

WIEŚCI

Z GŁÓWNA I STRYKOWA



Covidowa maseczka: ochrona czy kaganiec?
O zmieniających się nastrojach – str. 2

Główno jest piękne tylko trzeba przystanąć,
by to zobaczyć – str. 3

Oni wolą być w gminie Stryków
niż w Łodzi – str. 5

Samorząd, sądy | Prowokator w sądzie i w urzędzie

Obelgi i groźby wobec urzędników

Tylko pozornie spokojnym głosem mówił człowiek, który 16 listopada wtargnął do budynku Urzędu Gminy w Kiernozi w powiecie łowickim i do gmachu Sądu Rejonowego w Łowiczu. Wszedł do pomieszczeń służbowych, obrażał urzędników i zapowiadał akty przemocy wobec nich. Jego wypowiedzi aż kipiały nienawiścią. Takiego najścia nie było jeszcze w Głównie, ale i tu urzędnicy spotykają się z chamstwem.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info



W Kiernozi wszedł najpierw do pokoju, w którym urzęduje sekretarz gminy Jarosław Bogucki, w sądzie do pomieszczenia, w którym pracują sekretarze sądowi. W obu przypadkach wszedł jako interesant – w sądzie twierdząc na dole, przy kontroli, że idzie na salę rozpraw – a publiczność ma prawo w rozprawach uczestniczyć, o ile nie została wyłączona ich jawność.

W Kiernozi najpierw zwracał się do sekretarza, a gdy swoje spotkanie zakończyła wójt Beata Miazek – wszedł do jej gabinetu. Swoje wtargnięcie dokumentował nagraniem za pomocą smartfona – i umieścił potem w internecie.

Wchodząc do pokoi przedstawił się jako „suweren”, w innym momencie mówił, że jest władzą, że jest „rządem, sądem i katem” – która to wypowiedź sprawiała mu najwyraźniej przyjemność, co dało się wyczuć w tonie głosu. Żądał od osób, do których się zwracał, przedstawienia legitymacji, a gdy tego odmawiały – pytał jakim prawem są urzędnikami państwowymi. Zwracał się do urzędników per Ty lub po imieniu, pytał czy są trzeźwi, w innym miejscu insynuował, że brali narkotyki, pytał dlaczego „działają na szkodę narodu polskiego”. Nazywał ich zdrajcami narodu, używał stwierdzeń, że ich czynności są nielegalne, że są oszustami.

Padło stwierdzenie, że pracują w prywatnej korporacji – a wszystko z powołaniem się na „dokument”, który jakiś człowiek umieścił kilka lat temu w internecie i nazwał dekretem uniemożliwiającym wszystkie akty prawne w Polsce. Do ochroniarza mówił, że ma wyjść...

Żartem tego nie sposób było by nazwać, nawet gdyby padła tylko połowa wymienionych stwierdzeń – ale padły jeszcze gorsze: że „to się niedługo skończy i zdrajcy narodu będą wieszani”.

Pracownicy zaczynają się bać

Intruz jest, jak ustaliliśmy, mężczyzną około 30-letnim, mieszkańcem gminy Kiernoza, jego rodzice prowadzą duże, dobrze prosperujące gospodarstwo rolne. Jak powiedział nam sekretarz Bogucki, prowokator wszedł ostatecznie z urzędu sam, przed przyjazdem wezwanej policji, wszedł do samochodu i odjechał.

Wójt Beata Miazek nie chce komentować zaistniałej sytuacji, przekazała nam natomiast, że w sprawie zostało skierowane zawiadomienie do prokuratury. – Nie mogliśmy inaczej zareagować, bo pracownicy w biurze zaczynają się bać. Obserwujemy narastanie takich zachowań roszczeniowych i agresywnych – mówi sekretarz Bogucki.

Sąd nie jest za podwójną gardą

Prezes Sądu Rejonowego w Łowiczu sędzia Anna Czerwińska wie, że tego typu sytuacje się zdarzają, ale przyznaje, że za jej panowania doszło do tego w tym sądzie po raz pierwszy. Wtargnięcie „suwerena” do pokoju sekretarza było możliwe dlatego, że rozprawy sądowe są jawne, publiczność może w nich brać udział, stąd gdy ktoś na bramce na parterze sądu poda, że idzie na rozprawę – jest do gmachu wpuszczany. A wtorkowy intruz tak podał ochrone. Idąc w stronę sal rozpraw mijał pokoje sędziów czy pracowników administracji – bo te nie są od sal oddzielone. I mógł do wybranego pokoju wejść.

Na pewno natomiast, w ocenie prezesa sądu, niewłaściwa była reakcja pracownika ochrony – bo

ten wszedł najpierw do pokoju, w którym intruz się znajdował, ale potem z niego wyszedł, by zadzwonić po policję. – Nie mógł używać siły fizycznej, ale nie powinien był opuszczać pokoju, powinien był uniemożliwić zbliżanie się do pracownic – mówi prezes Anna Czerwińska. – Natychmiast zażądaliśmy wyjaśnień od firmy ochroniarskiej i uzyskaliśmy informację, że ten pracownik został zwolniony w trybie natychmiastowym.

W związku z najściem prezesa, podobnie jak wójt, złożyła do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przez tegoż człowieka przestępstwa znieważenia pracownika, a także wykroczenia złośliwego niepokojenia innej osoby, nadto przebywania w zamkniętej przestrzeni publicznej bez wymaganej maseczki.

Coraz więcej agresji

– Nic takiego nam się dotąd nie przydarzyło – mówi prezes Czerwińska. – Ale widać, że przybywa takich agresywnych zachowań. To się ujawnia tak na sali rozpraw, jak i w rozmowach u prezesa sądu. Niektórzy uważają, że są zwierzchnikami sądu, że są – właśnie – suwerenem.

Prezes zauważa, że na sali rozpraw osoby tego pokroju zwykle się jeszcze hamują, tam powaga sądu jest najczęściej jeszcze widoczna i jakoś odczuwalna, ale poza salą, w kontaktach z pracownikami, takie zachowania się mnożą. – Ludzie mają mniej szacunku dla sądu i czują mniejszy respekt – mówi.

Burmistrz Główna: spuścić zasłonę milczenia

Takiego spektakularnego najścia na urząd nie przypomina sobie burmistrz Główna Grzegorz Janeczek. Twierdzi, że do większej niż w urzędzie ilości agresywnych zachowań negujących porządek

prawny dochodzi w szkołach – gdzie przejawiają je rodzice nie chcący szczepić ani siebie, ani swoich dzieci. Ale i w urzędzie pracownicy nie raz zgłaszali mu już przypadki trudnych rozmów z petentami. Wiele osób przychodzi, chce załatwić sprawę, ale to nie zawsze jest możliwe – wtedy, nie mogąc się z tym pogodzić, często wybuchają. – Argumentują: „Płacę podatki i wymagam”, wyrażając to bardzo niegrzecznie – mówi burmistrz Janeczek. – Pracownicy starają się tłumaczyć uwarunkowania, ale niektórzy nie rozumieją, że są procedury, że muszą być przetargi. To jest pokaz niewiedzy, ale i osobistego chamstwa. Na to nie ma rady.

– Na niektóre zachowania trzeba spuścić zasłonę milczenia i pracować dalej – dodaje burmistrz Główna. – Zadowoleni nie przychodzą.

Burmistrz Strykowa: narasta zmęczenie

Witold Kosmowski, burmistrz Strykowa, także nie zetknął się z atakami takiej agresji w samym urzędzie, ale zauważa, że petenci stają się coraz bardziej roszczeniowi. Zauważa, że do urzędu często przychodzą zwywni, po tym jak nie dopełnili jakichś obowiązków – co poniekąd może tłumaczyć zdenerwowanie, ale nie usprawiedliwia agresji. – Widać jednak, że po tej pandemii narasta zmęczenie nie wiadomo czym – mówi Witold Kosmowski. – Że w okresie minionego roku ludzie stali się bardziej „podminowani”.

Burmistrz wie ponadto, że dwa podobne zdarzenia miały miejsce w opiece społecznej. Pracownicy wzywały wtedy na pomoc policję i sprawa kończyła się w sądzie, dokąd intruzi trafiali z oskarżenia o stosowanie groźb karalnych.

Będą kary

W Łowiczu sędzia prezes Czerwińska liczy na to, że prokuratura zareaguje na zgłoszenie. Szlak jest już przetarty: cztery dni po wydarzeniach w Kiernozi i Łowiczu prokuratura w Toruniu skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Bartoszowi T., który 27 marca tego roku wdarł się na teren szpitala miejskiego w Toruniu wbrew zakazom wynikłym z pandemii i wbrew żądaniom czterech pracowników, którzy kazali mu opuścić budynek. Jest to przestępstwo naruszenia miru, zagrożone karą do roku więzienia. Bartosz T., jak podały media ogólnopolskie, w swych zeznaniach stwierdził, że to, co zrobił, to był internetowy żart. Zapowiedzi linczu, sformułowane przez człowieka spod Kiernozi, są już jednak od żartu bardzo dalekie. ■



Większa część domu stanęła w płomieniach.

Powiat zgierski | Smardzew

Mężczyzna spalił się w domu

Do tragicznego pożaru, w którym spłonął mężczyzna doszło w czwartek, 18 listopada w miejscowości Smardzew (gmina Zgierz).

Do pożaru budynku mieszkalnego, wielorodzinnego doszło według zgłoszenia o godzinie 10:10. Na miejscu działała PSP Zgierz i trzy jednostki OSP. W pożarze zginął około 60 – letni mężczyzna. Udało nam się dowiedzieć, że spalił się leżąc na łóżku, a strażacy odnaleźli go po ugaśszeniu pożaru. Przyczyny ustala prokuratura. Z nieoficjalnych informacji, które uzyskaliśmy wyni-

ka, że mężczyzna był od pewnego czasu poważnie chory. Na wieczór, dzień przed pożarem wrócił ze szpitala do domu, rano spłonął. Według świadków sytuacja mogła wyglądać tak, że mężczyzna napalił w piecu i zasnął, a śmieci, które miał w domu zapaliły się, przez co doszło do pożaru, w którym zginął. Sołtys Smardzewa zorganizował zbiórkę na rzecz pani Beaty, byłej żony mężczyzny, która w tym wielorodzinnym domu również mieszkała – bo dom wymaga po pożarze remontu. Skrzynka, do której można wrzucić datki, znajduje się na poczcie w Smardzewie.

az

Niesułków | Odwołano koncert Rybiński nie teraz

Domu Kultury w Niesułkowie informuje, że z związku z chorobą Andrzeja Rybińskiego, koncert w jego wykonaniu pod nazwą „Andrzej na andrzejki” zostaje odwołany. Był on planowany na niedzielę 28 listopada.

Czy artysta, najbardziej znany z przeboju „Nie liczę godzin i lat” przyjedzie do Niesułkowa w innym terminie?

Magdalena Błaszczuk, kierownik tamtejszego Domu Kultury powiedziała nam, że na razie sytuacja jest poważna, a Andrzej Rybiński przebywa w szpitalu.

Ma jednak nadzieję, że gdy lepiej się poczuje, to uda się ustalić nowy termin jego występu – może w przyszłym roku. O chorobie oraz o tym, że dochodzi do siebie, artysta napisał też na swoim oficjalnym fanpage na Facebooku. Niedawno obchodził 72. urodziny i z tej okazji odebrał mnóstwo życzeń od fanów.

– Jest u nas bardzo dużo osób, które czekają na ten koncert – mówi kierownik DK, zapewniając, że czynione będą starania, aby spełnić oczekiwania tych osób.

mwk

Gmina Głowno | Bronisławów Paczka dla dzieciaczka

W Głownie we współpracy Stowarzyszenia Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa” i Ośrodka Upowszechniania Kultury w Bronisławowie ruszyła akcja charytatywna pn. „Paczka dla dzieciaczka”. Akcja

polega na zbiórce słodyczy, które trafią pod choinkę do podopiecznych domów dziecka. Zbiórka potrwa do 18 grudnia. Świąteczne pudełko czeka w OUK w Bronisławowie.

az

Bezpieczeństwo

Głowno | Maseczki: zdania są podzielone

Maseczka covidowa: ochrona czy kaganiec?

Pandemia COVID-19 nie ustaje, przeciwników noszenia maseczek jest jednak coraz więcej. Wśród mieszkańców Głowna przeprowadziliśmy sondę na ten temat, zdania były bardzo podzielone, a przeciwników nie brakowało. Wielu osób zadawało pytanie - czy ta maseczka tak naprawdę cokolwiek daje?

ALEKSANDRA ZIELIŃSKA

aleksandra.zielinska@lowiczanie.info



Spotkany na ulicach Głowna pan Marek stwierdził, że maseczki powinny być obowiązkowe w ogromnych zgromadzeniach ludzi, takich jak koncerty bądź mecze.

– Na stadionie jest ograniczenie do 50 tysięcy osób, według mnie to żadne ograniczenie, a ryzyko zarażenia przy tak dużym zbiorowisku ludzi jest ogromne. Taka sama sytuacja jest na koncertach. Ale w takiej restauracji uważam, że obowiązek maseczki nie ma sensu, przecież przy stole i tak ją zdejmujemy. Na uli-

cach czy w muzeum to też jest przesada, na świeżym powietrzu idąc chodnikiem nie mamy praktycznie żadnej styczności, a w muzeum zazwyczaj jest mało osób, małe grupy, taka sama sytuacja, kiedy w sklepie jest bardzo mało osób i każdy zachowuje dystans. Tańcząc w dyskotekę też nie widzę sensu w maseczkach.

Pan Marek zauważa także, iż wielu starszych, ale i młodszych ludzi nie może nosić tej maseczki ze względu na problemy z oddychaniem. Wystarczy, że ktoś ma jakąś wrodzoną wadę czy chorobę płuc i w tej maseczce się zwyczajnie dusi. Sam siedząc w pracy przy komputerze w maseczce mam problemy z oddychaniem, a maska robi się wilgotna. Zresztą teraz

tak naprawdę większość ludzi nie respektuje tego, nie nosi maseczek – mówił pan Marek.

Pan Zdzisław zareagował na hasło maseczki bardzo nerwowo i nazwał je kagańcem.

– Po co nam te kagańce? Kagańce to noszą psy, a nie ludzie. Wymyślili sobie w rządzie, a przecież już dawno, nawet w telewizji, powiedzieli, że maseczki przed niczym nie chronią. To słowa poprzedniego Ministra Zdrowia. Nie dość, że ciężko się w nich oddycha, to jeszcze okulary parują.

Może gdyby policja pilnowała...

Byli też zwolennicy, którzy cieszyli się, że policja prowadzi kontrole w sklepach, bo zachorowań jest coraz więcej.



FOT. ALEKSANDRA ZIELIŃSKA

Pan Marek z Głowna stwierdził, że m.in. na stadionach maseczki powinny być obowiązkowe.

– Maski to bardzo dobry pomysł. Zachorowania z dnia na dzień rosną, wiele osób się nie zaszczepiło, a jeśli ta maska może uchronić przed zachorowaniem, to warto ją nosić. Może gdyby policja bardziej pilnowała, to ludzie nosiliby je jak należy – twierdziła w rozmowie z nami Izabela.

– Maski chroni? Chyba tylko przed mandatem – odpowiedziała nam Dorota, która uważa, że maseczka nie chroni przed niczym,

zresztą i tak praktycznie nikt nie nosi jej poprawnie. Jej zdaniem wymysł masek został wprowadzony tylko po to, by można było zarobić na mandatach.

Mieszkaniec Głowna, Marcin, stwierdził natomiast, że jeżeli ktoś ma zachorować, to i tak zachoruje, a maseczka w niczym mu nie pomoże.

– Znam naprawdę wiele osób noszących maseczki, które i tak zachorowały. Dezynfekowały ręce, nosiły maski poprawnie, unikały

skupisk ludzi, a niestety i tak zachorowały. Więc czy to coś daje? – pytał.

Są też tacy, którzy noszą maseczki nawet na ulicy. – Mnie maseczka nie przeszkadza, noszę ją nawet na ulicy i nie mam problemu z oddychaniem. Staram się unikać ludzi bez maseczek i zachowywać dystans – mówił Mariusz.

Jak widać są i zwolennicy, ale i przeciwnicy – i tych jest coraz więcej. **az**

Miasto Głowno | Przetarg na oświetlenie Żeby było jaśniej

Trwa przetarg na rozbudowę oświetlenia ulicznego dwóch ulic w Głownie.

Zaczął się 15 listopada, a skończy 1 grudnia, kiedy to Urząd otworzy oferty, po czym wybierze tę najkorzystniejszą finansowo, jeśli, rzecz jasna, możliwa do przyjęcia oferta wpłynie.

Przedmiotem zamówienia jest budowa oświetlenia w dwóch miejscach: w ul. Wigury – na odcinku od ul. Dworskiej do ul. So-

wińskiego oraz w ul. Norblina w sąsiedztwie jazu na zbiorniku Huta Józefów. Jeżeli chodzi o ulicę Wigury, to wybudowana ma zostać sieć kablowa z oprawami LED zamontowanymi na 7-metrowych, stalowych słupach. Podobnie sytuacja wygląda z ul. Norblina, z tym że słupy mają mieć wysokość 8 metrów. Ofereanci mogą zgłaszać swoje oferty na wykonanie oświetlenia na obu lub jednej ulicy. Termin wykonania zadania został ustalony na 30 kwietnia przyszłego roku. **sm**

Koźle Na autostradzie lądował LPR

W niedzielę 21 listopada o godzinie 15:45 na autostradzie A1, w kierunku Łodzi, na wysokości miejscowości Koźle (gmina Stryków) doszło do wypadku, musiał lądować śmigłowiec LPR.

Jadący samochodem osobowym marki Fiat 36 - letni mieszkaniec Mławy z nieustalonych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem. Najpierw z prawego pasa zjechał na pas awaryjny, a wracając z awaryjnego na prawy zderzył się z jadącym na prawym pasie Hyundaiem, którym kierowała 56 - letnia kobieta z Łodzi. Oba samochody w wyniku zdarzenia zjechały w prawą stronę i uderzyły w bariery energochłonne.

Kierowca Fiata został zabrany do szpitala śmigłowcem LPR, a kierująca Hyundaiem trafiła do szpitala karetką. Kierujący byli trzeźwi. Trwa postępowanie w sprawie. **az**

Michałówek Wjechał w tył

We wtorek 23 listopada o godzinie 15:30 na DK 14 w Michałówku (gmina Stryków) doszło do kolizji. Kierujący Dacią, 43 - latek z Kutna nie zachował ostrożności i uderzył w poprzedzający go samochód marki Mercedes, którym kierowała 41 - letnia kobieta z Turka.

Kierowcy byli trzeźwi, nikomu nic się nie stało. Sprawca został ukarany mandatem. **az**

Wola Mąkolska Samochód jest, kierowca poszukiwany

Nieznany na ten moment sprawca spowodował 15 listopada ok. godziny 17.30 kolizję w Woli Mąkolskiej (gmina Głowno).

Kierował osobową Hondą, jechał od strony Głowna w kierunku Mąkolic. Po śladach pojazdu dało się ustalić, że zjechał na lewy pas ruchu, po czym wypadł z drogi i jazdę zakończył na betonowym słupie telefonicznym.

Sprawca upuścił pojazd i uciekł z miejsca zdarzenia nim dotarli tam służby. Policja zabezpieczyła pojazd i prowadzi poszukiwania. **tm**

Głowno | Testy na Covid-19 Punkt wymazów znów działa

W Głownie punkt pobrania wymazów działa od soboty 20 listopada, tuż przy szpitalu w Głownie. Czynny jest w godzinach 8.00-12.00, codziennie od poniedziałku do niedzieli. Od 20 listopada pobrano już około sto wymazów

pod kątem Covid-19. Kilka przypadków było pozytywnych. Skierowań z każdym dniem przybywa i są to przypadki różne – objawy, kontakt z kimś chorym oraz przypadki, które zdarzają się w szkołach. **az**

Gmina Domaniewice | Dachowanie Wypadła z drogi i dachowała

24 listopada o 11:20 w Reczycach, na drodze od Łyszkowic w kierunku Krępy kierująca Oplem Astrą 20-letnia mieszkanka powiatu łowickiego straciła panowa-

nie nad autem i wypadła z drogi, dachując. Po dachowaniu opuściła pojazd samodzielnie. Była trzeźwa, została ukarana mandatem karnym. **az**

Kielmina | DK 71

Wyprzedzając doprowadziła do wypadku

W poniedziałek 22 listopada o godzinie 5:40 na DK 71, na jej 4 kilometrze, wysokości miejscowości Kielmina (gmina Stryków) doszło do zderzenia podczas manewru wyprzedzania.

Kierująca Peugeotem 37 - letnia mieszkanka Zgierza nie zachowała ostrożności podczas manewru wyprzedzania i zjeżdżając na prawy pas uderzyła w drugiego

Peugota, którym jechał 60 - letni mieszkaniec Łodzi, którego wyprzedzała. Następnie odbiła się od niego i czołowo zderzyła się z Toyotą, którą jechała 43 letnia kobieta z Pabianic.

Sprawcy zdarzenia trafiła do szpitala. Była trzeźwa, ale nie miała uprawnień do kierowania pojazdami. Teraz trwa wobec niej postępowanie. **az**

Gmina Stryków Pożar w kominie

W środę 17 listopada o godzinie 16:25 w miejscowości Dobra doszło do pożaru sadzy w kominie.

Przewody kominowe były niedrożne, stąd sadza się zapaliła. Na miejscu były trzy zastępy z PSP Stryków. Strażacy zabezpieczyli miejsce, ugasili pożar i zalecieli dokładne i regularne czyszczenie przewodów kominowych. Nikomu nic się nie stało. **az**

ZATRUDNIMY do pracy dziennikarskiej

- ✓ osoby interesujące się życiem społecznym
- ✓ ciekawe świata
- ✓ sprawnie posługujące się językiem polskim
- ✓ chętnie studentów



Wymagane:
wykształcenie wyższe lub w trakcie

Oferujemy: przeszkolenie

Aplikuj:
praca@lowiczanie.info



LOWICZANIN
TYGODNIK Z DLA LOWICZAN

lowiczanie.info
PORTAL DLA CIEBIE

WIEŚCI
Z GŁOWNA I STRYKÓW

Aktualności

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury rozstrzygnął konkurs O!To Głowna Foto

Głowno jest pięknym miastem, trzeba tylko patrzeć na nie bez pośpiechu

Kilkadziesiąt zdjęć zostało zgłoszonych do konkursu „O!To Głowna Foto”, zorganizowanego już po raz trzeci przez Miejski Ośrodek Kultury w Głownie. Zainteresowanie było większe, a prace jeszcze bardziej zróżnicowane niż przed rokiem czy dwoma.

Uczestnicy mieli czas na wykonanie zdjęć początku lipca do końca października, choć można też było zgłaszać fotografie wykonane wcześniej. Wiele z nich wykorzystano, że organizatorzy podjęli decyzję o wydłużeniu terminu nadsyłania prac. Początkowo upływał on z końcem sierpnia, po licznych prośbach zainteresowanych został wydłużony do końca października. Fotografowie skorzystali więc z wielu słonecznych dni, jakie mieliśmy jeszcze w październiku.

W kategorii „architektura” nagrodę zdobył **Robert Rokosz** za zdjęcie „Dziedzictwo”. Zdjęcie jest w skali szarości. Przedstawia budynek mieszkalny znajdujący się przy ulicy Spacerowej. Autor zdjęcia szacuje wiek obiektu na co najmniej 80 lat. Sfotografował go w ostatnim tygodniu trwania konkursu, kiedy był w Głownie, aby uporządkować groby bliższych przed 1 listopada. Pochodzi bowiem z Głowna, ale mieszka w Gdyni.

– Teoretycznie nie jestem jeszcze profesjonalnym fotografem,



„Promenada z zachodzącym słońcem” – Piotr Lewandowski.

jednak w przyszłym roku, mimo 52 lat na karku, kończę pracę dyplomową i mam nadzieję, że zdam egzamin.

Wyróżnieni zostali natomiast **Joanna Kwiatkowska** za „Jesień na Zabrzeżniańskiej”, **Piotr Lewandowski** za zdjęcie „Jakub z góry” oraz **Krzysztof Bartosiewicz** za pracę „Molo”.

W kategorii „pejzaż” przyznano dwie nagrody ex aequo, a laureatami są **Karolina Kosma**, autorka zdjęcia „Rzeka Mroga o poranku” oraz **Piotr Lewandowski**, autor „Promenady z zachodzącym słońcem”.

Wyróżnione prace to: „Nad zalewem” **Łukasza Wiczorka**, „Jesienna zatoka” **Zuzanny Mirowskiej** oraz „Ścieżka na wydmy” **Kamili Płocka**.

Nie przyznano nagrody w kategorii „Rodzinna re-kreacja”.

Na początku pożyczył aparat

Piotr Lewandowski jest już stałym uczestnikiem – i laureatem – konkursu. Jego nagrodzone zdjęcie przedstawia zachód słońca nad zalewem Mrożyca, z interesującymi zjawiskami optycznymi na tafli wody. Z kolei wyróżnione zdjęcie „Jakub z góry” przedstawia widok z lotu ptaka na kościół pw. św. Jakuba Apostoła i jego otoczenie. Zostało wykonane z drona.

– Niektórym wydawało się wręcz niemożliwe, że tak wygląda ten kościół z góry – mówi autor. Jego nagroda i wyróżnienie nie są żadnym zaskoczeniem, bo pan Piotr to profesjonalny fotograf (choć zawodowo zajmuje się innym rodzajem fotografii niż pejzażowa). Mówi jednak, że fotografia to jednocześnie jego sposób na zarabianie, ale też pasja, dlate-

go robi zdjęcia także w czasie wolnym.

– Kiedy wychodzę na spacer, zawsze mam w plecaku aparat, a od jakichś dwóch lat także drona.

– Kiedy wychodzę na spacer, zawsze mam w plecaku aparat, a od jakichś dwóch lat także drona – mówi. – Nie zawsze wychodzę od początku z myślą, żeby zrobić zdjęcie, ale jak trafię na jakiś ciekawy obiekt i dobre warunki, to fotografuję.

Fotografią zaczął się interesować ok. 15 lat temu, ale trochę potrwało zanim stał się zawodowym fotografem i zanim dorobił się sprzętu, jaki ma teraz. – Na początku pożyczyłem aparat, nie miałem własnego – mówi.

Trzeba było wstać rano

Karolina Kosma sama o sobie mówi, że jest amatorką, a foto-



„Dziedzictwo” – Robert Rokosz.



„Rzeka Mroga o poranku” – Karolina Kosma.

grafia jest jej sposobem na spędzania czasu wolnego, pozwala się zrelaksować, odprężyć umysł. Do zdjęć potrafi się jednak przygotować jak profesjonalistka. Tak też było z cyklem fotografii rzeki Mrogi, w pobliżu osiedla Kopernika (w lewym górnym rogu fotografii widać fragment bloku). Miejsce znała wcześniej, dokładnie zaplanowała zdjęcia, ale żeby zrealizować swój pomysł, czekała na dobre prognozy pogody. – Było to na przełomie czerwca

i lipca, wstałam o 4 rano, to zdjęcie wykonałam dokładnie o 5.11 – mówi.

Karolina Kosma mówi, że ludzie z Głowna oglądając jej zdjęcia często mówią, że nigdy by nie pomyśleli, że są tam tak piękne miejsca. – A przecież Głowno to piękne miasto! – mówi. – Trzeba tylko pochodzić bez pośpiechu, rozejrzeć się, każdy przecież może zobaczyć to, co ja. Zdjęcie i tak nie oddaje pełni tych widoków, tej głębi i barw. **tm**

Miasto Głowno | Rada zdecydowała

Wyższy podatek od nieruchomości

Na sesji Rady Miejskiej 10 listopada radni przyjęli uchwałę w sprawie określenia nowych, wyższych stawek podatku od nieruchomości.

Co rok Ministerstwo Finansów ogłasza nowe górne stawki podatkowe na następne dwanaście miesięcy. I podobnie jak miało to miejsce w ostatnich latach, i tym razem stawki wzrosły – o 3,65% w stosunku do roku ubiegłego.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Budżetu Przemysław Milczarek powiedział, streszczając dyskusję, jaka miała miejsce podczas obrad, że temat podnoszenia podatków jest zawsze tematem trudnym i drażliwym, bo nikt nie lubi tego robić, a wszyscy oczekują od samorządu, że będzie on w istotny sposób dbał o swoich mieszkańców. Dodał, że Rada nie ma żadnego wpływu na podwyżki prądu czy paliwa i zwrócił uwagę na rosnący koszt różnych usług. Oznajmił też, iż zmiany związane są z rosnącą inflacją, a w ubiegłym roku gmina w ogóle nie podniosła tego podatku.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu Maria Furga powiedziała z kolei, że głosując przeciw uchwale radni pozbawiliby możliwości właściwego funkcjonowania jednostki budżetowej gminy. Zaznaczyła, że kultura, sport czy też oświata i zdrowie są współfinansowane z budżetu miasta. Burmistrz Grzegorz Janeczek powiedział za to, że proponowane stawki są stawkami minimum do tego, żeby miasto funkcjonowało w normalny sposób.

Koniec końców, przyjęta 10 głosami „za” uchwała, przy 2 głosach przeciw i 1 wstrzymującym się – wprowadzi następujące najbardziej interesujące naszych czytelników stawki podatku (w nawiasach wysokość stawki, która obowiązuje jeszcze do końca bieżącego roku oraz wysokość stawki maksymalnej, jaką mogli maksymalnie przyjąć radni):

1) od gruntów:

a) **związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej**, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – 1,00 zł od

1 m² powierzchni (do tej pory 0,91 zł, stawka maksymalna 1,03 zł) (...)

2) od budynków lub ich części:

a) **mieszkalnych** – 0,85 zł od 1 m² powierzchni użytkowej (0,75 zł, 0,89 zł),
b) **związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej** oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 24,60 zł od 1 m² powierzchni użytkowej (21,50 zł, 25,74 zł) (...)

Jak widać, nigdy nie jest to kwota maksymalna, lecz prawie zawsze do niej zbliżona.

Nawiasem mówiąc, w ostatnim czasie również gmina Stryków podjęła uchwałę dotyczącą podatku od nieruchomości. Burmistrz i Rada strykowskiego samorządu zdecydowali się wszakże ich nie podnosić. Wyjątek stanowiła stawka od nieruchomości związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z tym że samorząd wprowadził dodatkowe rozgraniczenie na budynki do i powyżej 300 m². **sm**

Głowno | Zmiany w budżecie

Za późno na plażing

W wyniku negatywnych rozstrzygnięć przetargów na szereg zadań inwestycyjnych, radni z Głowna byli zmuszeni dokonać na poprzedniej sesji zmian w budżecie, przeznaczając na kilka przedsięwzięć więcej pieniędzy niż pierwotnie planowano.

Jak poinformował burmistrz w swoim sprawozdaniu z działalności w okresie międzysesyjnym, złożone oferty na modernizację placu zabaw na osiedlu Huta Józefów, przekraczały kwotę, jaką przeznaczyl na nią pierwotnie samorząd.

Taka sama sytuacja dotyczyła także modernizacji placu zabaw na os. Sikor-

skiego, jak również budowy ścieżki rowerowej w ul. Ulańskiej oraz zakupu leżanki obrotowej i miejskich hamaków dla zadania pod nazwą „Plażing na ulicy Plażowej”.

W drugim postępowaniu na te zadania wpłynęło 5 ofert na modernizację placu na Sikorskiego, 7 na modernizację na os. Huta Józefów oraz 2 w związku z „Plażingiem”, jak również 1 na budowę ścieżki rowerowej. Te oferty także jednak przewyższały kwotę, jaką zamierzała na nie przeznaczyć gmina.

W związku z tym burmistrz zaproponował radnym podwyższenie o 25 tys. zł kwoty, jaka została by przeznaczona na budowę ścieżki rowerowej w ul. Ulańskiej (do łącznej sumy

115 tys. zł), o 6 tys. zł – na modernizację placu zabaw na Osiedlu Huta Józefów (do kwoty 56 tys. zł), a także na modernizację placu zabaw na Osiedlu Sikorskiego, o 12 tys. zł (do kwoty 56 tys. zł).

Tę uchwałę zmieniającą budżet na ten rok podjęto jednomyślnie.

Zmieniona uchwała wycofała z inwestycji bieżącego roku zadanie zakupu hamaków i leżanki obrotowej, a pieniądze, które miały być przeznaczone na ten cel (16 tys. zł), zostały przeniesione na modernizację wspomnianych placów. Jak zaznaczono, zadanie zakupu hamaków i leżanki nie zostało jednakże całkowicie zaniechane, a jedynie przeniesione na rok kolejny. Sam burmistrz zwrócił uwagę, że zakup infrastruktury do „plażingu” w listopadzie czy też w grudniu nie miałby większego sensu. **sm**

Aktualności



Z Bogiem Ziomek
otwarcie mówi
o Bożej miłości – str. 14

Gm. Stryków | Nowe i nie-nowe nazwy ulic Lipowa, Wiosenna i Cegielniana

Na sesji Rady Miejskiej w Strykowie 12 listopada radni podjęli między innymi 3 uchwały w sprawie nadania nazw ulicom. Wszystkie uchwały zostały przyjęte jednogłośnie.

Podjęte uchwały dotyczyły nazw ulic w trzech miejscowościach: Anielinie Śwędowskim, Warszewicach i Smolicach. Nazwy w miejscowościach Anielin Śwędowski i Warszewice zostały nadane po raz pierwszy, w Smolicach z kolei, żeby uporządkować kwestię prawną. – W związku z tym, że nasze miejscowości się dosyć intensywnie rozbudowują, jest potrzeba nadawania adresów i wprowadzania nazw ulic. W Anielinie Śwędowskim proponujemy nazwę **Lipowa**. A dlaczego Lipowa? Bo mieszkańcy, właściciele nieruchomości, zauważyli, że wokół terenu najwięcej jest lip. Taka była sugestia mieszkańców. Nazwa ulicy **Wiosennej** także została zaproponowana przez właścicieli nieruchomości – wyjaśniał burmistrz Witold Kosmowski.

Odnosząc się z kolei do Smolic, oznajmił: – Tutaj jest odmienna sytuacja. Nazwa jest od wieków, odkąd pamiętam, ale nie jest potwierdzone, że nadanie nazwy zostało podjęte uchwałą, w związku z czym prostujemy tę rzecz.

Innymi słowy, w Anielinie Śwędowskim będzie odtąd ulica Lipowa, a w Warszewicach ulica Wiosenna. W Smolicach nic się zaś nie zmieni – będzie, już oficjalnie, ulica **Cegielniana**.

Droga w Anielinie Śwędowskim jest drogą publiczną, dojazdową do istniejących działek budowlanych. Jest drogą prostopadłą do ulicy Śwędowskiej i Spacerowej. Z kolei droga w Warszewicach jest drogą wewnętrzną, która prowadzi do drogi gminnej.

Co do nazwy ulicy Cegielnianej w Smolicach, która, podobnie jak droga w Anielinie Śwędowskim, jest drogą publiczną, to w uzasadnieniu do uchwały jej dotyczącej czytamy, iż dokumentacja źródłowa potwierdzająca oficjalne nadanie nazwy tejże ulicy zaginęła i nie została odnaleziona w archiwum.

Sebastian Michalak

ZHP Głowno | Działaj Lokalnie

Zajęcia zapobiegające skutkom pandemii

Harcerskie Pogotowie Antywirusowe to cykl ciekawych działań, które podejmował od 1 lipca do początków października Hufiec ZHP Głowno w ramach programu Działaj Lokalnie. Ich celem było zapobieganie skutkom pandemii i zaktywizowanie dzieci, młodzieży i dorosłych do działań poza domem, z dala od ekranu komputera. Działania opierały się na zorganizowanych spotkaniach z rówieśnikami na świeżym powietrzu.

W projekcie udział wzięło 150 osób z miasta Głowno, gminy Głowno i gminy Dmosin. Uczestnikami projektu byli harcerze, instruktorzy, a także młodzież niezrzeszona.

Zajęcia organizowane w ramach projektu realizowane były metodą harcerską. Komenda hufca zorganizowała dla uczestników



Pamiętkowe zdjęcie z wyjazdu do term w Uniejowie.

piknik wraz z poczęstunkiem w Piaskach Rudnickich, który zgromadził 150 osób, a w tym całe rodziny, które brały aktywny udział w organizowanych grach i zabawach.

Odbył się też rajd wokół małej Ojczyzny, partyzancka noc pod gwiazdami, wyjazd na basen do Uniejowa, podczas którego uczestnicy mogli doskonalić swoją naukę pływania czy korzystać

ze zdrowotnych wpływów wody solankowej

W wyjeździe na Święto Choraży do Bełchatowa wzięło udział również 50 osób.

Odbyło się też spotkanie z ułanami, rajd rowerowy, spływ kajakowy, zajęcia nad Mrożyczką, które odbywały się regularnie – raz w tygodniu przez 2 miesiące w okresie letnim. Udział w nich brali mieszkańcy

miasta i gmin, mogąc zacerpnąć podstawowej wiedzy z żeglownia.

Działło pogotowie psychoterapeutyczne – wsparcie skierowane do dzieci i młodzieży w wieku szkolnym, a także dorosłych.

Projekt Harcerskie Pogotowie Antywirusowe sfinansowano ze środków programu Działaj Lokalnie Polsko Amerykańskiej Fundacji Wolności. **az**

REKLAMA



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ
W ŁODZI

Punkt Konsultacyjno-Informacyjny Programu „Czyste Powietrze”

Informujemy, iż w Urzędzie Miejskim w Głownie funkcjonuje Punkt Konsultacyjno-Informacyjny Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze” obsługiwany przez pracownika Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa, ul. Ludwika Norblina 1, 95-015 Głowno, tel. 42 237 25 45 w. 320.

Punkt Konsultacyjno-Informacyjny działa **od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu tj. 8:00-16:00**. Mieszkańcy mają możliwość uzyskania informacji na temat możliwości uzyskania dofinansowania w ramach Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze” oraz złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach ww. programu. Następnie wniosek przesyłany jest do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, gdzie następuje jego ocena merytoryczna.

Uruchomiony Punkt Konsultacyjno-Informacyjny jest realizacją porozumienia zawartego pomiędzy Gminą Miasta Głowno a Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi i ma na celu ułatwienie mieszkańcom gminy aplikowanie o dofinansowanie w ramach Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze”.

Mamy nadzieję, że funkcjonowanie punktu zachęci mieszkańców do skorzystania z dofinansowania m.in. do wymiany kotłów oraz innych działań termomodernizacyjnych, a w efekcie przyczyni się do poprawy jakości powietrza na terenie naszej gminy.

Zachęcamy do korzystania z Punktu!

Szczegółowe informacje dotyczące Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze” dostępne są na stronie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi: <https://portal.wfosigw.lodz.pl/wymagana-dokumentacja>

Gmina Stryków | Przetargi Wszczęto przetarg na parking przy Kościuszki

Samorząd ze Strykowa ogłosił w ostatnim czasie kilka nowych przetargów. Między innymi na budowę placu Staszica w Bratoszewicach (o czym więcej w tym numerze „Więści”), ale także na przebudowę parkingów wraz z drogą dojazdową przy ulicy ul. Kościuszki.

Przedmiotem zamówienia jest budowa parkingu dla 10 samochodów osobowych, w tym jednego miejsca dla osób niepełnosprawnych, o nawierzchni z kostki betonowej, z odwodnieniem w postaci kanalizacji deszczowej i odprowadzeniem wód

opadowych i roztopowych z terenu parkingu do projektowanego zbiornika odprowadzającego.

Firmy zainteresowane wykonaniem zadania mogły składać swoje oferty do 15 listopada. Po ich otwarciu gmina wybierze (albo nie) wykonawcę. Jeżeli wykonawca zostanie wybrany, gmina podpisze umowę. Przetarg ogłoszono 28 października. Tego samego dnia na sesji Rady burmistrz Witold Kosmowski zaznaczył, że wejście firmy, która zostanie wykonawcą parkingu, na plac budowy nastąpi najpóźniej na początku przyszłego roku. **Sebastian Michalak**

REKLAMA

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY
KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

25 listopada
godz. 16⁰⁰

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

ZAPISY WCIĄŻ TRWAJĄ!

Głowno i Stryków Poszukują darczyńców

Szlachetna Paczka to jeden z najbardziej rozpoznawalnych programów społecznych w Polsce. Polega na współpracy wolontariuszy z darczyńcami, by pomóc potrzebującym rodzinom. Wolontariusze szukają rodzin, a darczyńcy przygotowują potrzebną pomoc – w postaci konkretnych darów, nie pieniędzy.

W tym roku w Głownie nie został utworzony oddział Szlachetnej Paczki, stąd rejon Głowna podlega pod Stryków. Swoją magazyń „paczka” ma w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Strykowie, a koordynatorem i liderem akcji jest Piotr Ślęzak. Samorząd współpracuje ze Szlachetną Paczką i z OSP Stryków, wydając zgody na przewóz większych paczek samochodami strażackimi.

Na chwilę obecną rodzin wytypowanych do pomocy jest 16. Szlachetna Paczka ma ośmiu wolontariuszy, przy czym trzech nowych. Darczyńców jest dopiero sześciu, a potrzeba jeszcze dziesięciu. – Aktualnie baza rodzin cały czas jest otwarta i można wybierać. Poszukujemy darczyńców – to jest teraz bardzo ważne, by ich znaleźć – mówi nam Piotr Ślęzak.

W tym roku, oprócz standardowych potrzeb zgłaszanych przez rodziny, takich jak żywność, ubrania i chemia, zdarzyły się też łóżka, blendery czy odkurzacze. Co drugą rodziną zgłaszającą zapotrzebowanie na opał.

Finał Szlachetnej Paczki zaplanowany jest na 11-12 grudnia. **az**

Łódź – Stryków | Czy gmina się powiększy?

Oburzeni mieszkańcy Wzniesień Łódzkich chcą do Strykowa

Mieszkańcy osiedla Wzniesień Łódzkich w Łodzi chcą się odłączyć od miasta i przyłączyć do gminy Stryków. Mają dość lekceważenia ich potrzeb przez władze stolicy województwa. Do tego po ostatniej zmianie planu przestrzennego zagospodarowania tej części Łodzi nie mogą się budować ani remontować już istniejących domów na własnych działkach.

Do burmistrza Strykowa przyjechała kilkanaście dni temu delegacja zbuntowanych mieszkańców. Pytali czy gmina zechce ich przyjąć do siebie, bo łodzianami już być nie chcą.

– Dlaczego chcemy przyłączenia naszego osiedla do Strykowa? Bo już gorzej na pewno nie będzie, może być tylko lepiej – oświadcza Marian Piestrzeniewicz, przewodniczący Rady Osiedla Wzniesień Łódzkich w Łodzi.

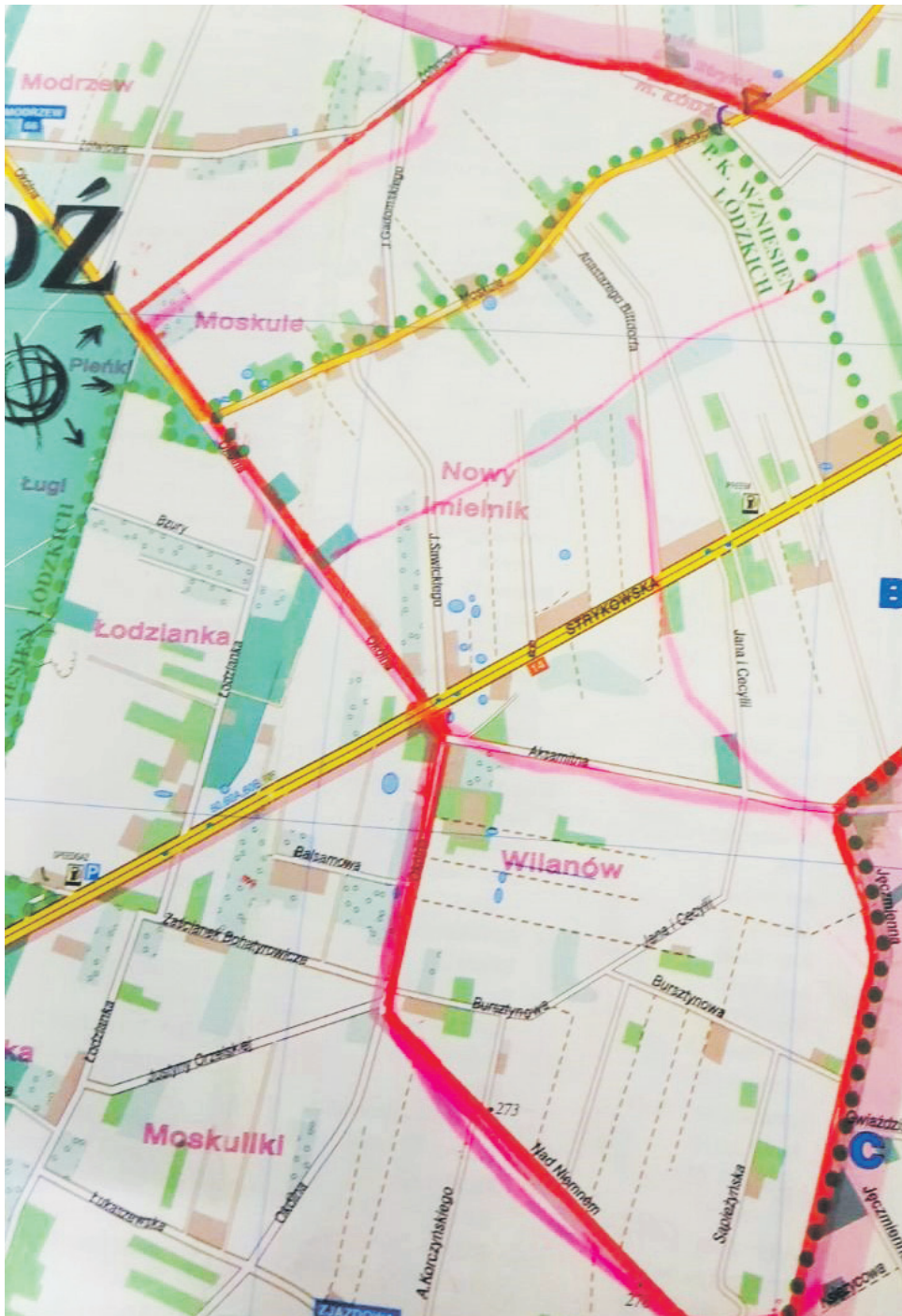
Mieszkańcy tej części Łodzi mówią wprost: jesteśmy obywatelami drugiej kategorii. Jedynie, co cudem udało się nam wywalczyć, to plac zabaw, reszta to kpina – dodają. Na domiar złego przed tegorocznymi wakacjami okazało się, że mieszkańcy osiedla sąsiadującego bezpośrednio z parkiem krajobrazowym nie mogą budo-

wać na swoich posesjach nowych domów oraz remontować starych zabudowań. Władze Łodzi postanowiły zmienić dotychczas obowiązujący plan zagospodarowania i przekwalifikować te tereny jako grunty rolne, tak jak wtedy, kiedy była tutaj wieś Moskule.

– Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze – kwituje przewodniczący Piestrzeniewicz. – Wartość jednego metra działki budowlanej to ok. 120 zł, a rolnej 10. Tyle na takim zabiegu urzędniczym tracimy. Nie mówiąc o tym, że nie możemy swobodnie dysponować naszą własnością – dodaje.

Wszystko zaczęło się od tego, że każda gmina miała kiedyś obowiązek wyznaczenia ważnych ekologicznie obszarów w ramach programu Natura 2000. I tak rada miasta oznaczyła Moskule, na terenie których znajduje się tzw. sucha dolina. Szkopuł w tym, że decyzyjną ta zapadła w odniesieniu do prywatnych gruntów i bez zgody ich właścicieli. Latem, w proteście przeciwko zmianom powodującym spadek cen terenów na osiedlu Wzniesień Łódzkich, mieszkańcy dwukrotnie blokowali pobliską drogę krajową nr 14, czyli trasę z Łodzi do Łowicza. Urząd Miasta Łodzi nie zareagował. W akcie desperacji mieszkańcy osiedla postanowili zawalczyć o odłączenie się od Łodzi. Jest ich dziś podpisanych pod petycją prawie 800.

– Jestem otwarty na rozmowy w sprawie zmian granic administracyjnych gminy – oświadcza Witold Kosmowski, burmistrz Strykowa. – Przyjąłem delegację



Najbardziej zbulwersowani są mieszkańcy wsi Moskule

mieszkańców Moskuli i chętnie wyjdę z inicjatywą dyskusji na ich temat wobec strykowski radnych – dodaje.

Zaznacza przy tym jednak, że poprosił reprezentantów osiedla

“

Pewne jest, że w przypadku włączenia Moskuli do Strykowa, proces uchwalania planu przestrzennego zagospodarowania osiedla zacząłby się od nowa.

Wzniesień Łódzkich o zinventaryzowanie znajdujących się na ich terenie infrastruktury, tj. wodociągów i kanalizacji, sieci energetycznych, stanu dróg itp. Nie mniej istotna jest liczba dzieci w wieku szkolnym, które w przypadku przyłączenia do gminy Stryków musiałyby zostać przejęte z łódzkich placówek oświatowych. Chodzi bowiem o to, czy taka zmiana nie byłaby zbyt kosztowna dla gminy i nie odbyła się kosztem dotychczasowych jej mieszkańców. Jedno jest pewne, że w przypadku włączenia Moskuli do Strykowa, proces uchwalania planu przestrzennego zagospodarowania osiedla zacząłby się od nowa. Tyle że tym razem decyzja byłaby w rękach nie łódzkich, a strykowski radnych.

Co ciekawe, obecnie leżące w granicach administracyjnych miasta Łodzi osiedle Wzniesień Łódzkich do 1988 roku należało właśnie do gminy Stryków. Wówczas to decyzją Wojewódzkiej Rady Narodowej dokonano korekt granic i włączono Moskule do Łodzi. Dziś takie zmiany leżą w gestii Rady Ministrów. Wcześniej swoje opinie muszą wyrazić oba samorządy, ale rząd nie musi brać ich pod uwagę. Cały ten proces, jak uczy doświadczenie z innych części kraju, trwa minimum dwa lata.

Cezary Adamski

“

Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Wartość jednego metra działki budowlanej to około 120 zł, a rolnej 10.

Marian Piestrzeniewicz,
przewodniczący Rady
Osiedla Wzniesień
Łódzkich w Łodzi

REKLAMA



Firma Bracia Urbanek od ponad 30 lat specjalizuje się w produkcji wysokiej jakości, naturalnych przetworów owocowo-warzywnych,

obecnie do naszego zespołu
poszukujemy kandydata na stanowisko:

MECHANIK ZMIANOWY

Zakres obowiązków:

1. naprawa i przestawianie maszyn produkcyjnych,
2. wykonywanie przeglądów maszyn,
3. praca w systemie komputerowym,

Mile widziane:

1. uprawnienia do kierowania wózkami widłowymi,
2. uprawnienia SEP w zakresie do 1KV

Prosimy o przesłanie CV na adres
rekrutacja@urbanek.com.pl

tel. 46 830 03 12



PRZYJMIE DO PRACY:

- magazynierów • wózkowych
- pracowników produkcji
- pracowników działu utrzymania ruchu
- rzeźników – wykrawaczy mięsa

tel. 691-521-061



„KOPER” sp. jawna
Piłasków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy

olej napędowy

olej napędowy arktyczny

AD BLUE

STACJA PALIW
Jamno 1a

Firma **ECO-THERM** Sp. z o.o.
z Łowicza

ogłasza nabór do

STYPENDIUM DLA STUDENTÓW
KIERUNKU BUDOWNICTWO

do 30 listopada 2021 r.

Kontakt: biuro@ecotherm.com.pl
oraz tel. 795-464-072 lub 604-951-933

PIASKOWANIE

STACJONARNIE I U KLIENTA

• czyszczenie suchym lodem
delikatnych powierzchni

• drewno • ogrodzenia • elewacje
• przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy

tel. 881-000-706

Główno | Central Wake Park po drugim sezonie

Wodne szaleństwo wróci na wiosnę

Jedni grają w piłkę nożną, drudzy zaś wolą siatkówkę. Są też tacy, co szukają dla siebie mniej oczywistych sportów. Czymś takim jest właśnie wake boarding, który już od blisko dwóch lat można uprawiać w Głownie na zalewie Mrożyczka.

Czym jest wake boarding?

– To sport wodny, który jest połączeniem snowboardu, deskorolki, windsurfingu i kite surfing – tłumaczy Jarosław Wygoda, prezes Central Wake Parku w Głownie. – Kolokwialnie mówiąc, wystarczy stanąć na desce w specjalnych wiązaniach, a wyciąg ciągnie nas po wodnym torze.

Kto może spróbować swoich sił?

Praktycznie każdy. Nie musimy posiadać specjalistycznego sprzętu, całe wyposażenie dostaniemy na miejscu w cenie wejściówki. Nie ma konkretnych wymogów wiekowych, najmłodszy uczestnik



Central Wake Park to miejsce dla amatorów mocnych wrażeń.



Do Central Wake Parku przyjeżdżają mistrzowie z całej Europy.

ma 6 lat. Mile widziane jest jakieś doświadczenie z deską, nartami czy chociażby deskorolką, ale jego brak nie stanowi problemu. Każdy amator wodnych wrażeń jest odpowiednio przygotowywany przez trenera, który zapewni bezpieczną naukę.

Jakie atrakcje są dostępne?

CWP w Głownie posiada dwa tory. Pierwszy z nich, mniejszy, jest przeznaczony dla początkujących, drugi zaś, większy, dla pół-profesjonalistów i profesjonalistów. Obydwa tory spełniają światowe standardy panujące na innych tego typu miejscach, co przyciąga zawodowców z całej Polski, a nawet Europy.

Co się dzieje w obecnym sezonie?

– Miejsce istnieje od dwóch lat. Tak naprawdę dopiero w tym



Jarek Wygoda, prezes Central Wake Parku w Głownie.

roku udało nam się w pełni wykończyć sezon, bo w poprzednim wiele planów pokrzyżowała nam pandemia Covid-19. Zainteresowanie sportem i uprawianiem go w naszym mieście ciągle wzrasta, przyjeżdżają do nas osoby z całej

Polski, ale, co ciekawe, mamy też klientów z Niemiec czy Czech – mówił nam w początkach października prezes obiektu. – To bardzo dobry prognostyk na najbliższą przyszłość, zamierzamy dalej prężnie się rozwijać – dodaje.

Co prawda sezon w głowierskim Wake Parku dobiegł zasadniczo końca, ale już teraz właściciele zapraszają na przyszły. Powrót do wodnej rozrywki planowany jest na kwiecień 2021.

Daniel Tekliński

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

„BARTEKS” SKŁAD OPAŁU 30 LAT NA RYNKU!

TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego

węgla

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miat węglowy

TRANSPORT GRATIS

Gmina Stryków | Uprawnienia sołtysów

Za śmieci i podatek również u nowych sołtysów

Jak informowaliśmy w "Wieściach", w Dobieszkowie i Sosnowcu-Pieńki zmienili się sołtysi.

Z racji tego na ostatniej sesji Rady Miejskiej, która się odbyła 12 listopada, zmieniono uchwały w sprawie poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz w sprawie poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego w drodze inkasa.

Ściśle mówiąc, zaktualizowano wykaz imienny osób, u których

będzie można płacić za śmieci oraz za podatki.

Na wyborach uzupełniających, które odbyły się 27 października, wybrano dwóch nowych sołtysów. W sołectwie Dobieszków została wybrana Ewa Krzeszewska, a w Sosnowcu-Pieńkach Paweł Milczarek. Ponieważ nowi sołtysi zgodzili się na pobieranie opłat (o czym poinformował burmistrz Witold Kosmowski), konieczne było wprowadzenie zmian we wspomnianych uchwałach. I tak też się stało, ponieważ radni jednomyślnie „za” podjęli odpowiednie uchwały.

Innymi słowy, u nowych sołtysów będzie można odtąd płacić za śmieci i za podatki.

Co istotne: nie zmieniło się tymczasem wynagrodzenie, jakie ustalono dla inkasentów, w związku z pobieraniem przez nich opłat.

– Wysokość stawki za zostaje taka sama. W zależności od tego ile osoby zbiorą, my płacimy im 10% brutto od tej sumy – zaznaczył burmistrz Witold Kosmowski.

W gminie Stryków jest 35 inkasentów, którzy pobierają opłaty za podatki oraz odpady. Zgodnie z uchwałą ze stycznia ubiegłego roku, mieszkańcy mogą płacić

u inkasentów za podatki oraz odpady w formie gotówkowej, jak również za pomocą innego instrumentu płatniczego, w tym instrumentu płatniczego, na którym przechowywany jest pieniądz elektroniczny.

Dla porównania, w gminie Głowno wysokość wynagrodzenia za inkaso od należności pobranych i wpłaconych na konto urzędu ustalono w wysokości 8%, z tym że dodatkowo na nie mniej niż 250 zł brutto.

Z uwagi na sytuację epidemiczną obrady sesji, na których przyjęto wspomniane uchwały, odbyły się bez udziału sołtysów i mieszkańców. Nowi sołtysi nie mieli więc okazji się na niej pojawić.

Sebastian Michalak



Chodnik już jest wykonany, ale ulica cały czas pozostaje nieprzejezdna.

Głowno | Ulica Spółdzielcza

Mieszkańcy skarżą się na brak dojazdu do posesji

W Głownie trwa remont ulicy Spółdzielczej.

Mieszkańcy

z niecierpliwością czekają na efekt końcowy, ale skarżą się na ogromne utrudnienia związane z przebudową.

Zdaniem mieszkańców remont rozpoczął się trochę za późno, bo dopiero w połowie września, a ma zakończyć się dopiero 20 grudnia. Utrudnienia są ogromne, mieszkańcy parkują samochody na sąsiednich ulicach i do swoich domów dochodzą pieszo.

– Da się przeżyć, ale droga będzie ładna. Coś za coś – mówił jeden z mieszkańców.

Niektórym jednak przeszkadza to, że ledwo da się chodzić po re-

montowanej drodze, a co dopiero gdyby do posesji musiała dojechać straż pożarna czy pogotowie ratunkowe – wtedy nie ma możliwości. – Ratownik czy strażak ma dobiec pieszo gdyby coś się stało? – pyta mieszkanka.

Skargi przyszły do nas również w mailu, gdzie jedna z mieszanek skarży się, że do posesji nie mogła dojechać nawet z rowerem i musiała przysiąść go do ogrodzenia sąsiada.

W trakcie remontu nie są też wywożone śmieci, bo śmieciarka nie dojeżdża. – Strach jak zacząć się ulewy, wtedy dodatkowo utoniemy w błocie – mówią mieszkańcy. Do zakończenia prac pozostał niecały miesiąc, mieszkańcom pozostaje się najpewniej przemęczyć.

az

Gmina Stryków | Wbrew sugestiom Izby Podatek rolny bez zmian

W gminie Stryków w przyszłym roku nie ulegnie zmianie cena skupu żyta do celu obliczania podatku rolnego. Jedną z uchwał, jaką podjęli na sesji 12 listopada radni, była bowiem uchwała w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na 2022 rok.

Do ustalenia podatku rolnego przyjmuje się średnią cenę skupu żyta za okres ostatnich 11 kwartałów, ogłoszoną przez Główny Urząd Statystyczny. W 2021 roku cena ta wynosiła 58,55 zł za kwintal (tzw. metr), natomiast teraz wzrosła i wynosi 61,48 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe dane, oblicza się ile wynosić będzie podatek rolny od 1 hektara. Zgodnie z przepisami: 2,5-krotność 1 kwintala żyta to równowartość podstawowej stawki podatku za grunty rolne, a 5-krotność jednego kwintala to równowartość podstawowej stawki za pozostałe grunty rolne. Tym samym, w przypadku Gminy Stryków, kolejno 82 i 164 zł po obniżce przyjętej przez samorząd.

– Nie chcemy podnosić stawki wyliczeniowej za 1 kwintal żyta. Pozostawiamy ją na cenie 32,80 zł. Jest to stawka, która była (i jest)

obowiązująca w tym roku. Zgodnie z rozporządzeniem maksymalna kwota, jaką mogliśmy ustalić na przyszły rok, to 61,48 zł. Nasza kwota jest więc prawie o połowę niższa – powiedział na obradach sesji burmistrz Witold Kosmowski.

I dodał, że samorząd dostał pismo – w odpowiedzi na projekt uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na 2022 rok – od Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego, sygnalizujący negatywną opinię jej Zarządu o projekcie uchwały. Izba uznała proponowaną przez burmistrza cenę za zbyt niską, sugerując jednocześnie, by podnieść ją do co najmniej 45 zł za „metr”. – Jeżeli ktoś pyta,

co robimy dla rolników, to nie podnosimy ceny, choć nawet instytucja ich reprezentująca sugeruje nam, żeby to zrobić – zaznaczył burmistrz. – Nie ma co podnosić stawki, bo ceny nawozów czy ropy idą w górę, a są to rzeczy, które przede wszystkim wykorzystują rolnicy – oznajmił Kosmowski.

W związku z powyższym łączne dochody z podatku rolnego mają wynosić w gminie w 2022 roku 440 tys. zł. Gdyby przyjęto do naliczania podatku rolnego maksymalną cenę żyta, ogłoszoną w komunikacie GUS, wyniosłyby 824 tysięcy, czyli 384 tys. zł więcej.

Ostatni raz strykowski samorząd podwyższył cenę za „metr” żyta w roku 2019.

Sebastian Michalak

REKLAMA

Pracuj blisko domu jako operator maszyn.

- ✔ Umowa o pracę
- ✔ Premie miesięczne i roczne
- ✔ Dodatek za system pracy
- ✔ Pakiet benefitów
- ✔ Bezpłatny dojazd do pracy

Wyślij CV: rekrutacja@corning.com
lub zadzwoń: 690 600 500

CORNING

CORNING

MOK Głowno | Spotkanie autorskie i promocja książki Jerzego Jankowskiego

„Raport z obłęzonego Świata”, czyli poezja w pandemicznym świecie

– Tutaj się wszystko zaczęło – powiedział o Głownie Jerzy Jankowski – poeta, prozaik, dziennikarz, nauczyciel i animator życia literackiego, urodzony i wychowany w naszym mieście, goszcząc w nim ponownie, w Miejskim Ośrodku Kultury, w sobotę, 20 listopada. Podczas spotkania autorskiego promował swoją książkę pt. „Raport z obłęzonego Świata”. Wizycie towarzyszyło rozpoczęcie działalności klubu literackiego przy Miejskim Ośrodku Kultury.

W tym roku mija 25 lat od pierwszej publikacji Jankowskiego. Cykl spotkań upamiętniających tę rocznicę Jankowski rozpoczął wizytą w Głownie. Spotkanie w Miejskim Ośrodku Kultury odbyło się w kameralnym gronie. Atmosfera była przyjacielska, a samo spotkanie ciekawe, interesujące, momentami zabawne, a chwilami poważne i nostalgiczne. Jankowski poruszył tematy związane z twórczością i życiem zawodowym, lecz nie zabrakło również anegdot z życia osobistego, w tym również z młodości autora spędzonej w Głownie. Na widowni zasiadła mama autora oraz jego przyjaciel, z którym wielokrotnie jeździł do Jarocina. Jak wspomina, na rockowym festiwalu w tym mieście był aż dwadzieścia pięć razy.

Publiczność wykazała żywe zainteresowanie twórczością auto-

ra, z chęcią wysłuchała kilkunastu czytanych przez niego wierszy oraz wyraziła chęć nabycia najnowszego tomiku. Jerzy Jankowski odczytał kilka utworów z książki pt. „Tysiące dób”, którą napisał 16 lat temu. W zbiorze tym znalazły się tytuły nawiązujące do Głowna – „Święto dla żywych” oraz „723”.

Trzy miesiące lockdownu. Każdego dnia wiersz

Sobotnie spotkanie dotyczyło tomiku, który Autor napisał w trzy miesiące – od 12 marca do 12 czerwca 2020, czyli tuż po wybuchu pandemii, która zmieniła życie społeczeństw. Pisarz twórczo wykorzystał czas lockdownu i codziennie pisał jeden wiersz o pandemicznej codzienności. W dziele zawarł swoje obawy, lęki, odczu-



Jerzy Jankowski na spotkaniu w MOK

cia, które z pewnością nie są obce czytelnikom. Przelat na papier to, co wielu ludzi odczuwało w tym trudnym czasie. Autor wspominał, że jest to swoisty dziennik, pamiętnik, dokument, lecz nie chce tego kategorizować, gdyż, jak sam mówi: – My, autorzy, jesteśmy od pisania, od nazywania tego są inni. Tytuł tomiku „Raport z obłęzonego Świata” nawiązuje do dzieła Zbigniewa Herberta „Raport z obłęzonego miasta”.

Krótko po wydaniu tej książki ukazała się następna publikacja Jankowskiego pt. „Ra(pa)port

z końca Świata”. Są w nim te same wiersze, jednak zapisane w formie poezji konceptualnej, której wybitny głoŹnianin jest zwolennikiem. Drugi tom wydał, aby wesprzeć odbiorców w interpretacji, jak również podkreślić swój przekaz wobec czytelników. Warto nadmienić, że twórca napisał już kolejne dzieło, które wkrótce ukaze się w druku.

By nie pisali tylko do szuflady

Podczas spotkania Jerzego Jankowskiego odbyła się również in-

JERZY JANKOWSKI - SYLWETKA

Jerzy Jankowski urodził się w 1965 roku w Głownie. Jest absolwentem Szkoły Podstawowej Nr 1 w Głownie (1980) oraz Liceum Ogólnokształcącego w Głownie (1984). Ukończył geografię na Uniwersytecie Łódzkim, specjalizacja – geografia wyborcza. W Głownie spędził 26 lat. Od 1991 roku mieszka z rodziną w Żyrardowie. Jest autorem 15 książek (m.in. „Przecież ktoś musiał”, „Słowokrwotok”, „Waffen SS”, „My tu jeszcze wrócimy”, „Tysiące dób”, „Pogo”, „Śpiewak i cisza”). Píše również wiersze, opowiadania, eseje, recenzje oraz teksty

dziennikarskie. Uprawia też poezję graficzną, konkretną, konceptualną, czyli łączącą w sobie literaturę, plastykę i grafikę. Jest dziennikarzem i redaktorem naczelnym kilku czasopism lokalnych. Od 1996 roku współtworzy grupy literackie w kilku miastach. Jest laureatem kilkudziesięciu konkursów poetyckich i słamów. Jego wiersze i opowiadania publikowały czasopisma polskie i litewskie. Twórca i animator Konkursu Poetyckiego im. Ziemowita Skibińskiego „Srebrna Szyszka” w Międzyborowie. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Olga Łapacz

auguracja działalności klubu literackiego przy Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie. Niestety, z powodów osobistych, zainteresowane osoby nie stały się, co uniemożliwiło przeprowadzenie inauguracji w pełnym wymiarze. Celem klubu literackiego jest umożliwienie rodzimym autorom zaprezentowania własnej twórczości szerszemu gronu odbiorców oraz promocja czytelnictwa.

Zdaniem Jerzego Jankowskiego, w mieście tak zaludnionym jak Głowno może mieszkać nawet kilkanaście osób, które piszą do szuflady. Należy dać im możliwość pokazania światu swojej

twórczości. Dlatego też autor wyszedł z inicjatywą poprowadzenia warsztatów literackich, które w innych miastach prowadzi z powodzeniem już od 20 lat i które mogą stać się szansą na doskonalenie własnych umiejętności pisarskich. Osoby, które chciałyby wziąć udział w warsztatach i doskonalić swoje umiejętności, mogą zgłaszać się do Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie.

Dyrektor ośrodka, Grzegorz Sławiński, zapowiedział, że wkrótce zostanie zorganizowany konkurs literacki i już dziś zachęca do wzięcia w nim udziału.

Olga Łapacz



PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

ŻYJ NORMALNIE!

#SZCZEPIMYSIĘ

Oświadczenia majątkowe | Gmina Chańsko

Majątki i dochody samorządowców za 2020 rok

Kontynuujemy publikację oświadczeń majątkowych samorządowców z naszego terenu, tym razem kolei na gminę Chańsko. Przypominamy, że są one przygotowane przez nas, na podstawie dokumentów, jakie osoby publiczne ustawowo są zobowiązane składać co rok. Poniższe przedstawiają stan na koniec 2020 roku.

■ **Dariusz Reczulski** – wójt gminy, na koniec roku miał zgromadzone środki pieniężne w wysokości 18 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa). Był współwłaścicielem domu o powierzchni 150m² oraz dwóch mieszkań o pow. 55m² i 44m². W związku z zatrudnieniem w Urzędzie Miejskim uzyskał wynagrodzenie w wysokości 132 tys. zł. Uzyskał też dochód z faktu bycia prezesem LGD „Ziemia Łowicka” w wysokości 10,9 tys. zł oraz z darowizny w wysokości 150 tys. zł i wynajmu mieszkania w wysokości 20,2 tys. zł. Posiadał dwa samochody: Forda Mondeo i Huyndai I30. Miał zaciągnięte dwa kredyty hipoteczne.

■ **Dorota Bogusz-Kurczak** – sekretarz gminy, na koniec roku miała zgromadzone 24,5 tys. zł. Była współwłaścicielem domu o pow. 180m² i właścicielem nieruchomości rolnej o pow. 1,97 ha, którą dzierżawiła bezpłatnie bratu, jak również – współwłaścicielem – działki pod domem o pow.

0,3528 ha. Z racji zatrudnienia w Urzędzie zarobiła 84,4 tys. zł, a z tytułu działalności wykonywanej osobiście 10,5 tysiąca. Była właścicielem samochodu Ford Grand C-Max z 2014 roku. Miała zaciągnięty kredyt hipoteczny na budowę domu (do spłaty 144 tys. zł) i kredyt obrotowy w wysokości 7,5 tys. zł.

■ **Anna Bielecka** – skarbnik, zgromadziła w 2020 roku 140,9 tys. zł. Była właścicielem domu o powierzchni 186m². Z tytułu zatrudnienia uzyskała za 2020 rok dochód w wysokości 84,3 tys. zł. Posiadała samochód osobowy Suzuki SX4 z 2007 roku. Miała zaciągnięty kredyt hipoteczny na kwotę 221 tys. zł na budowę domu jednorodzinnego dla syna i synowej.

■ **Ireneusz Sołtysiak** – przewodniczący rady, emeryt. Zgromadził 43,6 tys. zł (współwłasność majątkowa). Jako radny uzyskał – 16 600 zł, a z racji bycia emerytem – 59,2 tys. zł. Był właścicielem ciągnika rolni-

czego z 2003 roku i samochodu osobowego marki VW Golf z 2010 roku. Miał do spłaty kredyt mieszkaniowy w wysokości 75,9 tys. zł.

■ **Mirosław Górąjek** – wiceprzewodniczący rady. Zgromadził 17 zł. Posiadał dom o pow. 140m² oraz gospodarstwo rolne (wyzdzielone) o pow. 12,86 ha. Z racji bycia radnym zarobił 15,5 tys. zł, a z racji bycia emerytem 12,8 tys. zł.

■ **Andrzej Błażejowski** – radny, zatrudniony w Szkole Podstawowej w Bładowie. Wynajmował mieszkanie o pow. 51m². Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 80 tys. zł, a z tytułu pełnienia obowiązków społecznych 2,8 tys. zł. Posiadał samochód Toyota Yaris z 2014 roku.

■ **Wiesława Adamowicz** – radna, rolniczka. Wykazała posiadanie domu (w formie współwłasności) o pow. 250m², a także gospodarstwa rolnego ogólnoużytkowego o pow. 11 ha z tytułu, którego prowadzenia uzyskała dochód w wysokości 6 tys. zł. Z diety radnej uzyskała 3,6 tys. zł, a z PKS w Skierniewicach 8 tys. zł.

■ **Magdalena Boczek** – radna. Z diety radnego otrzymała 2880 zł. Była też w Odwodowej Komisji Wyborczej w związku z czym uzyskała 700 zł.

■ **Bożena Brodecka** – radny, emerytka. Zgromadził środki

pieniężne w wysokości 16 tys. zł. Z racji pełnienia funkcji sołtysa uzyskała 4,4 tys. zł. Jako radna – 3,4 tys. zł, a jako emerytka 5,8 tys. zł.

■ **Mariusz Gać** – radny, prowadził gospodarstwo rolne. Zgromadził środki w wysokości 87,9 tys. zł na rachunku bieżącym i na lokacie terminowej 50 tys. zł. Wykazał posiadanie – wraz z małżonką – domu o pow. 130m² oraz gospodarstwa rolnego o pow. 11,23 ha z tytułu, którego prowadzenia uzyskał dochód w wysokości 71,5 tys. zł. Osiągnął też dochód w wysokości 2340 zł jako radny. Posiadał dwa samochody (z 2006 i 2007 roku), kombajn (z roku 1983) i dwa ciągniki (z 1987 i 2001 roku).

■ **Julian Gawroński** – radny. Na koniec roku zgromadził 10 tys. zł. Uzyskał dochód z emerytury w wysokości 16,5 tys. zł, diety radnego – 3,2 tys. zł oraz własnej działalności 327 zł. Miał samochód osobowy marki Volvo z 2004 roku.

■ **Dariusz Jaros** – radny, rolnik. Zgromadził pieniądze w wysokości 4 tys. zł. Wskazał, że posiada dom o pow. 154m² i gospodarstwo rolne o pow. 11,73 ha z racji, którego prowadzenia uzyskał dochód w wysokości 63 tys. zł. Jego dieta radnego wyniosła 2520 zł. Posiadał samochód osobowy marki Volkswagen z 2008 roku

i ciągnik rolniczy New Holland z roku 2000.

■ **Wiesław Kępka** – radny, prowadził gospodarstwo rolne. W roku 2020 zgromadziła 70 tys. zł. Był współwłaścicielem domu o pow. 232m². Był też współwłaścicielem gospodarstwa rolnego z tytułu to którego osiągnął dochód w wysokości 40 tys. zł. Jako radny otrzymał 2880 zł diety. Posiadał ciągnik rolniczy z 1987, kombajn/Bizon z 1986 oraz samochód osobowy marki Chevrolet Captiva z 2007 roku.

■ **Wiktor Lis** – radny, rolnik. Na koniec roku 2020 zgromadził 30 tys. zł na rachunku bankowym, posiadała dom o pow. 130m² oraz gospodarstwo rolne produkcyjne o pow. 16,5 ha. Z tytułu posiadania gospodarstwa uzyskał dochód 12 tys. zł. Jako radny i sołtys uzyskał 3,3 tys. zł. Z umowy o dzieło 1,7 tys. zł. Posiadał ciągnik marki Zetor z 2016 roku i beczkę asenizacyjną o wartości 25 tys. zł.

■ **Janusz Majer** – radny, zatrudniony w firmie VELOX PPHU. Był współwłaścicielem (współwłasność małżeńska) domu o powierzchni 217m² i gospodarstwa rolnego o pow. 1,1 ha. Z racji posiadania gospodarstwa uzyskał dochód w wysokości 600 zł, z racji pracy zawodowej 48,8 tys. zł, jako radny 3,3 tys. zł, a jako inkasent 1399 zł.

■ **Piotr Majer** – radny. Był współwłaścicielem domu o pow. 200m² oraz gospodarstwa rolnego o pow. 8,92 ha, z której to przyczyny posiadania uzyskał dochód w wysokości 28 tys. zł. Jako rencista osiągnął 10 tys. zł, a z diety radnego 2,3 tys. zł. Był właścicielem samochodu osobowego marki Ford i ciągnika rolniczego oraz współwłaścicielem samochodu marki Skoda. Miał zaciągnięty – wraz z żoną – kredyt hipoteczny w wysokości 280 tys. zł i inny kredyt w wysokości 35 tys. zł.

■ **Łukasz Pluska** – radny, prowadził gospodarstwo rolne. Zgromadził na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym 15 tys. zł, a na lokacie terminowej 188 tys. zł. Był współwłaścicielem domu o pow. 250m² i gospodarstwa rolnego o pow. 12,73 ha. Z tytułu prowadzenia gospodarstwa osiągnął dochód w wysokości 20 tys. zł. Jego dieta radnego wyniosła 2880 zł. Posiadał dwa ciągniki rolnicze i dwa samochody osobowe.

■ **Agnieszka Zabost** – radna. Zgromadziła na koniec roku 35,3 tys. zł. Z umowy o dzieło osiągnęła dochód w wysokości 4,6 tys. zł, z renty rodzinnej po zmarłym synu 31 tys. zł, a z zatrudnienia w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych Województwa Łódzkiego w Łowiczku 14,9 tys. zł. **Sebastian Michalak**

REKLAMA

Profilaktyka 40 PLUS – badajmy się, by dłużej żyć!

Profilaktyka 40 PLUS to program bezpłatnych badań profilaktycznych dla wszystkich Polaków powyżej 40. roku życia. Program realizowany jest od lipca bieżącego roku. Warto z tej szansy skorzystać!

Wiadomo nie od dziś, że styl życia przekłada się na stan zdrowia. Niska aktywność fizyczna lub jej brak, zła dieta, a także wzmożony stres skutkują wzrostem ryzyka zachorowania na choroby cywilizacyjne, w tym choroby nowotworowe i choroby układu krążenia. Program Profilaktyka 40 PLUS ma nam pomóc w wykrywaniu tych chorób już na wczesnych etapach rozwoju oraz wprowadzeniu odpowiedniego leczenia.

Nie było objawów

Często słyszymy o takich przypadkach. Umiera człowiek, który mógł żyć jeszcze wiele lat. Jest to zaskoczeniem dla jego bliskich – przecież nie skarżył się na żadne dolegliwości! A okazuje się, że miał mocno zaawansowaną chorobę nowotworową, o której nie wiedział i której nie mógł przeciwdziałać. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że dużo poważnych chorób, w swoim początkowym stadium (choć nie tylko) nie daje niepokojących objawów. Dzięki badaniom profilaktycznym można wykryć chorobę na etapie, gdy jest jeszcze możliwość jej skutecznego leczenia.

Jeśli masz powyżej 40 lat i chcesz wykonać badania w ramach programu Profilaktyka 40 PLUS, wystarczy, że przez Internet lub telefonicznie – z pomocą konsultanta – wypełnisz ankietę o swoim zdrowiu. Następnie wybierzesz przychodnię, do której najwygodniej Ci dotrzeć. Po kilku dniach otrzymasz zaproszenie na badania. Wówczas przyjdź do przychodni z dowodem osobistym.

Dostęp do badań bez konieczności wizyty u lekarza

Program Profilaktyka 40 PLUS wystartował 1 lipca. Umożliwia szeroki dostęp do podsta-

wowych badań diagnostycznych bez konieczności wizyty u lekarza. Sprzyja też powrotowi do normalności w dziedzinie profilaktyki, ponieważ pandemia koronawirusa przyczyniła się do spadku liczby osób zgłaszających się na badania profilaktyczne.

– Program Profilaktyka 40 PLUS ma pomóc w odbudowie zdrowia Polaków, ale też przygotować nas na tego typu wydarzenia jak pandemia, które mogą wystąpić w przyszłości. Zadbajmy o nasze zdrowie i skorzystajmy z zaproponowanej profilaktyki – podkreśla minister zdrowia Adam Niedzielski.

Badania, które ratują życie

Lekarze zgadzają się, że osoby po 40. roku życia powinny okresowo wykonywać pakiet badań kontrolnych, nawet jeśli uważają, że ich samopoczucie nie uległo zmianie. Błędem jest zaniechanie badań czy odkładanie ich na nieokreśloną datę, „na kiedyś”.

– Odkładanie badań jest działaniem przeciwko własnemu interesom. Powoduje, że nie mamy kontroli nad swoim stanem zdrowia – wyjaśnia Łukasz Durajski, lekarz w Klinice Endokrynologii i Diabetologii Dziecięcej Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” w Warszawie.

Przekonało się o tym wiele osób, którym badania dosłownie uratowały życie. Należy do nich pan Andrzej, specjalista od systemów przeciwpożarowych z Wrocławia, u którego wczesna diagnoza i zabieg pozwoliły wyeliminować zagrożenie nowotworem prostaty. – Ja wiem, że interwencja lekarzy uratowała mnie przed niesprawnością, a może i śmiercią. – podkreśla.

Profilaktyka 40 PLUS – obraz Twojego zdrowia

Badania w ramach programu pozwalają zbiorować stan zdrowia każdej osoby powyżej 40. roku życia. Kobiety i mężczyźni mogą skorzystać z pakietów badań diagnostycznych zawierających m.in.: morfologię krwi, ogólne badanie moczu, badanie stężenia cholesterolu, badania określające parametry funkcji nerek i wątroby, a także pomiar ciśnienia tętniczego, ocenę pracy serca i pomiar masy ciała. Dla mężczyzn przewidziany jest dodatkowy test w kierunku wykluczenia raka prostaty.

O tym, które konkretnie badania zostaną nam zalecone, zadecyduje łatwa i czytelna internetowa ankieta. Po wypełnieniu każdego z podrozdziałów, widzimy podsumowanie naszych wyników i szczegółowe zalecenia prozdrowotne. Możemy też przejść ankietę, odpowiadając na pytania za pośrednictwem infolinii Domowej Opieki Medycznej (DOM) pod numerem telefonu **22 735 39 53**.

System wystawi e-skierowanie w ciągu najbliższych dwóch dni. Następnie wystarczy zgłosić się na badania do wybranej przychodni lub laboratorium, które biorą udział w programie. Po wykonaniu zaleconych nam badań, będziemy mogli poznać kondycję naszego zdrowia.

PROFILAKTYKA 40 PLUS

Lekarz rodzinny oceni i wyjaśni

Pierwszym specjalistą, do którego powinniśmy udać się z wynikami naszych badań, jest lekarz rodzinny. – Profilaktyka 40 PLUS ma dać podstawowy obraz stanu zdrowia Polaków. To początek drogi diagnozowania swojego zdrowia – mówi minister zdrowia Adam Niedzielski.

Badania w ramach programu zweryfikują najważniejsze parametry naszego organizmu, a lekarz rodzinny na ich podstawie, gdy zaistnieje taka potrzeba, skieruje nas na pogłębioną diagnostykę. Skorzystajmy z okazji, stwórzmy sobie szansę na zdrowie i długie życie!

- 1 Zaloguj na Internetowym Koncie Pacjenta lub zadzwoń na infolinię **22 735 39 53** (koszt połączenia zgodnie ze stawką operatora).
- 2 Wypełnij ankietę o swoim zdrowiu/odpowiedz na pytania ankietiera
- 3 W systemie komputerowym otrzymasz e-skierowanie na badania
- 4 Pójdź z dowodem osobistym do przychodni – wcześniej sprawdź wytyczne, takie jak np. konieczność zgłoszenia się na badania na czczo.

Dowiedz się więcej na www.gov.pl/profilaktyka

SPRAWDŹ NA

WWW.GOV.PL/PROFILAKTYKAPOLSKI
ŁĄD

Ministerstwo Zdrowia

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

Program Profilaktyka 40 PLUS jest elementem Polskiego Ładu. Kampania społeczna „Profilaktyka 40 PLUS”, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Punkt zapalny

Gmina Bielawy | Zamieszanie wokół dzierżawy ośrodka zdrowia

A jednak wypuścili bez przetargu

Rada Gminy Bielawy na październikowej sesji większością głosów wyraziła zgodę na wydzierżawienie na czas nieoznaczony Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Family-Med lokalu przy ul. Garbarskiej 10 pod działalność przychodni podstawowej opieki zdrowotnej. Sprawa była dla nich trudna, ponieważ niektórzy z nich nie mieli przekonania czy powinno się to odbyć w drodze bezprzetargowej.

MIRKA WOLSKA
-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Na sesji gościła kierownik ośrodka Małgorzata Gawora-Ziółek, która przyszła wraz z mężem, adwokatem. Paulina Hućko oraz kilkanaście pacjentek. Lekarka deklarowała, że chce rozwijać firmę, dlatego wystąpiła o dzierżawę lokalu na czas nieokreślony. – Jestem przekonana, że większość nas popiera i im dziękuję. Nieprzekonanych czy dalej mamy wykorzystywać lokal, proszę o wysłuchanie me. Pauliny Hućko – mówiła Małgorzata Gawora-Ziółek. Dodała, że jej pełnomocniczka powie jak to wygląda od strony prawnej. Bo ona lokal przejęła w stanie ruiny, ponieważ poprzedni lekarz nie utrzymywał go w dobrym stanie, nie był do tego dopingowany. Teraz jest w dobrym stanie, po remoncie, który ona przeprowadziła i korzystała z niego dopiero 1,5 roku, stąd uważa, że jej naturalnym prawem jest ubieganie się o przedłużenie dzierżawy bez przetargu.

Mec. Paulina Hućko kontynuowała tą argumentację, mówiąc, że z związku z poczynionymi przez lekarkę nakładami powstało roszczenie, które nie zostało zaspokojone. Wyraziła nadzieję, że dojdzie do porozumienia między samorządem a właścicielką NZOZ, ponieważ obie strony działają na rzecz mieszkańców.

W swojej wypowiedzi prawniczka podkreślała, że umowa

dzierżawy przewidywała, że lokal wynajęty jest pod podstawową opiekę medyczną. Wobec takich pomieszczeń istnieją wymagania określone przepisami prawa. Lokal w Bielawach nie nadawał się do prowadzenia działalności leczniczej, choć obowiązek przystosowania go do takowej spoczywał na właścicielu – gminie (tu wskazała podstawę prawną). Mówiła też, że gros przeprowadzonych w nim prac było niezbędnych, a tylko niektóre miały na celu poprawę funkcjonalności. – Po tych nakładach gmina jest bezpodstawnie wzbogacona – powiedziała Paulina Hućko.

Wyjaśniała ponadto, że zakres remontów nie był znany w momencie podpisywania umowy, a lekarka nie miała wystarczającej

wiedzy z zakresu budownictwa, aby ten stan ocenić. Nie było też dokumentacji, które odzwierciedlałyby ten stan. Po pewnym czasie lekarka przedstawiła nakłady, jakie trzeba ponieść i rada (faktycznie akceptowała to wójt – przyp. red.) je zaakceptowała. Wynajmująca została zwolniona częściowo z czynszu, ale to nie zaspakaja jej roszczeń. Jej roszczenie to zwolnienie na ponad 5 lat, a dotychczas trwało ono poniżej 2 lat.

Za lekarką wstąpiły się też pacjentki, które przyszły na sesję. Mówiły, że jest ona potrzebna, a lekarz rodzinny w tak małej miejscowości naprawdę jest lekarzem rodzinnym, ponieważ opiekuje się całymi rodzinami. One mają do pani doktor zaufanie i uważają, że powinna mieć stworzone takie warunki, aby jej placówka mogła się rozwijać.

Nie ma konfliktu na linii lekarka – samorząd?

Radny Krzysztof Racewicz wyraził zdumienie wypowiedzią lekarki, jej pełnomocniczki i pacjentek. – Wyjaśnić trzeba, że nie ma mowy o żadnym konflikcie, bo gdzie miałyby być – między radą a panią doktor? Tu nie ma żadnego konfliktu. To, że ktoś czasem ocenia jej pracę – ma do tego prawo. Zwrócił się też do gości: – Chyba zostaliście wprowadzeni w błąd. Usłyszałem od was, że my chcemy coś zrobić, co pani doktor utrudni działanie w Bielawach – nie ma czegoś takiego. Działamy zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym – mówił, dodając, że do 3 lat wójt mógł

umowę przedłużyć sam, gdy mowa o dłuższym okresie – potrzebna jest zgoda rady – o którą wystąpił – i konkurs.

– Nikt nie chce kończyć współpracy. Nie wiem skąd to poruszenie. My chcemy nawet poprawić jakość usług w ośrodku – w drodze konkursu. Może zdarzyć się, że ktoś przedstawi lepszą ofertę niż pani doktor. A jeśli komisja konkursowa wybierze ofertę pani doktor – będzie ona dalej prowadziła działalność – mówił radny. Powiedział też, że podczas opiniowania projektu uchwały na posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy większością głosów radni odrzucili propozycję wynajmu bezprzetargowego.

– Ale po co ten przetarg, jak wszystko jest wyremontowane i przygotowane – odezwała się jedna z pacjentek, udzielając sobie sama głosu. – Trzeba było go zrobić kilka lat temu (przetarg taki był – przyp. red.). Nie chce-

my nikogo innego. Chcemy pani doktor! – brzmiało ze strony gości biorących udział w sesji.

Do słów Racewicza odniosła się również Małgorzata Gawora-Ziółek, oceniając, że odwraca on kota ogonem. – Na jakiej podstawie twierdzi pan, że miałby tu przyjść lepszy? – pytała. – To jest jakiś absurd, który próbuje pan przekazać i oczywiście nieprawda, bo pan tego nie może wiedzieć, kto by był, gdyby mnie tu nie było. To mogą dopiero pokazać lata.

Lekarka dalej mówiła o tym, że ona swoich pacjentów leczy ponad 20 lat i oni już wiedzą, czego się mogą po niej spodziewać. – Pan proponuje szukanie wiatru w polu. (...) Jest powiedzenie „lepsze jest wrogiem dobrego” i to się sprawdza w medycynie i w życiu. Celowo pan mówi nieprawdę, bo w przetargu nikt nie przedstawia oferty poradni, tylko kwestie finansowe – uznała, na

tym nie kończąc. Lekarka oceniła również, że ten lokal „jest nie do konkursu”, bo go zajmuje jej firma, a radny – cały czas mówiła do Krzysztofa Racewicza – wystawiając go do konkursu próbuje ją zniszczyć. Jej zdaniem, gdyby został ogłoszony przetarg, na ten dzień gmina powinna jej zwrócić koszty, jakie poniosła na remont, wyposażenie, zwolnienie pracowników (odprawy) i tytułem utraconych korzyści.

Dalej mówiła też o tym, że do Family-Med zapisanych jest ponad 3 tys. pacjentów, co stanowi 70% mieszkańców gminy Bielawy. – I co ja mam im zaproponować? Namiot przed budynkiem rozstawić? – mówiła uniesionym głosem.

Krzysztof Racewicz „odbił piłeczkę”, pytając, na jakiej podstawie lekarka mówi, że inny lekarz, który by przyszedł pracować w Bielawach, będzie od niej gorszy? Zwrócił też uwagę, że zapisy,



REKLAMA

SIB ŁOWICZ **OKNA I DRZWI** sprawdzony producent

ROLETY wewnętrzne „dzień – noc”

ŻALUZJE plisowane wewnętrzne

SZEROKI WYBÓR MATERIAŁÓW I KOLORÓW

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

tel. 46 837 41 38

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz

Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów

www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów
do 3,5t A, B, T, E, C, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

BRAMY AUTOMATYKA

KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

Łowicz ul. Armii Krajowej 61

WĘGIEL

- kamienny • ekogroszek
- pellet • eko-miał

NAWOZY

- azotowe • dolistne • NPK
- SUCHE WYSŁODKI

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chąśno Drugie 43, 46/839-28-72

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbior pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

które znajdą się w przetargu, ustala rada i wójt – oni mogą określić nie tylko finanse, ale też konkretny rodzaj usług medycznych, pod jakie lokal wynajmują. – To my, jako rada, o tym decydujemy.

Radny zwrócił się z retorycznym pytaniem do wójta: – To czy ten budynek jest: nasz czy pani doktor, bo z wypowiedzi wynioskowałem, że pani doktor. Dodał, że gmina musiałaby zwrócić lekarce poniesione nakłady dopiero wtedy, gdy ta przeegrałaby przetarg i przestała z budynku korzystać. Jeśli przetarg wygra – to samorząd nie będzie jej nic zwracać.

Lekarka знаła stan techniczny budynku

Do dyskusji włączyła się radna Barbara Wieteska, która przypomniała, że gdy lekarka stawiała o przetargu, dobrze wiedziała, jaki jest stan techniczny budynku przy Garbarskiej i godziła się na to, aby przeprowadzić remont i zakupić sprzęt. – Pani dobrze wiedziała, nie wiem czy wszyscy wiedzieli, że to jest tylko na 2 lata. Miała pani dzierżawę. Gdybym ja miała dzierżawę – nie robiłabym dużego nakładu, bo wiedziałabym, że po jej zakończeniu musiałabym to oddać.

W dalszej części obrad na linii lekarka – Krzysztof Racewicz trwała polemika, czy ona umie słuchać ze zrozumieniem czy nie, o czym faktycznie dyskusja powinna się toczyć, lekarka kilkakrotnie sama udzielała sobie głosu, na co zareagował radny Jarosław Pałka, mówiąc, że nie ma do tego prawa, podobnie jak

pacjenci, którzy z nią przyszli (a co kilkakrotnie robili), ponieważ Rada jest Radą i jej obrady prowadzi przewodniczący, to on udziela głosu.

Wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński przypomniał, że samorząd może podjąć decyzję, aby nie robić przetargu – jeśli radni tak zdecydują. On zresztą to radzie zaproponował, przypominając, że 3 lata temu firma NZOZ Family-Med przystąpiła do przetargu. Jego przedmiotem było wynajęcie lokalu pod POZ – co lekarka uczyniła. Przeprowadziła też remont, który był konieczny, bo od lat 80. gmina w budynku nie prowadziła inwestycji, a poprzedni lekarz też nie wykazywał w tym inicjatywy. W międzyczasie zmieniły się wymagania wobec budynków służby zdrowia, co sprawiło, że te nakłady były konieczne.

Wójt podkreślał też plusy ośrodka zdrowia w Bielawach, które zauważają mieszkańcy – był czynny w każdym momencie epidemii, gdy inne placówki prowadziły teleporady i były dla pacjentów praktycznie zamknięte. Można więc uznać, że placówka została już przetestowana w trudnych warunkach. NZOZ ma potencjał, ponieważ prowadzi też ośrodki zdrowia w Popowie Głowieńskim i w Karnkowie.

Wójt: Nie podejmujemy pochopnych decyzji

Wójt ocenił też, że ponieważ rośnie liczba zachorowań na Covid-19, a czas pandemii jest trudny, więc lepiej będzie nie po-

dejmować ryzykownych decyzji, które wywołają niepokój mieszkańców, zwłaszcza starszych. Bo gdyby przetarg wygrała inna lekarka, to formalności związane z rozpoczęciem prowadzenia działalności przez nią trwałyby miesiącami, a mieszkańcy pozostawieni byłiby bez opieki. On nie chciałby ryzykować, ponieważ to jedna z podstawowych spraw, za jakie samorząd jest odpowiedzialny. – Jest drugi ośrodek zdrowia w Sobocie – jeśli ktoś nie ma życzenia w Bielawach, to może się przepisać.

Radny Adam Krysiński ocenił, że to, co stało się na sesji, było przedstawieniem, teatrem, którego się nie spodziewał. Zdziwiła go już sama obecność gości, którzy przyszli na salę obrad, pomimo że nawet setki nie są zapraszani. Zdziwiony był też propozycją wójta, aby nie ogłaszać przetargu. – Mam nadzieję, że mamy przygotowany projekt uchwały o wydzierżawieniu w drodze przetargu – powiedział, ponieważ przed sesją, na wspomnianych komisjach, radni wypracowali inne stanowisko – aby przetarg był, a na sesji wójt proponował coś innego.

Co do wypowiedzi prawniczkowej w sprawie zwrócenia przez gminę pieniędzy, jakie lekarka poniosła na remont, radny Krysiński ocenił, że to straszenie, a mówienie, że radni zamkną ośrodek, nie będzie opieki zdrowotnej – granie na emocjach. Radny powtórzył też, czy dzierżawa lokalu przy Garbarskiej jest warunkiem działania POZ w Bielawach, skoro przez szereg lat POZ był



Jest drugi ośrodek zdrowia w Sobocie – jeśli ktoś nie ma życzenia w Bielawach, to może się przepisać.

w innej lokalizacji – i ta nie jest zagrożona.

Radny nie zgadzał się też ze stwierdzeniem, że lokal powinien być przez gminę przystosowany pod działalność ośrodka zdrowia, skoro fe facto lokal wcześniej był pod taką działalność wykorzystywany. Oferent biorący udział w przetargu miał możliwość sprawdzenia, w jakim jest on stanie. Radny nie zgodził się też z próbą przeniesienia odpowiedzialności za zakres remontu na radę, że ta miała się na to zgodzić, ponieważ decyzję o zakresie i kosztach remontu podjęła lekarka. – Chyba że pani miała gdzieś obiecać, że po zakończeniu 3 lat będzie mogła dalej wynajmować – ze strony radnych do paść nie mogło.

Adam Krysiński opowiedział też o wizycie komisji rady w dzierżawionym lokalu przy Garbarskiej, gdy prowadzony był tam remont. Utrzymywał, że miał zapytać męża lekarki, czy są świadomi, że do końca dzierżawy zostało 1,5 roku. Radny stanął na stanowisku, że on nie widzi

powodów do faworyzowania lekarki. Przetarg nikogo nie dyskryminuje, robiąc go gmina da każdemu równe szanse.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Zimiński zauważył, że pomieszczenie po aptece, gdzie wcześniej był POZ, było już w złym stanie i nie wyobraża sobie, aby tam działał ośrodek zdrowia, który ma pod opieką 3 tys. pacjentów. POZ przecież po to został przeniesiony na Garbarską, aby mógł się rozwijać. Gdyby miał wrócić w stare miejsce, to by to było cofanie.

Czy radni chcieli lekarce wypowiedzieć dzierżawę?

Gdy wydawało się, że dyskusja dobiega końca, odżyła ona na nowo, gdy Małgorzata Ziółka powiedziała, że gdy ona zbierała fundusze na remont dzierżawionych pomieszczeń, to – tak to ujęła – Adam Krysiński chciał jej lokal zabrać z tego powodu, że nic się z nim nie działo. Na forum Rady Gminy złożył w tej sprawie wniosek. – A teraz dziwi się, że ten remont zaczęłam – zrobiłam to, aby państwa usatysfakcjonować, żebyście byli zadowoleni – mówiła.

Krysiński ocenił, że to przepychanki i każdą sprawę można rozpatrywać w taki sposób, dla kogo jest korzystna, a dla kogo nie. On nie zaprzecza, że zgłaszał, aby z nią porozmawiać w momencie, gdy 1,5 roku od wydzierżawienia w lokalu nic się nie działo – służba zdrowia w nim nie funkcjonowała, bo stał pusty i zamknięty.

Dlatego prosił o analizę umowy dzierżawy – czy jest ona realizowana, a może lekarka planuje się z tego wycofać. Cieszy go, że przeprowadziła remont i uruchomiła tam działalność, ale myślał, że zrobiła to dla pacjentów, a nie dla radnych. – Dla pacjentów również – dodała lekarka.

Nie obeszło się też bez wyrażenia między radnymi różnicy zdań, jakie mają być zapisy w poddanym pod głosowanie projekcie uchwały – czy w tytule i treści ma być zapis o drodze przetargowej czy bezprzetargowej.

Najpierw przegłosowany został wniosek Adama Krysińskiego, aby głosować nad projektem, który przewiduje przetarg – ten wniosek poparło 3 radnych, 8 było przeciwnych, 3 nieobecnych. Propozycję wójta, aby lokal oddać w dzierżawę bez przetargu, przegłosowano 8 głosami za, przy 4 przeciwnych (Adama Krysińskiego, Jarosława Pałki, Krzysztofa Racewicza i Barbary Wieteski).

Przedmiotem dzierżawy będzie nieruchomość o pow. użytkowej 186,4 m² wraz z działką 0,16 ha. Roszczenie lekarki z tytułu przeprowadzonych remontów i modernizacji wynosiło 180 tys. zł. Gmina zleciła też inżynierowi budownictwa wycenę kosztów przeprowadzenia prac w budynku, które pozostaną w jego tkance w sytuacji, gdyby POZ go opuścił i one wynoszą 83 tys. zł. To jest faktyczna wartość lokalu, o jaką zwiększył on wartość. Jednocześnie jest to suma zwolnienia z czynszu, jakie gmina przyznała NZOZ Family-Med. ■



POWIEDZ, CO CZUJESZ. ZDEMASKUJ EMOCJE.

Rusza kampania Ministerstwa Zdrowia.

Misja projektu

Izolacja, brak kontaktu z rówieśnikami i długotrwały stres sprawiły, że co trzeci nastolatek ma problemy psychiczne. Kampania „Powiedz, co czujesz. Zdemaskuj emocje” podpowie młodym ludziom i ich opiekunom, gdzie szukać profesjonalnej pomocy psychologicznej.

Wypełniony śmiechem szkolny korytarz, zajęcia sportowe, wyprawa do kina – pandemia Covid 19 zabrała młodym ludziom bezpieczny świat codziennych aktywności. W zamian oferując naukę zdalną, godziny spędzane w domu, brak kontaktu z rówieśnikami czy lęk przed chorobą. Ta sytuacja to dla dzieci i nastolatków źródło stresu, który negatywnie wpływa na ich psychikę. Tym bardziej, że w przeciwieństwie do dorosłych, nie mają jeszcze wykształconych mechanizmów obronnych, które pozwalają skutecznie radzić sobie z lękiem i rozwiązywać problemy. Izolacja sprawiła, że coraz więcej młodych osób cierpi na depresję, nerwicę lękową, zespół stresu pourazowego czy zaburzenia odżywiania i snu. Dlatego tak istotne jest przeprowadzenie w przestrzeni społecznej kampanii edukacyjnej „Powiedz, co czujesz. Zdemaskuj emocje”. Jak podkreśla Minister Zdrowia Adam Niedzielski: „*Epidemia bardzo dotknęła naszych dzieci. Badania wskazują, że izolacja miała negatywny wpływ na ich psychikę. A w okresie dojrzewania to niestety poważny problem. Dzięki skutecznej ogólnopolskiej kampanii informacyjnej, rodzice oraz opiekunowie dzieci i młodzieży dowiedzą się, na jakie symptomy zwrócić uwagę i gdzie szukać profesjonalnej pomocy psychologicznej*”

Dlaczego ta kampania jest tak ważna?

W czasie pandemii młodzi ludzie mieli ograniczony kontakt m.in. z nauczycielami i pedagogami, a tym samym utrudniony dostęp do źródeł informacji o wsparciu psychologicznym. Dlatego problemami, na które zwrócono uwagę przy opracowaniu zakresu merytorycznego kampanii były m.in.: brak wiedzy o formach pomocy dla dzieci i młodzieży finansowanych ze środków publicznych, fałszywe opinie na temat problemów psychicznych, wstyd przed skorzystaniem z profesjonalnego wsparcia, brak wiedzy na temat pomocy oferowanej przez psychologa, psychoterapeutę, psychiatrę.

Zdrowie psychiczne jest niezwykle ważne dla prawidłowego funkcjonowania każdego człowieka, a zwłaszcza osób młodych. Dlatego celem kampanii będzie m.in.: rozpowszechnienie wiedzy ułatwiającej rozpoznanie problemów psychicznych, informowanie i zachęcanie do skorzystania z infolinii (800 12 12 12) oferującej wsparcie psychologiczne dla dzieci i młodzieży. Informowanie o publicznych placówkach systemu ochrony zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, zwłaszcza tych, działających w ramach nowego modelu systemu ochrony zdrowia psychicznego: „Pobyt w szpitalu psychiatrycznym często oznaczał dla młodego człowieka wyłączenie z codziennego życia i narażał go na społeczne stygmatyzowanie. Dlatego rozbudowujemy i usprawniamy system psychiatrii środowiskowej, co ułatwi dostęp do szybkiej i skutecznej pomocy psychologicznej i psychoterapeutycznej” – wyjaśnia Minister Zdrowia Adam Niedzielski.



Praktyczne wskazówki

Komunikacja w trakcie kampanii będzie aktualizowana w oparciu o sytuację epidemiologiczną w kraju, a poświęcona takim tematом jak m.in.: uzyskanie pomocy w razie pojawienia się niepokojących objawów, promocja wiedzy na temat zdrowia psychicznego, informacje dotyczące ośrodków I poziomu re-

ferencyjnego (dla kogo są przeznaczone i kiedy należy się do nich zgłosić?), konieczności kontaktu z numerem alarmowym 112 lub SOR-em (w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia), warunków uzyskania pomocy w poradniach i szpitalach.

Pozytywnie o trudnych tematach

Równie ważna, jak zawartość merytoryczna kampanii „**Powiedz, co czujesz. Zdemaskuj emocje**” będzie forma przekazywania informacji. Często, z obawy przed oceną otoczenia, młodzi ludzie boją się poprosić o pomoc psychologiczną. Osoby, które nigdy z niej nie korzystały, mogą obawiać się kontaktu z placówkami udzielającymi takiego wsparcia ze względu na negatywne stereotypy. Dlatego celem kampanii będzie także przedstawienie ośrodków oferujących wsparcie jako miejsc przyjaznych, a psychiatrów, psychologów i psychoterapeutów dzieci i młodzieży jako pozytywnych i godnych zaufania specjalistów.

Szczególnie istotne jest upowszechnienie informacji o działalności ośrodków środowiskowej opieki psychologicznej i psychoterapeutycznej – I poziomu referencyjnego nowego systemu ochrony zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. To ośrodki, które powstały stosunkowo niedawno – pierwsze z nich otwarto w kwietniu 2020 roku, wiele działa dopiero kilka miesięcy. Dlatego ważne jest aby zwiększyć świadomość dotyczącą możliwości skorzystania z ich oferty.

Ośrodki I poziomu to placówki zatrudniające specjalistów – psychologów, psychoterapeutów i terapeutów środowiskowych. Mogą zgłaszać się do nich rodzice, dzieci oraz młodzież (osoby poniżej 18 r.ż. muszą posiadać zgodę opiekuna prawnego na korzystanie ze świadczeń) w przypadku występowania niepokojących objawów związanych z problemami psychicznymi. Co istotne przy zgłoszeniu do ośrodka niepotrzebne jest skierowanie czy wcześniejsza wizyta u lekarza psychiatry. W ramach pomocy oferowanej w ośrodkach można skorzystać m.in. z porady psychologicznej, psychoterapii indywidualnej, rodzinnej oraz grupowej. Praca ośrodka powinna być oparta przede wszystkim o współpracę z rodziną pacjenta oraz jego środowiskiem szkolnym. Z tego powodu zalecany jest wybór ośrodka jak najbliżej miejsca zamieszkania.

Obecnie umowy na udzielanie świadczeń podpisało 327 ośrodków na terenie Polski. Wsparcie przez nich oferowane jest dostępne we wszystkich województwach. Więcej na ten temat można znaleźć na stronie: gov.pl/opiekapsychologiczna



Kampania społeczna „Powiedz co czujesz. Zdemaskuj emocje” finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Aktualności

Gmina Pacyna | Artystyczny wieczór z promocją kulinarną książki

Malowany Młyn – nowe miejsce na mapie kultury

W sobotę 6 listopada oficjalnie otwarto galerię Malowany Młyn w Łuszczanówku w gminie Pacyna. Gospodarze, Joanna Hrk i Waldemar Wolański, założyciele Stowarzyszenia Twórczego Rozwoju „Malowany Młyn”, zorganizowali artystyczny wieczór, na który przyszli licznie mieszkańcy gminy Pacyna, gminy Żychlin, którzy aktywnie uczestniczyli już wcześniej w dwóch ważnych przedsięwzięciach realizowanych przez stowarzyszenie: wystawie masek artystycznych wykonanych przez Joannę Hrk oraz promocji trzeciej już książki kulinarniej pt. „Kulinarne tradycje ostatnich dni karnawału w gminie Pacyna”.

DOROTA GRĄBCEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

Książka „Kulinarne tradycje ostatnich dni karnawału w gminie Pacyna” została wydana dzięki dotacji z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Praca nad wydawnictwem kulturalnym jest świetną okazją do integracji mieszkańców Łuszczanówki i gminy Pacyna

oraz do utrwalenia dziedzictwa kulinarnego regionu – podkreśla Waldemar Wolański, wiceprezes Stowarzyszenia Malowany Młyn. – Utrwaliliśmy kulturowane przez państwa regionalne tradycje kulinarne. Rozmówcy z gminy Pacyna, którzy opowiadali o zwyczajach karnawałowych, podkreślają, że najważniejsze były tłuste słodkości. Dobre znaczyło tłuste i słodkie. Na stole nie mogło zabraknąć bigosu z kawałkami mięsa, pasztetów, pieczonych mięs i własnych kielbas.

Regionalne przysmaki

Kilka takich przepisów znalazło się w najnowszej publikacji.

Przepis na boczek i karkówkę pieczoną w soli przekazała Ewa Jankowska pochodząca z Rakowca (dziś mieszkająca w Żychlinie). Przepis pochodzi oczywiście od jej mamy Zofii Tomczak z Rakowa. Przepis na postnego śledzika „supirtasik” przekazała Wanda Osmolak z Rybia. W książce znalazł się też przepis na pączki, przekazany przez Bożenę Miszczak z Łuszczanówki. Z kolei Zofia

Wiercińska z Łusznicy przekazała przepis na różę karnawałową. Chętnie korzystała z książki kucharskiej, która kilkadziesiąt lat temu była niezastąpioną w każdej kuchni. Ciasto na karnawałową różę jest podobne jak na faworki, tylko inaczej skręcane, w kształt róży – jak to robić, krok po kroku, opisano w nowej publikacji.

Jak podkreśla Joanna Hrk, prawdziwym regionalnym hitem są tzw. buraczaki, czyli placki ziemniaczane z gotowanego buraka cukrowego. To również przepis



W Łuszczanówku aktywnie działa Stowarzyszenie Twórczego Rozwoju „Malowany Młyn”. Prezesem jest Joanna Hrk, wiceprezesem Waldemar Wolański. Budynek stowarzyszenia jest charakterystyczny. Ma ruchome koło młyńskie.

od Zofii Wiercińskiej z Łusznicy, która przepis dostała od swojej mamy Marii Wawrzyniak urodzonej w 1918 roku w Łusznicy.

– Jak przyjeżdżają do nas goście z miasta, robię takie placki lub bułeczki i zawsze wszyscy są

zachwyceni tym regionalnym przysmakiem, choć nie kryję, że ich przyrządzenie wymaga wiele pracy. Ale jaki efekt! Palce liczyć – podkreśla pani Joanna.

W książce jest też przepis na pasztet z kaczki z żurawiną

REKLAMA

PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMoł)
tel. 725-020-949, 722-135-766

KUPON RABATOWY -5%

Zostań Doradcą Klienta w Providencie i zyskaj więcej na atrakcyjnym systemie wynagrodzeń!

600 400 385
(koszt SMS-a i połączenia wg taryfy operatora)

Provident
Provident Polska SA

**WYNAJEM
PRODUKCJA
MAGAZYN
BIURA
ŁÓWICZ**

- pow. magazynowa 12 tys. m² w modułach 50 m²-400 m², 400 m²-1000m², 1000 m²-4000 m² – wysokość 7 m
- pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11 m
- pow. biurowe 20 m²-400 m²
- własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- basen PPOŻ
- plac manewrowy 10 tys. m²
- światłowód
- własne stacje trafo, łącznie 6 MW
- sąsiedztwo rozdzielni PGE
- na terenie zakładu restauracja ZAZ – smacznie i tanio

telefon: +48 608-094-050
e-mail: biuro@syntex.pl
Syntex Sp. z o.o.

**AGRO-BUD
GAJDA**

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży także:

- **EKOGROSZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

**POLSKI ZWIĄZEK
MOTORÓWY**

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

**ZAPRASZA NA KURS
PRAWA JAZDY**
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 24.11.2021, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Płatne w ratach!

**SKUP
ZŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818



Joanna Hrk dziękowała Bożenie Miszczyk z Łuszczanówka i wszystkim, którzy przyczynili się do powstania książki kulinarnej gminy Pacyna oraz modelom do jej wystawy masek artystycznych.

wg przepisu Marianny Leonarczyk w wykonaniu jej córki Anny Marcinkowskiej.

Specjalnie na wieczór artystyczny Joanna Hrk przygotowała krakersy ze skarmelizowanym musem z buraka cukrowego. Rzekiście pychota, choć, jak opowiada pani Joanna, przygotowanie buraczanego karmelu także jest pracochłonne.

Wystawa masek artystycznych

Obok kulinarnych smakochów, spotkanie 6 listopada było okazją, aby obejrzeć wystawę masek artystycznych zrobionych przez Joannę Hrk. Trzeba przyznać, że wystawa robi ogromne wrażenie. Obok każdej maski widniało duże zdjęcie, na którym modelami maski byli lokalni zna-

jomi i przyjaciele pani Joanny. I właśnie im, m.in. Aleksandrze Jankowskiej z Żychlina, Przemkowi Kowalskiemu z Łuszczanówka, Piotrowi Sobocińskiemu i Dominice Kubiak, dziękowała pani Joanna, że zechcieli być żywymi modelami, prezentującymi maski w różnych sceneriach.

Mieszkamy po sąsiedzku – mówi model Przemysław Kowalski. – Świetnie się znamy, a pani Joanna zaproponowała mi, bym był modelem do prezentacji jednej z jej masek. Zgodziłem się. To było dla mnie nowe, ale bardzo sympatyczne doświadczenie.

– My poznałyśmy się z panią Joanną podczas opracowywania drugiej książki kulinarnej naszego regionu – mówi Ewa Jankowska. – Jesienią 2020 roku pani Joanna była u nas na kawie i wtedy zapro-

ponowała Oli, by była modelką do jednej z jej masek. Dziś z radością patrzymy na wystawę i piękną fotografię.

Wystawa ma już swoją chlubną tradycję, gdyż prezentowana była na II Międzynarodowym Przeglądzie Sztuki Współczesnej 2020 (Kiodygresy-II) w Ostródzie oraz na indywidualnych wystawach w Białymstoku (Galeria BTL), Gdańsku (Oliwski Ratusz Kultury) i Zamościu (BWA Galeria Zamojska).

Wystawa masek powstawała przez kilka miesięcy – mówi nam Joanna Hrk. – Przez wiele lat pracowałam w teatrze i to tam nauczyłam się technik tworzenia masek.

Galeria sztuki na wsi

Trzy lata temu dr Joanna Hrk, scenografka, ilustratorka książek



Waldemar Wolański witał gości przybyłych na otwarcie galerii „Malowany młyn”, wystawę masek artystycznych oraz promocję książki kulinarnej.

dla dzieci i dorosłych, publicystka, członkini Związku Polskich Artystów Plastyków oraz profesor dr hab. Waldemar Wolański, uznany reżyser, dramaturg, pisarz, profesor łódzkiej „Filmówki”, były dyrektor Teatru Lalek Arlekin w Łodzi, gdzie pełnił funkcję dyrektora przez 26 lat, postanowił poszukać spokojnego miejsca na ziemi, z dala od miejskiego zgiełku. Wymarzone miejsce znaleźli w Łuszczanówku, niewielkiej wsi w gminie Pacyna. Kupili działkę o powierzchni 3,5 ha, z lasem, ze stawem i starymi zniszczonymi budynkami po dawnym młynie, gdzie wcześniej znajdował się SKR.

– Zauroczył nas las, śpiew ptaków i to, że wieczorem można oglądać gwiazdy – mówi Waldemar Wolański. – Bywaliśmy w różnych miejscach na świecie. Ciągły pośpiech pracy zawodowej, kariery, aż przyszła refleksja; dokąd się tak śpieszymy. Zdecydowaliśmy, że poszukamy spokojnego miejsca, w którym będziemy mogli robić to, co chcemy, co lubimy.

Gdy 3 lata temu sprowadzili się do Łuszczanówka, na działce nie było ani prądu, ani wody. Spali w przyczepie kempingowej. Od razu zdecydowali, że zakładają stowarzyszenie, które będzie inspirować działania kulturalne, rozwijać talenty i pasje oraz wyobraźnię artystyczną. Wyremontowali i zaadaptowali dawny budynek magazynowy na pomieszczenia mieszkalne z salą wystawowo-warsztatową. W części obiektu przygotowali cztery pokoje dla



Bywaliśmy w różnych miejscach na świecie. Ciągły pośpiech pracy zawodowej, kariery, aż przyszła refleksja; dokąd się tak śpieszymy. Zdecydowaliśmy, że poszukamy spokojnego miejsca.

gości z zapleczem sanitarnym i kuchnią. Niedawno zarejestrowali działalność jako Agroturystyka. Oczyszczili pobliski staw z 500 m² lustra wody.

– Wielu ludzi z miasta chętnie do nas przyjeżdża, gdyż tutaj znajdują to, co najcenniejsze – święty spokój i przyrodę wokół – mówi pan Waldemar. – Mamy ambicje, by Malowany Młyn stał się miejscem kultury. Mielimy już kilka warsztatów artystycznych oraz wystaw znanych artystów. Myślimy, by pomieszczenie przygotować na spektakle teatralne. W planach mamy organizację jakiegoś festiwalu teatralnego. Niestety, pandemia skutecznie spowalnia nasze działania.

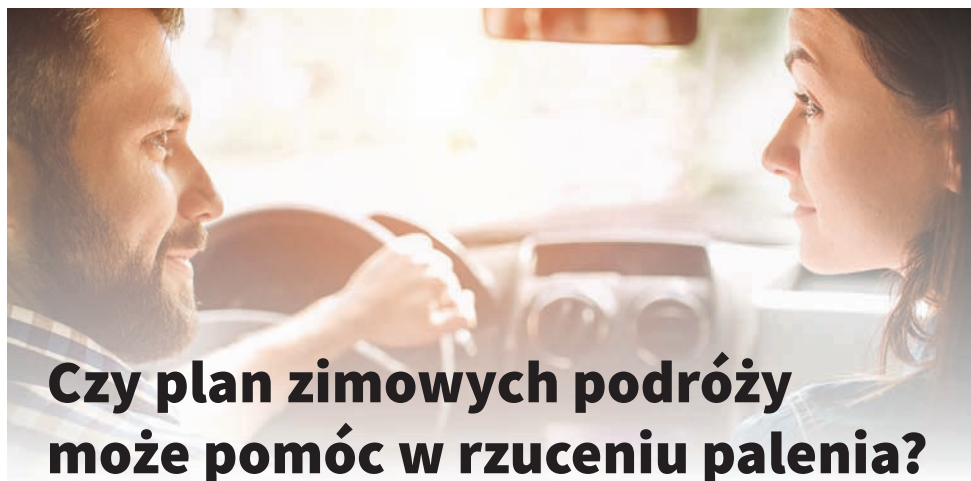
Koło młyńskie zamontowane wzdłuż budynku nie jest atrapą. Ono się kręci, gdy pada deszcz, a woda z dachu spada na koło. Kręci się również, gdy wiatr wieje z południa. Dzieje się... I będzie się działo więcej. ■



Starszaki – ważniaki.

Popów Pasowanie na przedszkolaka

Dzieci, które od tego roku szkolnego uczęszczają do oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Popowie 9 listopada złożyły uroczyste ślubowanie i zostały symbolicznie pasowane na przedszkolaków. Uroczystość przygotowały panie: Aneta Zwolińska-Suder, Magdalena Sierota, Agnieszka Socha i Katarzyna Zawisłak. Wzięły w niej udział także sześciolatki z grupy Motylków, które zaprezentowały na scenie program artystyczny o „starszakach – ważniakach”. tm



Czy plan zimowych podróży może pomóc w rzuceniu palenia?

Zimowe wyjazdy to nie tylko narty i snowboard, albo ośnieżone górskie krajobrazy. Dla wielu osób to okazja, by pojechać w egzotyczne strony i cieszyć się nie tylko pięknymi widokami, ale i lokalnymi smakami.

Niestety, naukowcy zmierzli, że zdolność odczuwania zapachów i smaków po kilku latach palenia papierosów zmniejsza się aż kilkunastokrotnie, a odpowiadają za to zmiany naczyń krwionośnych zaopatrujących kubki smakowe, jak też modyfikacja skóry języka. Z pewnością nie to zagrożenie jest główną motywacją chęci rozstania się z nałogiem, ale warto o tym wiedzieć. Przez wiele lat osoby chcące rzucić palenie miały do dyspozycji wyłącznie alternatywy w postaci produktów z grupy nikotynowej terapii zastępczej, czyli plastry nikotynowe, tabletki lub specjalne gumy do żucia.

Dopiero w ostatnich latach palący zyskali więcej możliwości – kilkanaście lat temu pojawiły się papierosy elektroniczne, a kilka lat temu podgrzewacze tytoniu, m.in. glo. Zdaniem kilkudziesięciu instytucji zdrowia publicznego na świecie, e-papierosy redukują o 90-95 proc. szkodliwy wpływ palenia na zdrowie, bo nie wydzielają dymu. A jak wiadomo, to dym jest odpowiedzialny za znakomitą większość chorób odtytoniowych. Nieco niższy, choć zbliżony poziom potencjalnego ograniczenia ryzyk zdrowotnych według tzw. skali risk continuum przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na tok-

syny, wykazują wspomniane podgrzewacze tytoniu.

Konsumenci w poszukiwaniu podobnych doznań, jak w przypadku tradycyjnych papierosów, mogą trafić na produkty potencjalnie jeszcze mniej szkodliwe, niż e-papierosy czy podgrzewacze. Do takich należą choćby saszetki nikotynowe. Saszetki zostały bowiem umieszczone na wspomnianej skali obniżania ryzyk jako mniej szkodliwe od wszystkich alternatyw dla tradycyjnych papierosów poza nikotynową terapią zastępczą. Niektórzy naukowcy wskazują tę kategorię produktów jako narzędzie, które może skutecznie pomagać w pozbyciu się nałogu. [1]

Wiadomo – najlepiej porzucić wszelkie używki, ale jeżeli wydaje się to zbyt trudne, warto postawić na potencjalnie mniej toksyczne rozwiązania – tym bardziej, że saszetek nikotynowych, np. VELO, można używać dyskretnie, właściwie w każdym miejscu, także w środku transportu – podróżując, bez szkody i dyskomfortu dla innych.

[1] <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywolanych-paleniem-tytoniu/>

REKLAMA

Dołącz do nas!



Zostań Pracownikiem Magazynu w Dobrej Kontroler Wysyłki Towaru

Zarabiaj od 3 750 do 4 500 zł brutto/mies.



Aplikuj dzwoniąc na numer 800 500 518 lub przez stronę kariera.lidl.pl



Łowicz | Młodzieżowe uwielbienie w auli i kaplicy seminarium

Z Bogiem Ziomek otwarcie o miłości Boga

Maciej Kozłowski, dwudziestokilkuletni skierniewiczaniec, autor bloga „Z Bogiem Ziomek”, mówił w niedzielę do młodych o swej wierze i o tym, jak pragnie się nią dzielić.

Jeździć stopem po to, by opowiadać ludziom o Bogu? Dlaczego nie?! Zaczynać dzień od godziny uwielbienia, by słuchać, do czego Bóg wzywa? Oczywiście! Mocne, świeże a już dojrzałe świadectwo wiary dał młodym zgromadzonym na spotkaniu przygotowawczym Światowych Dni Młodzieży w niedzielę 21 listopada w Łowiczu Maciej Kozłowski, skierniewiczaniec, absolwent geografii na UW, autor bloga „Z Bogiem Ziomek”. Mówił o wewnętrznej potrzebie głoszenia miłości Boga, opowiadał o niezwykłych przygodach, jakich już doświadczył. Słuchała go grupa ponad 30 młodych ludzi.

Mówił w dniu, który w kościele katolickim kończy rok liturgiczny, jest jego zwieńczeniem – w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. – Jezus jest królem wszechświata – mówił – a my, jeżeli o tym nie mówimy, to albo w to nie wierzymy, albo jesteśmy „cykorami” – zaczął bez ogródek swe blisko godzinne spotkanie z młodymi. – Bo mocno wierząc wszystkim chcielibyśmy opowiadać o tym, jak wielkim skarbem jest życie z Bogiem.



Maciek Kowalski: Trzeba tu i teraz iść i świadczyć o Bogu.

A jeśli tego nie robimy, to jesteśmy okrutni wobec ludzi, którzy o Nim nie wiedzą – dopowiadał w innym momencie.

I dawał przykład zacerpnęty ze swych podróży, gdy w Słowenii usłyszał, że Pan – w znaczeniu Boga – określany jest tam imieniem Gospod. Gospod – czyli gospodarz, ten, który troszczy się o swych gości, o tych, których przyjmuje. – Dlaczego ludziom o tym nie mówimy? – pytał.

O swoim życiu opowiadał ciekawie. Pochodzi z wierzącej rodziny, ale w codzienności wiele razy chciał się przypodobać kolegom, którzy byli od niego inni, od Boga dalecy, niekoniecznie dający dobry przykład zachowaniem. Mówił, że to był czas jakby zakładania masek – bo przy każdym chciał się poczuć dobrze.

Zaczął się zmieniać, gdy w wieku 16 lat pojechał na letnie rekolekcje. Nauczył się wtedy czytać Słowo Boże jako skierowane

bezpośrednio do niego. W tym Słowie można ujrzeć Pana takiego, jakim jest naprawdę: kochającego, troszczącego się o człowieka. Zaczął się wtedy czas, który on określił jako życie w wielkim rozroku (ilustrował to zdjęciem przechodzenia nad rozpadliną skalną na Orlej Perci). Z jednej strony pragnął Boga, chciał wzrastać, angażować się – a z drugiej był bardzo przywiązany do tego, co sobie o nim pomyślał koledzy, dużo pił na imprezach.

Z jednej strony pragnął Boga, chciał wzrastać, angażować się – a z drugiej był bardzo przywiązany do tego, co sobie o nim pomyślał koledzy, dużo pił na imprezach.

– Strach był jeszcze mówić o Bogu – opowiadał. – Ale jeśli Pan Bóg daje swoje Słowo, to daje też zasoby, by to, co obiecuje, było możliwe. I po 7 latach coś się zmieniło, od 2018 roku zaczął otwarcie, szeroko, charyzmatycznie gło-

sić, że Bóg jest i kocha. Momentem kluczowym było to, że zaczął prosić Boga o łaskę sił i odwagi do mówienia o Nim tak po prostu, bez czekania na lepszą okazję, do ludzi, których będzie spotykał.

Opowieści o „ewangelizacyjnych auto-stopach” – jak można by określić jego wyprawy, były barwne – ale autentyczne. Jak ta, gdy ruszając stopem do Włoch, wyjeżdżając spod Wrocławia w stronę Drezna, modlił się, by spotkać po drodze człowieka, który będzie otwarty na słuchanie o Jezusie. I „na stopa” wziął go kierowca ciężarówki, jak się okazało protestant, który tego samego ranka modlił się, by mógł zabrać w podróż autostopowicza, gotowego rozmawiać z nim o Bogu...

– Zjednoczony Kościół to świadectwo, jakiego pragnął Jezus – by świat uwierzył – przekonywał, nawiązując do słów

Słuchających go w auli seminarium w Łowiczu było niewielu, ale się tym nie przejmował. – My wszyscy żyjemy jako jednostki, sami, i nie wiemy często o sobie nawzajem, że wierzymy w Chrystusa – a jest nas wielu.

Kozłowski ma wokół siebie innych młodych, różnych od niego. Przyjaciół, z którym pojechał stopem do Serbii i Bułgarii, deklaruje się jako ateista. Tym bardziej dlatego trzeba – to powtarzał za papieżem Franciszkiem – tu i teraz iść i świadczyć o Bogu.

Wypowiedź Mańka Kozłowskiego o tym, dlaczego wierzy i czym wiara jest dla niego, znajdziesz na naszym portalu Łowiczanie.info, w relacji ze spotkania.

Wojciech Waligórski



Podczas konferencji przymierzano stroje sannickie.

Sanniki | Pałac

Chcą przyciągnąć uwagę touroperatorów

W piątek 9 listopada o godzinie 10:30 w Pałacu w Sannikach odbyła się konferencja zamknięta dla touroperatorów. Byli m.in. goście z biur podróży, z branży zajmującej się turystyką.

Podczas konferencji odbyła się prezentacja ofert i nowości. Pałac w Sannikach poszerzył swoją ofertę m.in. o sprzedaż pamiątek i publikacji. Goście wzięli udział w warsztatach „Na ludowo i z przystępem”, przymierzali stroje sannickie, poznawali ciekawostki i sprzęty. – Konferencja dla biur podróży cieszyła się sporym po-

wodzeniem, wzięło w niej udział blisko 30 osób – mówiła nam Monika Gadzińska, specjalista ds. upowszechniania i promocji kultury. Podczas konferencji została przedstawiona oferta, łącznie z komercją, w którą Pałac w Sannikach wszedł w listopadzie tego roku, czyli noclegi w Domu Pracy Twórczej i różnorodności do kupienia w Punkcie Informacji Turystycznej.

Na zakończenie przygotowano spektakl słowno – muzyczny w wykonaniu aktorów Teatru Dramatycznego w Płocku – Piotra Bały i Mai Rybickiej. Towarzyszyła im Weronika Samoraj – słuchaczka studia piosenki w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki. **az**



Występ orkiestry dętej działającej przy OSP w Sannikach.

Sanniki | Koncert patriotyczny

Te same pieśni, różne wykonania

Sporym zainteresowaniem wśród mieszkańców Sannik i gminy Sanniki cieszył się koncert na część niepodległej Polski. Został on zorganizowany 13 listopada w strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach.

Najpierw na scenie zaprezentowały się dzieci z Przedszkola Samorządowego w Sannikach, później działająca przy tamtejszej OSP orkiestra dęta, a na koniec Regionalny Zespół Pieśni i Tań-

ca „Sanniki”. Repertuar składał się głównie z najbardziej popularnych pieśni narodowych, patriotycznych i żołnierskich. Niektóre – jak Mazurek Dąbrowskiego czy Pieśń Pierwszej Brygady – powtarzały się w kolejnych występach, choć oczywiście były to zupełnie różne wykonania. Dzieci śpiewały pieśni w chórze, a występów z zapartym tchem i wzruszeniem wysłuchiwali rodzice, którzy stanowią większość audytorium. W wykonaniu orkiestry usłyszeliśmy pieśni w wersji instrumentalnej.

Za najbardziej nieszablono- we można natomiast uznać interpretację Zespołu Pieśni i Tańca „Sanniki”, szczególnie brawurowo, z podziałem na głosy, wykonane „Dziś idę walczyć – Mamo!” do słów Józefa Szczepańskiego. Zespół występował częściowo w strojach ludowych, częściowo w kostiumach nawiązujących do czasów Królestwa Warszawskiego.

tm

REKLAMA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET

tel. (46) 830 30 39
tel. 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00,
sob. 8.00-17.00

OPONY
CIĘŻAROWE
I OSOBOWE

PROSTOWANIE
FELG

KLIMATYZACJA

USŁUGI
MOBILNE

MUSIC ART
CENTRUM MUZYCZNE

Łowicz, ul. Kaliska 5

**ZAPRASZA
NA NAUKĘ GRY
NA INSTRUMENTACH**

- Akordeon
- Elektroniczne instrumenty klawiszowe - keyboard
- Fortepian
- Gitara:
 - klasyczna
 - akustyczna
- Perkusja

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2021/2022

**INFORMACJE
POD NUMEREM TELEFONU
kom. 604 782 481**

Powiat łowicki Choinka za makulaturę

Starostwo w Łowiczu po raz trzeci zaprasza mieszkańców do udziału w akcji ekologicznej „Eko-choinka”, w której za 5 kg makulatury będzie można 18 grudnia otrzymać świąteczną choinkę.

Zainteresowani muszą jednak złożyć na drzewko zamówienie, wrzucając je do specjalnej skrzynki, która w godz. 8-16, od 2 do 6 grudnia zostanie wystawiona w budynku przy ul. Stanisławskiego 30.

W dniach między 13 a 15 grudnia pracownicy skontaktują się z osobami, które złożyły zgłoszenia określając termin i miejsce odebrania drzewka. **tb**

REKLAMA

WÓJT GMINY DMOŚIN

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899)

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Dmosin został wywieszony wykaz:

– **lokali użytkowych mieszczących się w budynku położonym w Nagawkach 16**, przeznaczonych do oddania w najem na okres 3 lat w trybie bezprzetargowym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych.

– **lokalu użytkowego mieszczącego się w budynku położonym w Dmosinie**, przeznaczonego do oddania w użyczenie na okres 3 lat z przeznaczeniem na siedzibę i działania statutowe Koła Gospodyń Wiejskich w Dmosinie.

Wykaz wywieszony jest przez 21 dni, tj. od dnia 18 listopada 2021 r. do 9 grudnia 2021 r.

426872

Łowicz | ZSP nr 1

Obchody Święta Niepodległości. Wręczono ważne nagrody i odznaczenia

Zespół Szkół

Ponadpodstawowych nr 1 w Łowiczu, po przerwie wywołanej epidemią, ponownie został gospodarzem miejsko-powiatowej uroczystości z okazji 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Rozpoczęły się one o godzinie 12:00 w auli szkoły. Po powitaniu gości, pośród których byli m.in. radni miasta i powiatu, a także burmistrz, starosta oraz przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń, zaprezentowany został montaż słowno-muzyczny pt. „Historia łączy pokolenia” w wykonaniu uczniów szkoły przy Podrzecznej.

Następnie koncert pieśni patriotycznych zaprezentował chór Klubu Seniora „Radość”.

Dzisiejsza uroczystość był niezwykle ważna dla uczniów klas pierwszych i członków grupy mundurowej, którzy dzisiaj złożyli ślubowanie.

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie nagród za najlepszą pracę dyplomową dotyczącą problematyki związanej z Łowiczem. Do konkursu zgłoszonych zostało 7 prac. Komisja konkursowa przyznała dwa wyróżnienia w wysokości 500 zł każde. I z nich otrzymała Weronika Mońka-Chwała za pracę dyplomową „Łowicka muzyka tradycyjna – ewolucja stylu na przykładzie źródeł archiwalnych oraz autorskich kompozycji inspirowa-

nych łowickim folklorem”. II natomiast powędrowało do Patrycji Waleńdzik-Wawrzyńczak a pracę dyplomową pt. „Zawartość całkowita oraz wybrane formy pierwiastków śladowych w glebach technologicznych ukształtowanych na hałdzie „Czerwona Góra” w Łowiczu”.

Ponadto wręczone zostały honorowe odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, które odebrał: Andrzej Chmielewski – nestor łowickiego muzealnictwa, związany zawodowo z Muzeum w Łowiczu, regionalista, popularyzator historii, kolekcjoner – filokartysta; a także Zdzisław Kryściak – m.in. historyk, regionalista, heraldyk – autor wielu herbów samorządowych miast i gmin, emerytowany major Służby Więziennej. **aa**

Zduny | Dom Kultury

Kto najładniej wykonał portret Marszałka

W związku z Narodowym Dniem Niepodległości Biblioteka i dom Kultury Gminy Zduny przeprowadził konkurs plastyczny „Portret Marszałka”. Został on rozstrzygnięty podczas Święta Jesieni, które w tym roku odbyło się w placówce 11 listopada.

W kategorii uczniów klas 0-III zdobywcami nagród głównych zostali: Piotr Charązka, Lena Łacheta i Zuzanna Kunikowska.



FOT. DOM KULTURY GMINY ZDUNY

– Nie zawiedliśmy nas, jeśli chodzi o pomysły – organizatorzy chwalią uczestników. **mwk**

W kategorii uczniów klas starszych IV-VIII: Daria Jędrachowicz, Helena Pokora i Amelia Tarkowska.

– Nie zawiedliśmy nas, jeśli chodzi o pomysły. Kreatywność i ogrom pracy jaki chcieliście włożyć w wykonanie portretów! – chwałą uczestników organizatorzy. Zwycięzcom ufundowali: głośniki bezprzewodowe, dyski zewnętrzne oraz słuchawki. **mwk**

Soleczniki, Wilno | Delegacja z Łowicza za wschodnią granicą Łowickie akcenty 11 listopada

Święto 11 listopada jest co roku obchodzone także wśród Polaków mieszkających na Litwie, również w Wilnie, jak i w partnerskim mieście Łowicza – Solecznikach, gdzie nikogo nie dziwi lokalny zespół ludowy pojawiający się na scenie w łowickich strojach.

Zespół Pieśni i Tańca „Solczanie” wykonuje głównie polskie pieśni i tańce, używając tradycyjnych strojów ludowych. 11 listopada występował w patriotycznym koncercie w Solecznikach, na którym była też, w charakterze gości, czteroosobowa reprezentacja Polskiego Stowarzyszenia Rodak z Łowicza (wyjazd zorganizowany przy wsparciu Starostwa Powiatowego w Łowiczu).



FOT. SAMORZĄD REJONU SOLECZNIKIEGO/WWW.SOLECZNIKALIT

Zespół Pieśni i Tańca „Solczanie” w strojach łowickich.

Przedstawiciele stowarzyszenia byli też tego dnia w Rudnikach (także w rejonie soleckim), aby przekazać tamtejszej bibliotece kilkakaset nowych i używanych książek, podarowanych przez Fundację Lwów i Kresy Południowe,

a także przez znanego przewodnika i miłośnika Ziemi Łowickiej Zdzisława Kryściaka oraz członków stowarzyszenia.

Uczestniczyli też w obchodach polskiego święta niepodległości na cmentarzu na Rossie w Wilnie. **tm**

Zduny | Zapisy jeszcze przez kilka dni

Zaśpiewasz na żywo

Dom Kultury Gminy Zduny zaprasza do udziału w II Regionalnym Festiwalu Piosenki Polskiej „Wokalne Konfrontacje” Zduny 2021.

Liczba „drug” w nazwie może być myląca, ponieważ festiwal w Zdunach organizowane są nieprzerwanie od 1999 roku, ale na

przebiegu lat zmieniała się ich formuła, nazwa i numeracja.

W ubiegłym roku, pomimo epidemii impreza odbyła się w formule online, a więc bez publiczności – choć ta mogła śledzić występy na ekranach komputerów. W tym roku festiwal ponownie ma się odbyć w sali widowiskowej, z publicznością. Będzie

trwał dwa dni. Przesłuchania konkursowe zaplanowane zostały w sobotę 4 grudnia, koncert galowy z wręczeniem nagród – w niedzielę 5 grudnia. Do udziału w festiwalu organizatorzy zapraszają solistów z powiatu łowickiego i ościennych – dzieci, młodzież i dorosłych.

Zgłoszenia przyjmowane są do 30 listopada, wyłącznie drogą elektroniczną poprzez formularz na stronie www.bdkzduny.pl. Tam też dostępny jest regulamin. **mwk**

REKLAMA

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO

Na podstawie art. 40 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) i ustawy z dnia 11 kwietnia 2003r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1655 z późn. zm.)

ogłasza II ustny przetarg ograniczony NA SPRZEDAŻ PRAWA WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI ROLNEJ,

stanowiącej własność Powiatu Łowickiego,

położonej w gm. Zduny, obręb Bąków Górny oznaczonej nr 576 o powierzchni 2,04 ha, dla której Sąd Rejonowy w Łowiczu prowadzi księgę wieczystą LD10/00028837/4. Nieruchomość jest obciążona umową dzierżawy na okres do dnia 30 października 2022 r.

Nr działki	Rodzaj i powierzchnia użytków gruntowych	Powierzchnia	Opis	Cena wywoławcza (zvolniona z podatku VAT)	Wadium
576	RII – 0,22 ha RIIIa – 1,49 ha RIIIb – 0,33 ha	2,04 ha	Działka rolna, niezabudowana, położona na obszarach rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Nie posiada dostępu do drogi publicznej.	75 000,-	7 500,-

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania: Brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. W Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania przestrzennego Gminy Zduny działka położona jest na obszarach rolniczej przestrzeni produkcyjnej oraz zabudowy związanej z użytkowaniem rolniczym gruntów.

- I przetarg odbył się 30.09.2021 r.
- Przetarg odbędzie się 13 stycznia 2022 r. o godz. 11.00** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 30a, pok. nr 11.
- Termin wpłaty wadium i zgłoszenia uczestnictwa w przetargu: do dnia 10 stycznia 2022 r.
- Uczestnikiem przetargu ograniczonego na nabycie nieruchomości rolnej mogą zostać osoby spełniające warunki ustawy z dnia 11 kwietnia 2003r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1655 z późn. zm.), które dokonały wpłaty wadium w określonej wysokości i terminie oraz zgłosiły uczestnictwo w przetargu.
- WADIUM należy wnieść w terminie do dnia 10 stycznia 2022 r.** w pieniądzu, wpłaty należy dokonać przelewem na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu prowadzone przez bank – BNP Paribas Bank Polska Spółka Akcyjna, konto nr: 37 1600 1462 1823 7965 3000 0005. Dniem dokonania wpłaty jest dzień uznania środków na rachunku Starostwa Powiatowego w Łowiczu.
- Zgłoszenie uczestnictwa w przetargu dokonuje się w formie pisemnej zgodnie z załączonymi drukami do ogłoszenia i składa się w Wydziale Geodezji i Nieruchomości w Starostwie Powiatowym, ul. Stanisławskiego 30a pok. 11 do dnia 10 stycznia 2022 r. do godz. 12.00 w zamkniętej kopercie z napisem: Zgłoszenie uczestnictwa w przetargu na nieruchomość rolną.
- Dokumenty złożone w zgłoszeniu do uczestnictwa w przetargu zostaną zweryfikowane przez Komisję Przetargową w celu sprawdzenia, czy oferenci spełniają warunki przetargu ograniczonego i kwalifikują się do uczestnictwa w przetargu.
- Komisja przetargowa wywiesi listę osób zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu w Starostwie Powiatowym w Łowiczu przy ul. Stanisławskiego 30a nie później niż dzień przed wyznaczonym terminem przetargu tj. 12 stycznia 2022 r.
- Osoby przystępujące do przetargu powinny posiadać dokument potwierdzający tożsamość. W przypadku osób prawnych wymagany jest aktualny wypis dla siedziby oferenta krajowego rejestru sądowego lub inny dokument urzędowy określający status prawny oferenta, sposób reprezentacji, a także imiona i nazwiska osób ustanowionych do reprezentacji. W przypadku ustanowienia pełnomocnika przez osobę fizyczną wymagane jest pełnomocnictwo. Umowa notarialna może być zawarta wyłącznie z podmiotem, który przetarg wygra i spełnia jednocześnie warunki ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Nabywca ponosi koszt sporządzenia umowy. Cena winna być wpłacona przelewem na konto nie później niż 3 dni przed zawarciem umowy. Wpłacone wadium ulega przepadkowemu, gdy uczestnik, który przetarg wygra nie przystąpi do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium jest zwracane na wskazane konto.
- Dodatkowe informacje** można uzyskać w Wydziale Geodezji, Kartografii i Nieruchomości Starostwa Powiatowego ul. Stanisławskiego 30a, pok. 11 lub telefonicznie pod nr 46/811 53 85.
- Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu, zamieszczone zostało w lokalnej prasie (Nowy Łowiczanie) na stronie internetowej Starostwa Powiatowego oraz Biuletynie Informacji Publicznej.



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach
poszukuje pracowników na następujące stanowiska:

ŚLUSARZ – MECHANIK W DZIALE REMONTOWYM

Główne zadania i obowiązki:

- Zapoznanie się z dokumentacją techniczną remontowanych maszyn, urządzeń.
 - Demontaż i przygotowywanie części i podzespołów do regeneracji lub wymiany.
 - Pomiary geometryczne elementów maszyn.
 - Regeneracja i pasowanie części remontowych.
 - Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń zgodnie z dokumentacją techniczną i ustalonym harmonogramem.
- Wymagania:**
- Wykształcenie średnie techniczne lub zawodowe kierunkowe z minimum 3-letnim stażem pracy.
 - Doświadczenie na podobnym stanowisku w zakresie remontu urządzeń.
 - Dobra znajomość rysunku technicznego.

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).
- Wymagania:**
- Wykształcenie minimum zawodowe.
 - Znajomość technik lakierowania mile widziane.
 - Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
 - Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
 - Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
 - Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.
- Wymagania:**
- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
 - Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
 - Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
 - Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadunek towaru na ciężarówkę.
 - Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Wymagania:**
- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
 - Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
 - Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.

OFERUJEMY:

- Stabilne warunki zatrudnienia,
- Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Małkowska – Ferroxcube
- Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Kręcze – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ząbów – ul. Rawka – Ferroxcube
- Jęzów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- Skierniewice – Łajszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzciana – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Bolimów | Złote Gody dziewięciu par

Trzeba ze sobą rozmawiać!

– Niczego nie żałuję, mamy zgodny związek, cudowne dzieci i wnuki, czego jeszcze chcieć? – powiedziała nam Wanda Pęsko z Ziąbek, która wraz z mężem Henrykiem odebrała 19 listopada medal za długoletnie pożycie małżeńskie.

– Już 51 lat jesteśmy ze sobą – opowiada nam pan Henryk, a żona Wanda dodaje: – Spotkaliśmy się całą rodziną. Dzieci i wnuki o nas zadbały, były kwiaty, prezenty. Było naprawdę bardzo fajnie i miło.

Oboje dobrze pamiętają – poznali się na zabawie sylwestrowej w Domu Ludowym w Bolimowie, potem wspólnie bywali na innych zabawach, w końcu pan Henryk zaproponował: – To może byśmy się pobrali? – Ja się zgodziłam, pasował mi – opowiada pani Wanda



Jubilaci już po wręczeniu medali, kwiatów i pisemnych gratulacji.

z uśmiechem na twarzy. Ona miała wówczas 18 lat, on 22, najpierw był ślub cywilny w Urzędzie Gminy w Nieborowie (jeden z małżonków pochodzi z Łasiecznik, które wówczas znajdowały się w tej gminie), potem kościelny w Bolimowie. Wesele odbyło się na świeżym powietrzu, na podwórku, bawiło się na nim około 100 osób.

– W życiu różnie bywa, między nami też czasami były różni-

ce zdań, czasem któreś powiedziało o słowo za dużo – mówi pani Wanda. – Ale to nigdy nie trwało długo, jeszcze tego samego dnia ktoś z nas mówił „E, co tam będziemy tak milczeć i się obrażać, życie jest za krótkie” i wszystko wracało do normy. Oboje podkreślają, że ważna jest rozmowa, dobre wysłuchanie drugiej strony, bo czasami może się okazać, że ma rację, a jeśli nie, to wspólnie można wypracować najlepszą dla rodziny decyzję.

W uroczystości wręczenia medali za długoletnie małżeństwo, która miała miejsce na sali obrad Urzędu Gminy w Bolimowie, udział wzięło dziewięć par z różnych miejscowości gminy. Oprócz państwa Pęsko, były to małżeństwa: Marii i Józefa Bednarczyków, Zofii i Piotra Buczków, Jadwigi i Wiesława Ciężarków, Zofii i Edwarda Dązikowskich, Haliny i Henryka Grzegorków, Haniny i Edwarda Jakubowskich, Czesławy i Andrzeja Kujawa, Zofii i Edwarda Lełonek.

Pary otrzymały medal przyznawany przez prezydenta RP Andrzeja Dudę z rąk wójta gmi-



Jeszcze tego samego dnia ktoś z nas mówił: „E, co tam będziemy tak milczeć i się obrażać, życie jest za krótkie”

ny Bolimów Stanisława Linarta. Wójt powiedział do zebranych: – W obecnych czasach państwa postawę należy postawić za wzór do naśladowania dla młodych osób, które dopiero rozpoczynają wspólne życie.

Uroczystość poprowadziła kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Bolimowie Anna Gierasimiuk, a słowa gratulacji i życzeń do zebranych skierował także przewodniczący Rady Gminy Wiktor Tarmanowski. Na zakończenie, po części oficjalnej, wniesiono toast lampką szampa, był także tort, kawa i herbata.

Gmina Zduny | To już czwarta osoba!

Nagła zmiana skarbnika

18 listopada Rada Gminy Zduny spotkała się na zwołanej w trybie nadzwyczajnym sesji, której celem było odwołanie z dniem 19 listopada dotychczasowej skarbnik Moniki Ciestek oraz powołanie na to stanowisko, również z tym dniem, Iwony Pykacz.

Jeśli ktoś z mieszkańców śledził przebieg sesji w internecie, nie dowiedział się niczego o powodach zmiany. Uzasadnienie odczytane na sesji sprowadzało się do podstawy prawnej, że powoływanie i odwoływanie skarbnika gminy leży w wyłącznej właściwości rady gminy. Radni nie mieli pytań, co tłumaczono tym, że sprawa została omówiona podczas posiedzenia komisji stałych. Powiedziano jedynie to, że Iwona Pykacz, pracująca już wcześniej w wydziale finansowym Urzędu Gminy w Zdunach ma wiedzę i wieloletnie doświadczenie, a powołanie skarbnika zapewni prawidłowe funkcjonowanie gminy.

Odwołanie i powołanie odbyło się jednogłośnie – 14 głosami radnych, którzy przybyli na sesję. Odwoływanej skarbnik nie było na sesji, była tylko powoływana. Otrzymała ona od radnych gratulacje i kwiaty. Dziękowała za zaufanie i deklarowała, że będzie się starała dobrze wykonywać swoje obowiązki. Wie, że to odpowiedzialna funkcja. Wyraziła też na-

dzieję, że współpraca będzie układała się dobrze.

Warto jednak przypomnieć, że Iwona Pykacz jest już czwartym skarbnikiem gminy Zduny w tej kadencji. Pod koniec grudnia 2019 roku na emeryturę przeszła wieloletnia skarbnik Grażyna Jarota. 22 stycznia 2020 Rada Gminy, na wniosek wójta powołała Jolantę Skowrońską, która wtedy była też skarbnikiem w gminach Dąbrowie i Strzelce w powiecie kutnowskim i funkcje te pełniła jednocześnie. Z końcem kwietnia 2021 roku Jolanta Skowrońska złożyła rezygnację. Jak pisaliśmy na łamach NŁ, było to krótko po tym, jak została skarbnikiem powiatu kutnowskiego i był to jej czwarty etat. Pod koniec kwietnia tego roku na stanowisko skarbnika powołana została Monika Ciestek. Funkcję pełniła więc niespełna 7 miesięcy.

Bezpośrednią przyczyną odwołania skarbnik, przedstawianą radnym na komisji, było to, że nie zakończyła ona na czas pracy nad projektem budżetu gminy Zduny na 2022 rok – a ten jest ustawowo określony do 15 listopada. Do przygotowanego przez nią projektu wójt miał mieć zastrzeżenia i kazał go poprawić, czego urzędniczka nie zrobiła. Wkrótce potem poszła na zwolnienie lekarskie. Prace nad projektem budżetu wykonali inni pracownicy urzędu, jednak wójt uznał, że gmina nie może funkcjonować bez skarbnika, zwłaszcza na przełomie roku – gdy pod trzeba zamknąć finansowy bieżący rok i przygotować następny.

mwk



Państwo Wanda i Henryk Pęsko z Ziąbek przeżyli ze sobą 51 lat. Jak mówią – najważniejsza w związku jest rozmowa.

REKLAMA

SZKIEŁKA RESTAURACJA - sala do 350 osób oraz 120 osób - catering ŁOWICZ ul. św. Floriana 11 www.szkielkalowicz.pl tel. 602 574 891, 530 410 029	RESTAURACJA POLONIA 1925 - restauracja czynna codziennie - pokoje gościnne ŁOWICZ, Stary Rynek 4 www.lowicz-polonia.pl tel. 502 011 666, 602 574 891	BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA - restauracja - pokoje gościnne - konferencje WESELE – wolny termin naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów NIEBORÓW www.dworek-nieborow.pl tel. 510 060 922
--	---	--

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

AUTOGAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ i geometria kół, wulkanizacja
Stroniewice 11, 603-502-207

Ośrodek Szkolenia Kierowców RADAR
Anna Kierus
Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695
ZAPRASZA
KURS PRAWA JAZDY
W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E
Rozpoczęcie kursu 2 listopada o godz. 15.30

ROZŁADUNEK HDS NAWOZY Yara
• ogrodnicze • dolistne • fertygacyjne
• hydrocomplex • nitrabor • tropicote
pełny asortyment najtaniej
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

SKŁAD PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53
OFERUJEMY:
▪ brykiety kominkowy
▪ węgiel
▪ pasze ▪ wysłodki suche
▪ nawozy hydro
▪ ogrodnicze ▪ rolnicze
▪ materiały budowlane
▪ wyroby hutnicze
▪ piece
▪ skup żywca
ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

Złomowanie POJAZDÓW
• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów
IMO
Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Łowicz | Przegląd teatralny. Wolność tematem przewodnim

Czy dobrze jest mieć wiele twarzy?

Ogólnopolski Przegląd Teatrów Pijarskich to wydarzenie, które pierwszy raz miało miejsce w Łowiczu w 2007 r. W tym roku odbyła się już XI edycja, trwała od 19 do 21 listopada. Uczniowie szkół pijarskich z całej Polski mogli zaprezentować się na scenie w szkole pijarskiej, a także wziąć udział w warsztatach teatralnych. To był czas rozwijania pasji.

Koła teatralne z 10 różnych szkół miały w tym roku za zadanie przedstawić spektakl, którego tematem byłaby wolność. Każdy z uczestników podchodził do zagadnienia bardzo indywidualnie. Sztuka, w tym właśnie teatr, znaczy dla uczniów bardzo wiele.

Mikołaj Seliga jest uczniem Pijarskiej Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu. Na scenie odegrał główną rolę w sztuce „Cela”. Musiał wcielić się w samego św. Piotra. Scena, którą przedstawiali uczniowie, opisywana była w 12 Rozdziale Dziejów Apostolskich, kiedy to apostoł Piotr został cudownie uwolniony z rzymskiego więzienia.

Dla licealisty była to rola wyjątkowa, do której musiał się odpowiednio długo przygotowywać. Mimo że z teatrem nie wiąże przyszłości, to zawsze będzie on jego pasją. – Teatr jest dla mnie możliwością artystycznego pokazania siebie – opowiada Mikołaj. – Mogę wcielić się w rolę, w której na co dzień nie wchodzę. Występowanie daje mi możliwość prze-



Na scenie młodzież z Rzeszowa.



Wolność również potrafi zniewolić. W momencie, kiedy jest jej za dużo, granice zostają przekroczone, a ona sama zaczyna nas więzić.

życia czegoś za kogoś. Podczas grania staram się zrozumieć czyjeś emocje, tak jak podczas spektaklu, który dzisiaj odegraliśmy.

Poza występami szkolnymi, ucznia można również oglądać w Pasji odgrywanej w Parafii św. Maksymiliana w Głownie, w roli jednego z apostołów.

Wolność cenniejsza niż władza

Oprawcą św. Piotra, a dokładniej rzymskim żołnierzem, został Bartłomiej Wójcik. Jak sam stwierdza, spektakl, w którym brał udział, dał mu dużo do myślenia. Jednym z ważniejszych dla niego momentów była rozmowa Heroda z Piotrem, kiedy to uwięziony, zapytany przez króla jak to jest być zakutym w łańcuchy, odpowiada mu, że to, że jest w tej celi, jest rzeczą cenniejszą niż sama władza. Występowanie dla uczestników jest więc często dobrą okazją do refleksji.

Pomimo tego, że wydarzenie to było zorganizowane dla szkół pijarskich, to gościnnie pojawili się tam również licealiści z Zespołu Szkół Salezjańskich im. Ks. Bosko w Łodzi. Jednym z opiekunów koła teatralnego była Dominika Śliwerska. – Po rozmowach z młodzieżą i próbą dojścia do tego czym dla nich jest wolność, zrozumieliśmy, że wolność również potrafi zniewolić. W momencie, kiedy jest jej za dużo, granice zostają przekroczone, a ona sama zaczyna nas więzić – opowiada. Przed wyreżyserowaniem spektaklu to właśnie młodzież mogła wyrazić swoją opinię na temat zaproponowanego przez organizatorów. Młodzi aktorzy mogli więc nie tylko odegrać zaproponowane im role, ale również sami mieć na nie realny wpływ.

Najmłodsi na poważnie

Jednymi z najmłodszych uczestników okazali się być uczniowie z Publicznej Szkoły Podstawowej Zakonu Pijarów w Rzeszowie. Natalia Mitrowska, uczennica VII klasy, miała za zadanie wcielić się w rolę sekretarki w przedstawieniu dotyczącym kard. Stefana Wyszyńskiego. – W teatrze najbardziej podoba mi się to, że mogę podróżować w czasie. Bardzo lubię historię, więc ta forma poznawania postaci jak najbardziej mi odpowiada – opowiada uczennica. – Występowanie to dla mnie też przede wszystkim zabawa. Dlatego moim ulubionym momentem w spektaklu jest ten,



To część ekipy z Łowicza.

kiedy śpiewamy piosenkę „Czar PRL-u” i możemy do niej tańczyć jak tylko chcemy.

Przedstawienie to, o poważnej tematyce, było odegrane przez uczniów z dużą powagą i zaangażowaniem – choć aktorzy chodzili do IV klasy lub byli tylko nieco starsi.

Marzenia o scenie

Na przeglądzie teatralnym znalazły się osoby, które nie traktują sztuki przedstawiania jedynie jako pasji, ale wiąże z nią również swoją przyszłość. Takie plany wy-

magają więc włożenia o wiele większej pracy we własny rozwój.

Agata Strugińska, będąc w III klasie liceum w Zespole Szkół Pijarskich w Łowiczu, zaczyna odpowiadać sobie na pytania związane z jej przyszłością. Jej marzeniem jest występowanie na scenie i doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że w związku z tym będzie musiała poświęcić wiele czasu i wysiłku, by mogły się one spełnić. W tej dziedzinie odnajduje jednak te emocje i tą satysfakcję, których nie dałoby jej nic innego.



Występ rzeszowski.

– W teatrze uwielbiam to, że mogę przywdziać jakąś maskę. Cieszy mnie wcielanie się w postacie, którymi nie byłabym nigdy w normalnym życiu – mówi. Mimo że głównie grała w przedstawieniach szkolnych, to miała już przyjemność dostać kilka głównych ról.

Uczennicą tej szkoły, która również ma ambicję na zostanie w przyszłości dobrą aktorką, jest Agata Kłosińska. W związku z tym, że na przeglądzie mogła wcielić się w rolę chrześcijanki, mogła tym samym pokazać swoją własną wiarę. – Moja pasja narodziła się już kiedy byłam mała. Miłością do teatru zaraziła mnie moja ciocia, która reżyserowała spektakle dla grup młodzieżowych. Dzięki niej od najmłodszego mogłam brać udział w kilku z nich. Tak właśnie narodziło się u mnie zamiłowanie do tej dziedziny – opowiada Agata. Na co dzień uczennica również śpiewa i gra na skrzypcach, co może pomóc jej w dostaniu się na wybrane studia.

Jak jednak podkreśla, najlepszym w występowaniu jest to, że daje się coś od siebie publiczności. – Kiedy na koniec słyszy się owację, wiadomo, że odegrało się swoją rolę dobrze – podsumowuje.

Zofia Tracz

ŁOK | Trwa 18. Tipos Topes

Ciekawe propozycje jeszcze przed nami

To jest nie tylko impreza pokazująca nietuzinkową kulturę, ale nietuzinkowe na niej może być także podejście do publiczności. Przekonali się o tym uczestnicy koncertu otwarcia 18. edycji Tipos Topes, którzy przyszli 19 listopada wieczorem do Łowickiego Ośrodka Kultury na koncert formacji Shofar. Tym razem nie tylko muzycy, ale też publiczność została poproszona na scenę.

Tutaj organizatorzy przygotowali miejsca siedzące dla około 30 osób, jakie przyszły na koncert muzyków. Dzięki temu miał on wyjątkowy, kameralny charakter. Widownia kina pozostała pusta.

Ciekawostką jest to, że na koncercie gościła para, która przyjechała aż z Dublina. Jak się dowiedzieliśmy, specjalnie i nie po raz pierwszy przyjechali oni do Polski na występ zespołu Shofar, byli



Shofar na scenie ŁOK podczas koncertu otwarcia 18. Tipos Topes. Z lewej Raphael Rogiński – gitara i Macio Moretti – perkusja.

też na co najmniej jednym koncercie tej formacji za granicą.

Imprezę oficjalnie otworzył Mateusz Rudak, zapowiadając koncert i przedstawiając muzyków. Mówił o gitarzystcie Raphaelu Rogińskim: – Jeśli usłyszycie państwo jego gitarę, a jeszcze jej nie słyszeliście, to ona już na zawsze pozostanie wam w głowie. O Mikołaju Trzasku – saksofonisty – że to twórca muzyki do filmów Smarzowskiego. O perkusiście Macio Moretti – że niedawno grał w Łowiczu koncert Ennio

Morricone z zespołem Mitch & Mitch, a kilka lat wcześniej też z tym zespołem i Zbigniewem Wodeckim.

Po koncercie całe trio przekazało na ręce pracownika ŁOK swoje guziki, z przeznaczeniem do Muzeum Guzików Jacka Rutkowskiego. W poniedziałek Jacek Rutkowski je odebrał.

W piątkowy wieczór Mateusz Rudak zapowiedział również pozostałe wydarzenia, Tipos Topes. Na przegląd składa się w sumie 7 wczesnych filmów Jima

Jarmuscha, które zostały odnowione cyfrowo. Wszystkie one są pokazywane na małej sali kinowej o godz. 19.00 w kolejne dni tygodnia. Pięć już zostało pokazanych, przed nami pozostały jeszcze dwa: 25.11 (czwartek) „Truposz” (1995) i 26.11 (piątek) „Kawa i papierosy” (2003). Pojedynczy bilet kosztuje 12 zł.

W sobotę 27 listopada o godz. 20.00 w ŁOK zagra Dynasonic, w składzie: Mateusz Rychlicki – perkusja, elektronika, Adam Sołtysik – bass, Mateusz Rosiński – elektronika. Bilet na koncert kosztuje 25 zł. Jak się dowiedzieliśmy, przed filmem zostanie pokazany krótki, bo 17-minutowy film dokumentalny pt. „Bootek”, o sytuacji muzyków w czasie pandemii, właśnie na przykładzie Dynasonic.

18. Tipos Topes zakończy się w niedzielę 28 listopada dwoma filmami Roya Anderssona: godz. 17:00 je „Gołąb przysiadł na gałęzi i rozmyśla o istnieniu” (2015), o godz. 19.00 – „O Nieskończoności” (2019).

Pojedynczy bilet 12 zł, za dwa filmy – 20 zł. Słowo wstępu wygłosi znany krytyk filmowy Janusz Wróblewski, który już gościł kiedyś w Łowiczu.

Warto skorzystać z propozycji ŁOK, dopóki placówki kultury są jeszcze otwarte.

mwk

REKLAMA

Burmistrz Miasta Łowicza
zaprasza wychowanków
łowickich przedszkoli
i uczniów łowickich
szkół podstawowych
do udziału
w XIII edycji konkursu pn.

Łowicka Szopka Bożonarodzeniowa 2021

Zgłoszenia do 10 grudnia 2021 r.
w Miejskiej Bibliotece
im. A. K. Cebrowskiego
Al. Sienkiewicza 62

Regulamin i szczegóły na
www.lowicz.eu



426858

Okrucho życia

ODESZLI OD NAS | 30.10. – 19.11.2021

† **30 października:** Stanisław Kuciński, I.78; Andrzej Stańczyk, I.58; Wanda Jarota, I.68; Beata Święta, I.55.
† **31 października:** Irena Dziedzic, I.83.
† **1 listopada:** Mirosław Działak, I.85; Marianna Mikołajczyk, I.75.
† **2 listopada:** Jadwiga Wojewoda, I.70; Tadeusz Zapisek, I.79.
† **3 listopada:** Zofia Bakalarz, I.88; Genowefa Kostusiak, I.79.
† **4 listopada:** Henryk Szczepkowski, I.90.
† **5 listopada:** Jerzy Dątek, I.63.

† **6 listopada:** Joanna Kuś, I.66.
† **12 listopada:** Mirosława Świderka, I.65; Eugenia Żabka, I.89; Alicja Linkowska, I.61.
† **13 listopada:** Teresa Skierska, I.78; Marianna Pietrzak, I.87; Dominik Skomił, I.35.
† **14 listopada:** Andrzej Branicki, I.80.
† **16 listopada:** Janusz Ludwiczak, I.76.
† **17 listopada:** Antoni Chamczyk, I.73.
† **18 listopada:** Ireneusz Gluba, 50 lat.
† **19 listopada:** Natalia Rojek, I.81; Zofia Rutkowska, I.88.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Maria Mielczarska-Michalowski (1945-2021) cz.II

Była niezwykłą osobą. Bo nie o każdej matce syn powie, że była więcej niż matką – bo też przyjaciółką, przyjaciółką i kolega z kamienicy – że była jak siostra, a inna koleżanka – że jak druga matka. Maria Mielczarska, potem, po mężu, Mielczarska-Michalowski, rodowita łowiczanka, polonistka, przez kilka lat nauczycielka w „Chełmońskim”, następnie dobrowolna emigrantka, do końca zakochana w Polsce i w Łowiczu.

Dokończenie z poprzedniego numeru

Pracowała we Francji ciężko. Gdy przyjechała, nie było tam takich rozbudowanych form pomocy dla Polaków, jakie się pojawiły w stanie wojennym. Nie zdołała więc zrobić francuskich studiów, polski dyplom nie jej nie dawał, zresztą szybko urodziła Kasie, potem Nicolę – i celem jej życia stało się wychowanie dzieci oraz pomoc dla matki, która została w Łowiczu.

Będąc w domu nie miała szans jednocześnie pracować na zewnątrz – ale poradziła sobie. Stworzyła we własnym mieszkaniu żłobek dla dzieci sąsiadek z bloku i osiedla, które poszukiwały kogoś, kto się podejmie opieki nad ich dziećmi, gdy one same udawały się do pracy.

Po jej pokojach kręciły się więc i w kilku łóżeczkach spały dzieci w wieku od pół roku do czasu pójścia do przedszkola. Niektóre przyprawiane były wczesnym rankiem, inne odbierane późnym wieczorem. Bardzo lubiły być u niej – emanowała polskim ciepłem, matki mogły być spokojne idąc do biura, wiedziały, że ich pociechy są w dobrych rękach.

Ta praca dawała jej niezależność w decyzjach o przyjeździe do Polski na całe wakacje – bo jej mąż, choć Polak z pochodzenia, nie czuł takiej jak ona więzi z krajem przodków, sobie zawdzięczał awans społeczny i raczej wołał się czuć już Francuzem. Bywał w Polsce – ale to jej te wyjazdy

były potrzebne jak rybie woda – nie jemu.

Chciała, by dzieci zawsze wiedziały, że są polskiego pochodzenia i by po polsku mówiły. Opowiadała im dużo o Polsce, kupowała polskie książki. – Cieszyła się, gdy z polskiej księgarni w Paryżu, w której często bywałam, przywoziłam jakąś bibułę – wspomina Ewa Mrzygłód-Waligórska, dawna uczennica. – Zresztą, już po wielu latach, gdy bywała w Polsce, odwiedzając nas, przeżywała czy by nie otworzyć w Łowiczu księgarni. To nigdy nie wypaliło, ale pokazuje horyzont jej pragnień.

Bardzo się martwiła, gdy Nicola w pewnym okresie nie chciał po polsku mówić, ale była w swych wysiłkach wytrwała – i w końcu i on się przełamał.

Hojne serce

Dlatego zależało jej na tym, by dzieci spędzały wakacje w Polsce i w polskim towarzystwie. A praca dawała jej tę możliwość, że przyjeżdżała z bagażami pełnymi prezentów, aby w trudnej PRL-owskiej rzeczywistości – choć i później – ulżyć mamie i niepełnosprawnemu bratu. – Miała hojne serce. Gdyby mogła, przywiozłaby trzy razy tyle – uważa Mrzygłód-Waligórska.

– Wspominam ją jako wspańniętego, dobrego człowieka – mówi Alicja Borchard, koleżanka z dzieciństwa. – Umiała się dzielić. Gdy wyjechała do Francji, a w Polsce czasy były coraz trudniejsze, najgorzej po wprowadzeniu stanu wojennego, to Ma-

ria zawsze pamiętała, by przysłać coś dla przyjaciół i ich dzieci. Jej matka dostawała te paczki, potem zwoływała znajomych i obdarzała tym, co przyszło. – Gdy komuś był potrzebny jakiś lek, to zawsze postarała się by przysłać czy przynieść.

– Gdy Marysia przyjeżdżała, to kupowałam „unijkę” Ballantinesa i we trójkę żeśmy sączyli – dorzucił Andrzej, mąż pani Alicji.

– Wspominaliśmy dawne czasy – potwierdza żona.

Gdy tylko mogła – wracała do Łowicza. Nie zawsze mogła. Nie było jej dane przyjechać na pogrzeb ojca.

– Przyjeżdżała i wyjeżdżała – wspomina Beata Szafarowicz, kuzynka. – I chciała tu osiąść na stałe.

Bo we Francji nigdy właściwie nie poczuła się w pełni u siebie. U siebie – znaczyło tu, w Łowiczu.

– Najmilej wspominam wigilie u mnie, gdy były nasze dzieciaki, wnuki, Marysia z dziećmi i mój tata, z którym Marysia potrafiła znakomicie się rozumieć i wspólnie opowiadali bardzo fajnie różne historie z Łowicza – ciągnie opowieść Beata Szafarowicz.

Jej dzieci uwielbiały Marię Mielczarską. Z wzajemnością: do końca się o nie dopytywała.

Była patriotką, kochała Polskę i Polaków, będąc jednocześnie otwartą na innych. Lubiała tradycyjne polskie potrawy: barszczyk, buraczki, mielony, schabowy, pasztet, podroby. Kuchnię francuską znała, jej mąż potrafił się delectować w niedzielę garn-



■ **Maria Mielczarska-Michalowski (1945-2021)**

Była nauczycielką języka polskiego w LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu – ale tylko przez kilka lat. Mimo to serdecznie wspominają ją jej uczniowie i uczennice. Ale przede wszystkim była ciepłym, serdecznym, pomocnym człowiekiem dla każdego, kogo znała. Otwarta na ludzi bez względu na ich pochodzenie, ufną, wesołą, mieszkającą przez większość dorosłego życia we Francji – nie ukrywała i tak rzeczywistość odczuwała, że naprawdę „u siebie” czuła się tylko w Polsce, w Łowiczu, na swojej dawnej ulicy. W pamięci tych, którzy ją znali, zapisała się jako człowiek serdeczny, przyjazny i dobry.

kiem małży – ale ona wołała nasze.

Najlepsze wspomnienia z dzieciństwa

– Była bardzo ciepła, serdeczna, bardzo bliska rodziny, wnuków, znajomych – mówi o mamie córka Kasia. – Mamy dwie córki i starszą z nich mama jeszcze wychowywała, więc miała z nią bardzo bliskie więzi. A przez ostatnie lata mieszkała z nami, więc ta więź była bardzo mocna.

– Moje najlepsze wspomnienia z dzieciństwa są z tego, jak ja by-



Pani Marzenie Glubie

najszczerze wyrazy współczucia,
wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
z powodu śmierci

MEŻA

składają
Uczniowie klasy IV
Szkoły Podstawowej w Mastkach
wraz z Rodzicami

Z głębokim żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

śp.

Ireneusza Gluby

Rodzinie i Bliskim
wyrazy współczucia i kondolencje
składają
Terenowicze i Pawłowscy

USŁUGI POGRZEBOWE H. SKRZYDLEWSKA

Firma z tradycjami od 1937 r.



- » Jesteśmy empatyczni i profesjonalni
- » Najniższe ceny w regionie
- » Kompleksowa usługa z trumną od 2.200 zł
- » Dekoracja kwiatowa trumny, nekrologi, tabliczki – GRATIS
- » Kremacja 600 zł*

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A, tel. 539-145-615

lowicz@skrzydlewska.pl ■ www.skrzydlewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62

ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a

www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

ARTYKUŁ O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

łam w Polsce, z Mamą i z babcią, jak tu przyjeżdżałam na wakacje – ciągnie Kasia. – Było wtedy zawsze ciepło, miło, dużo gości, zawsze była miła atmosfera, babcia była ciepłą osobą, kochaną, tak samo jak mama i było naprawdę miło. Jędrak jeszcze był, mieszkał nad nami, przynosił nam ciepłe bułki, Nowego Łowiczana (czytała, jak najbardziej), gazety, które czytałam, był dobrym wujkiem. Ten dom był zawsze otwarty.

– Pamiętam jak w lecie jeździliśmy z moją mamą, babcią i przyjaciółką mojej mamy na Mazury, wynajmowaliśmy tam dom w lesie, robiliśmy ogniska, zbieraliśmy jagody i robiliśmy setki pierogów z jagodami. To jest bardzo miłe wspomnienie związane z Polską.

Dawała serce i czas

– Była ciepła i dała więcej niż serce – mówi po polsku, z lekkim trudem i akcentem, ale obrazowo, syn Marysi – Nicola. – Dawała ludziom swój czas, była otwarta na nich kimkolwiek byli.

Zona Nicoli, Samia, jest muzulmanką – dla Marii była kochaną synową. Mają znajomych Żydów – dla niej to też było normalne mieć dla nich czas i życzliwość. – Miała dobry charakter – mówi syn. – To nie tylko mama, to była też dobra koleżanka i przyjaciółka. Bardzo mi jej brakuje.

Nicola pamięta jako szczególne doświadczenie miłości matki chwilę, gdy z Samią przyjechała do Marii w odwiedziny do Łowicza – bo tu wtedy przebywała – i gdy zaproponował jej, by z nimi pojechała do Krakowa, a ona to zaproszenie przyjęła. To był piękny czas. – Jak powiedziałem: to nie tylko matka, to też przyjaciółka – powtarza. – Można z nią było o wszystkim pogadać.

Była kobietą bardzo żywą, energiczną, z charakterem, bardzo miłą, grzeczną, dobrze wychowaną i bardzo otwartą na innych – mówi Samia, synowa. – Była bardzo inteligentna, a wszystkie rozmowy z nią bardzo konstruktywne, można było z nią rozmawiać na wiele tematów. Przez pewien czas mieszkaliśmy razem, u nas w Paryżu, to był właściwie rok, podczas epidemii, potem pojechała do Kasi do Lille. Ostatni czas był dla niej trudny, była już ciężko chora, ale czas spędzony z nią u nas w domu wspominam bardzo dobrze.

Ona także ma w pamięci tę wyprawę do Krakowa, w czasie 2 tygodni spędzonych w Polsce, w Łowiczu – jako jedno z najprzyjemniejszych doświadczeń, bo było to i interesujące, i spontaniczne, i nawet śmieszne. – To jest coś, co zostaje jako dobre wspomnienie – mówi.

Jednak wróciła

Pod koniec życia wróciła na kilka lat do Łowicza, w czasie, gdy już wypracowała francuską emeryturę. Spędziła w swym ukochanym domu, na ukochanej ulicy Armii Krajowej, niespełna pięć lat. Co ciekawe, angażując się ponownie w życie dzielnicy: Maria Mielczarska-Michalowski i Alicja Borchard były wśród inicjatorek protestów przeciwko wpuszczaniu dużych ciężarówek na tę ulicę.

– Była zawsze bardzo ciepła. Po latach, gdy przyjeżdżała tu do Polski, to byłam u niej co drugi dzień – wspomina Barbara Żemło, sąsiadka, przyjaciółka.

– Mama mieszkała najpierw w Creil, potem w Paryżu, w XX dzielnicy, my w X – opowiada córka Kasia. – A potem mama wróciła do Polski! Była tu z 5 do



Marysia z synem Nicola.

brych lat, chyba od 2012 do 2017 roku – i było jej tu bardzo dobrze. Ale powinna była wracać co roku do Francji żeby się leczyć czy sprawdzać. Przez kilka lat nie chciała wracać. – I jak ja przyleciałam tu 5 lat temu, to jej choroba na nowo się rozwinęła i zabrałam ją z powrotem do Paryża. Przez te ostatnie lata przyleciała dwa razy do Polski na krótki okres: miesiąc, dwa miesiące – bo musiała się leczyć.

Poziom czwarty

– Była chora na poziomie 4 przez 5 lat – kontynuuje opowieść Kasia – a jak się ma raka poziomu 4, to jest ostatni. Tylko że miała wspaniałego lekarza onkologa, który ją leczył od 15 lat – i te 5 lat, które ona była z nami, to dzięki niemu. Bo on się nie poddawał, wszystkie najnowsze leki jej dawał, pilnował ją. Wspaniały człowiek. Ja pamiętam jak dzwoniłam do niego jak mama miała wracać, to był bardzo zdenerwowany, że jej przez tyle lat nie widział, że tak zostawiła tę chorobę...

– Cierpiała. Ale były takie momenty, że ja myślałam, że ona

odejdzie, a nagle... Była bardzo silną kobietą. Nawet lekarze nie mogli uwierzyć jak ona może tak długo wytrzymać przy takiej ciężkiej chorobie.

Do ostatniej chwili, nigdy nie mówiła, że ją boli.

– Ostatni raz widzieliśmy się z Marysią w 2019 roku, gdy przyjechała właśnie na Wszystkich Świętych. Była już wtedy bardzo chora – pamięta Alicja Borchard. Wcześniej, w maju 2018 roku, przyleciała do Polski, była tu miesiąc czy półtora nawet, dawała sobie sama radę, stanęła na nogi.

Przyleciała potem jeszcze w 2019, w 2020 planowała przyłot w maju, ale wybuchła epidemia. Ale nadal często rozmawiały telefonicznie, o starych znajomych, o tym co się dzieje na „naszej ulicy” – zawsze tak mówiła, a nawet o polityce.

Borchardowie mieli klucze do jej domu, pytała się jak tam wygląda, czy przewietrzyli mieszkanie, czy skosili trawę... Była wdzięczna za tę troskę. A w tym roku już nie miała siły. – Gdy mąż z nią rozmawiał, pytał czy się już pakuje do przylotu, odpowiadała: – Mój Boże, spakowałabym się...

– Ostatni raz rozmawiałam z nią 12 września, powiedziała, że zadzwoni za parę dni.

– Rozmawialiśmy ze sobą systematycznie, ostatni raz trzy tygodnie przed śmiercią. Bo w tamtych latach zżyliśmy się jak brat z siostrą – wraca do ostatnich – i pierwszych – dni ich znajomości Andrzej Górecki, kolega z dzieciństwa.

We wspomnieniach Ewy Mrzygłód-Waligórskiej widok młodej profesor Marysi Mielczarskiej, roześmianej, jadącej na składową, sąsiaduje z innym obrazem: gdy schorowana Maria Mielczarska, nie mając siły już iść po ulicy bez podparcia, przemieszczała się po ulicach Korabki wsparta na innym już, dużym rowerze.

Przytuliłam się do niej

– Była przekochana, przeurocza, zakręcona, wiecznie przekraczająca imiona i nazwiska, z każdym potrafiąca porozmawiać i posłuchać, pozbawiona zazdrości i nienawiści – Beata Szafarowicz wydłuża listę określeń, którymi chce oddać tak mocną zapisaną w swej pamięci Marysię. – Wspaniały człowiek – mówi z przekonaniem.

Bardzo się cieszyła z tego, że Maria tych kilka lat w ostatnim dziesięcioleciu spędziła w Polsce. Wyjechała do Francji po nawrocie choroby, wróciła do onkologa, który się nią znakomicie opiekował. – O cztery lata przedłużyli jej tam życie – potwierdza ocenę Beata Szafarowicz.

Potem Maria bywała jeszcze tu raz czy drugi, ale już wiedząc, że nie zdoła tu zamieszkać na stałe do końca, że musi wracać do Francji – co znaczyło zarówno: do dzieci, jak i: do lekarza.

Beata telefonowała do niej około 20 sierpnia. „Nie chce mi się już... jestem bardzo zmęczona” – usłyszała. Zdecydowała się natychmiast polecieć do niej wraz z dziećmi. Spędziła przy niej wiele godzin – choć to był wylot tylko na jedną noc. – Przytuliłam się do niej, z Agatą pogadała... Była szczęśliwa, że się zobaczyłyśmy.

To był 28 sierpnia. Maria Mielczarska zmarła miesiąc później, 29 września.

Czasem do niej zawołam

– Tak mi jej brakuje, że... Czasami jestem w domu sam i zawołam do mamy... – mówi Nicola. – Gdy śpię to mam wrażenie, że z nią rozmawiam, a potem się budzę – i to jest koszmar, że jej już nie ma. Tylko mam te wspomnienia, że była dobra dla wszystkich...

Wspomina te dni, gdy razem spotykali się: on z Samią i ich synem Kilianem, Kasia z mężem i córkami Louise i Candice – i Maria. Tak licznie właśnie po to, by mogła się cieszyć ich obecnością, by nie czuła się samotna, była w otoczeniu ludzi. – By żyła – mówi. – Bo to lubiła: kontakt, życie, ludzi. Wypiła coś z nami, żartowała.

Na jej pogrzeb przyjechało do Łowicza także dwóch kolegów Nicoli z lat dzieciństwa i młodości, rodowitych Francuzów. Jeden z nich spędził z nią i jej dziećmi wakacje w Łowiczu gdy miał 14 lat. Dla nich też była kimś, jakimś punktem odniesienia w historii życia.

Nicola żyje nadal jakby w jej obecności. – To była nie tylko matka, także przyjaciółka – powtarza. **Wojciech Waligórski**

DZIEKUJEMY

rodzinie, sąsiadom, znajomym
i wszystkim uczestniczącym w modlitwie
podczas Mszy Świętej Pogrzebowej

naszego Syna i Brata



ŚP.

Ireneusza Gluby

Dziękujemy
za bardzo liczne przybycie,
kondolencje
i bezcenne duchowe wsparcie dla nas
wdzięczni Rodzice i Brat

DZIEKUJEMY

naszemu Proboszczowi Kościoła na Korabce
Księdzu Zbigniewowi Przerwie
za posługę we Mszy Świętej Pogrzebowej

Panu Organiście **Kamilowi Janickiemu**
za oprawę muzyczną

Panu Zakrystianinowi **Piotrowi Miazkowi**
za organizację pogrzebu



ŚP.

Ireneusza Gluby

Dziękujemy Panu Bogu
za dar wspaniałego Człowieka, Syna i Brata.
Ufamy, że Jego Dusza trafi do Nieba
wdzięczni Rodzice i Brat

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Kupię orzechy włoskie, tel. kom. 608-613-658.

■ Kupię dęba, olchę, topolę, sosnę, tel. kom. 795-377-074.

sprzedaż różne

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, różne wymiary, klepki. Producent, tel. kom. 501-658-261.

■ Orzechy włoskie Zielkowice 104, tel. kom. 603-240-034.

■ Sprzedam przepusty betonowe, tel. kom. 696-008-528.

■ Sprzedaż wody do wytwornic, żelazek dla szwalni, tel. kom. 501-624-411.

■ Sprzedam tanio 4 topole do ścięcia średnica 60cm, tel. kom. 693-875-143.

■ Noktowizor, tel. kom. 510-060-700.

■ Tabletki solne do uzdatniania wody, tel. kom. 510-060-700.

■ Sprzedam olej zużyty, tel. kom. 692-391-039.

■ Sprzedam 300 kg koksu, 200 szt. pustaków 12 keramzyt, tel. kom. 695-413-291.

■ Choinki Bożonarodzeniwe, tel. kom. 733-413-513.

■ Sprzedam dęby, tel. kom. 694-818-626.

■ Oddam drzewo jabłonkowe w zamian za wykarczowanie sadu, okolice Patoki, Kozłów, tel. kom. 664-324-016.

■ Heblarka, dojarka, krajzega, lewarek, śrutownik, lebiodka, tel. kom. 693-084-903.

■ Kuchnia polska prawa, tel. kom. 669-020-024.

■ Części zamienne używane do pieca na ekogroszek typ Galmet Eco GT-KWP-12, silnik wibracyjny, tel. kom. 788-215-872.

■ Drewno opałowe sosna, tel. kom. 505-611-435.

■ Dywanik 120x170cm 80zł, tel. kom. 502-778-128.

■ Sprzedam narożnik pokojowy, tanio, tel. kom. 501-583-327.

■ Sprzedam nowy grzejnik łazienkowy, tanio, tel. kom. 501-583-327.

■ Szlifierka +do cięcia metalu 2w1; silnik 4 kW z przewodem 25m; mufa na siłę, tel. kom. 606-212-846.

■ Betoniarę 150, tel. kom. 795-488-850.

■ Skrzynki uniwersalki i 1, tel. kom. 662-142-726.

■ Sprzedam pocięte metrowe kawałki świeżej brzozy, tel. kom. 603-728-097.

■ Sprzedam łodę i kosiarkę konną, tel. kom. 516-552-444.

■ Parnik elektryczny 100 litrowy, nieużywany, tel. kom. 609-325-990.

■ Oddam stare drzewa wraz z korzeniami z sadu za uporządkowanie, tel. kom. 605-426-231.

■ Piec c.o., dwukółka, tel. kom. 794-706-491.

■ Sprzedam spawarkę transformatorową w bardzo dobrym stanie, cena 600 zł, tel. kom. 512-307-727.

■ Kuchnia węglowa biała, stan bdb, tel. kom. 792-749-319.

praca

dam pracę

■ Zatrudnię do pizzerii w Łowiczu kierowcę, praca na stałe bądź weekendowo, tel. kom. 885-353-500, 504-859-387.

■ Zatrudnię tynkarza, wysokie zarobki, tel. kom. 695-843-743.

■ Przyjmę do pizzerii barmankę oraz pomoc kuchenną, praca w Łowiczu, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Do ochrony z orzeczeniem o niepełnosprawności, umowa o pracę, tel. kom. 533-325-452.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E na trasach międzynarodowych. Każdy weekend w domu, tel. kom. 601-720-805.

■ Zatrudnimy instalatorów wentylacji i klimatyzacji, możliwość przyuczenia, tel. kom. 692-370-612.

■ Zatrudnię hydraulika, pomoc hydraulika, tel. kom. 691-991-000.

■ Zatrudnię szwaczki, dzianina, praca cały rok, jedna zmiana, tel. kom. 518-203-421.

■ Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych, tel. kom. 783-997-688.

■ Zatrudnię do prac remontowo-wykończeniowych, tel. kom. 692-370-612.

■ Szwaczki zatrudnię, jedna zmiana, stała praca w Głownie, tel. kom. 602-457-089.

■ Biuro rachunkowe w Łowiczu zatrudni księgową, emeryta lub rencistę na kilka dni w miesiącu, mail: biurogrosik.1@gmail.com, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Zatrudnię piekarza piecowego na pół etatu w Głownie, tel. kom. 603-610-512.

■ Zatrudnię kierowcę na pół etatu w Głownie, tel. kom. 603-610-512.

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem w ruchu krajowym (naczepa-chłłodnia). Dobre zarobki, wolne weekendy, tel. kom. 668-946-210.

■ Kierownik GOPS w Kiernozi zatrudni pracownika socjalnego, tel. (24) 277-91-03.

■ Zatrudnię do dociepleń, tygodniowe rozliczenia, tel. kom. 500-583-446.

■ Pracowników do wykończenia pomieszczeń, tel. kom. 600-575-945.

■ Zatrudnię stolarza, pomocnika stolarza do prostych konstrukcji drewnianych, tel. kom. 607-701-177.

■ Zatrudnię pracowników do prac budowlanych z Głowna, tel. kom. 601-321-914.

■ Zatrudnimy kelnerkę na popołudnia lub weekendy, tel. kom. 604-394-133.

■ Zatrudnię fryzjera do nowo otwartego salonu, tel. kom. 507-081-037.

■ Zatrudnię pomoc mechanika maszyn rolniczych, mile widziana umiejętność malowania, mycia, tel. kom. 608-420-169, 692-601-689.

■ Zatrudnię kierowcę kat. B w ruchu międzynarodowym, system tras 2/1, tel. kom. 534-704-764.

■ Zatrudnię osobę na stanowisko kadrowo-płacowe, tel. kom. 606-824-699.

■ Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowych z okolic Głowna, Strykowa i Bratoszewic, 8-godzinny tryb pracy, pełny etat, tel. kom. 695-441-172.

■ Zatrudnię panią do pracy w szklarni Bratoszewice, tel. kom. 660-100-727.

■ Zatrudnię ekspedientki do pracy w sklepie spożywczym na pełny etat lub pół etatu i na staż, tel. kom. 512-088-422.

■ Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych, tel. kom. 721-136-023.

■ Ślusarz - spawacz migomat, złota rączka - na stałe, dorywczco, tel. kom. 501-930-953.

szukam pracy

■ Szukam pracy do formowania skarpet, po 17, tel. kom. 888-222-596.

remontowo-budowlane

usługi

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.

■ Tynki maszynowe, tel. kom. 730-679-727.

■ Ogrodzenia - montaż, panele, siatka, itp., tel. kom. 606-303-471.

■ Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■ Wykonwyanie pokryć dachowych i konstrukcji, tel. kom. 609-846-316.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■ Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■ Malowanie, tel. kom. 514-347-542.

■ Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, bramy, montaż ogrodzeń, tel. kom. 506-771-822.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane, tel. kom. 725-668-616.

■ Tynki maszynowe, wysoka jakość, darmowa wycena, tel. kom. 695-843-743.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Tynki tradycyjne, tel. kom. 795-015-274.

■ Tynki, tel. kom. 575-661-940.

■ Wykończenia poddaszy płytą k/g, sufitu podwieszane, malowanie, glazura, terakota, tel. kom. 665-935-737.

■ Stolarstwo, drzwi, schody, tel. kom. 663-777-006.

■ Remonty, tel. kom. 663-987-289.

■ Docieplanie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 733-552-113, 601-378-677.

■ Docieplanie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ścienne, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.

■ Brukarstwo, tel. kom. 784-145-034.

■ Malowanie, gipsowanie, panele podłogowe, zabudowa karton/gips, płytki, tel. kom. 790-294-337.

■ Układanie kostki brukowej, krótkie terminy, tel. kom. 883-215-523.

■ Wiercenie w betonie. Montaż ogrodzeń, bram, rozbiórka budynków, elektryka, podłączanie bram, docieplenia, „baranek”, podbitka, rynny, tel. kom. 669-164-274.

■ Ocieplenia budynków, tel. kom. 739-021-981.

■ Remonty wykończenia od A-Z, tel. kom. 739-021-981.

■ Krycie dachów, drobne przebudowy, tel. kom. 788-154-202.

■ Kominy z klinkieru, podbitki dachowe, tel. kom. 788-154-202.

■ Panele podłogowe, montaż, tel. kom. 788-154-202.

■ Remonty mieszkań, tel. kom. 532-115-111.

■ Płytki, remonty mieszkań, tel. kom. 666-152-315.

■ Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■ Wykończenia wnętrz, adaptacja poddaszy, płyty K/G, malowanie, panele podłogowe, itp, tel. kom. 513-985-412.

■ Docieplenia budynków, murowanie, tel. kom. 513-985-412.

■ Wylewki agregatem mixokret, tel. kom. 513-985-412.

sprzedaż

■ Dachy, rynny, akcesoria, tel. kom. 513-019-010.

■ Blachy Ruukki, tel. kom. 513-019-010.

■ Blachy Bud-Mat, tel. kom. 513-019-010.

■ Blachy Pruszyński, tel. kom. 513-019-010.

■ Płyta warstwowa (PIR), tel. kom. 513-019-010.

usługi instalacyjne

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

■ Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, rzymskie, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. kom. 602-736-692.

■ Montaż anten satelitarnych i naziemnych. Gmina Zduny i okolice, tel. kom. 889-148-039.

■ Drobna hydraulika, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

■ Instalacje elektryczne: nowe, przeróbki, remonty, awarie, tel. kom. 605-239-340.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

usługi inne

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. kom. 667-732-751.

REKLAMA

KUPIĘ

→ nieruchomość
→ dom → siedlisko
→ lub działkę
pod zabudowę

Centrum STRYKOWA
lub bliska okolica

tel. 604-063-404

427011

REKLAMA

LIPIŃSCY

501 032 101

SKUP I SPRZEDAŻ
ZBOŻA

Wilkucice Małe 19

426840

• jałówki • byki • krowy

SKUP
TRZODY
i BYDŁA

• tuczniki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

424660

pre zero

PreZero Service Centrum

zatrudni osobę

na stanowisko

ŁADOWACZ
bez kwalifikacji

Praca na terenie
Łowicza i okolic

Tel. (46) 830-35-25

426682

pre zero

PreZero Service Centrum

zatrudni osobę

na stanowisko

KIEROWCA/
ŁADOWACZ

wymagania: kat. C

Praca na terenie
Łowicza i okolic

Tel. (46) 830-35-25

426683

ZATRUDNIĘ
PRACOWNIKA

do rozbioru mięsa,
produkcja wędlin

Stryków

tel. 531-277-727

427006

ZATRUDNIĘ
KIEROWCĘ

do przewozu
trzody chlewnej

Stryków

tel. 531-277-727

427005

skup i sprzedaż

ZBÓŻ
PASZOWYCH

Mąkolice 38

tel. 607-200-110
506-319-516

426721

PRO-VEGA

Firma produkująca maszyny
do warzyw w Łowiczu

ZATRUDNI
operatorów CNC
pomocników malarzy

CV na adres e-mail:
praca@pro-vega.pl,
lub tel. +48 792 177 700

426680

Uslugi

Mobilna
Mieszalnia Pasz

Gniotownik- Śrutownik

KRZEMPOL

tel. 797-160-167
tel. 601-307-164

426555

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYCZEPY I INNE
MASZYNY ROLNICZE

MOGĄ BYĆ
DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

426793

SKUP
cieląt i bydła

SPRZEDAŻ
cieląt

PIOTR SIUTA

518 555 911

421602

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło
każdego rodzaju
i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKĄ!

600-437-847
600-437-852

420054

Informator

ŁOWICZ I OKOLICE

ważne telefony

- Infolinia ws. szczepień przeciw COVID-19** – ogólnopolska 989; dla mieszkańców woj. łódzkiego 42 664-10-53, kom. 539-672294
- Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa** czynna całą dobę – 800 190 590
- Teleplatforma Pierwszego Kontaktu** 800 137 200 (nr bezpłatny) czynny poza godzinami pracy poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej.
- Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego:** czynne codziennie w godz. 8.00–22.00 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 154 463, 665 386 932
- Sanepid w Łowiczu** 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 604 691 091
- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skierniewicach** 46 83346 00, 46 83330 21, 509425343
- Infolinia PKP: Intercity** 703 200 200, **Koleje Mazowieckie** 22 364 44 44, **Łódzka Kolej Aglomeracyjna** 42 2055515
- Informacja PKS** 609-846-204
- Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- Straż pożarna** 998 alarmowy; **Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu** 46 830 25 50, 46 830 25 69
- Policja** 997 alarmowy; **KPP w Łowiczu** 47 843-25-00; **Policjny telefon zaufania** 837-80-00
- Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16
- Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- Pogotowie energ.** 991, 46-830-15-00
- PGiE: przerwy w dostawach prądu** 422 222 222, **infolinia** 422 222 298
- Awaria oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46 830-91-53
- Warsztat konserwatorski ŁSM:** 46-837-42-33, 609-135-423
- Zgłoszenia awarii ŁSM:** 46 837-65-10

dyżury przychodni

- Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ulańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.

apteki

- Łowicz:**
 - Stanisławskiego 27, tel. 46 8302202, ul. Zdunska 45/47, 885-707-041, ul. Bolimowska 21, 46-837-82-67, ul. Tuszeńska 45, 46-837-77-23, ul. Stanisławskiego 2, 736-697-594, ul. Starzyńskiego 10/12, 736-697-595, ul. Bratkowska 2b, 46-837-09-20, ul. Tkaczew 9, 46-837-69-40, ul. Kurkowa 3a, 46830-21-57, ul. Warszawska 4, 46-830-30-20, pl. Nowy Rynek 11, 46-815-32-25, ul. Ulańska 12, 46-837-51-39, ul. Gen. Sikorskiego 1a, 46-837-42-64, ul. 3 Maja 13, 46-880-80-10, ul. Bonifraterska 2, 46-837-45-55
- Bielawy,** ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- Chašno 64,** tel. 838-18-25
- Domaniewice,** ulica Główna 9, tel. 838-33-85 ul. Górna 1A, tel. 911-55-44

- Kiernozia,** Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58 ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64 ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- Łyszkowice,** ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86 ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- Nieborów 209,** tel. 46-838-56-25
- Bełchów,** Przemysłowa, tel. 46-837-11-83
- Zduny 1a,** tel. 46-838-74-68
- Zduny 34,** tel. 46-838-75-35

msze św. w niedz. i święta

- Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00
- Kościół pw. Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00
- Katedra:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00 (wakacje)
- Kościół ojców pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- Kościół siostr bernardynek:** 8.00, 10.00
- Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8.00, 10.00, 12.30, 18.00
- Kaplica seminaryjna:** 10.00

basen w Łowiczu

- Phywalnia kryta OSiR,** ul. Kaliska 5, tel. 46 837 32 94, czynna: poniedziałek-piątek: 8.00-22.00, sobota-niedziela: 10.00-20.00.

muzea i wystawy

- Muzeum w Łowiczu,** Stary Rynek 5/7, czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00; w poniedziałki nieczynne. Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. z.) 40 zł, na wystawy czasowe 5 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe - wtorek.
- Wystawy stałe:**
 - Sztuka Baroku;**
 - Historia miasta i regionu;**
 - Etnografia Księżstwa Łowickiego;**
 - Izba Pamięci Łowickich Żydów.**
- Wystawy czasowe:**
 - Od Warszawy do Łowicza** – wystawa pocztówek ze zbiorów Henryka Pięty, czynna do 28 listopada.
 - Prace malarskie Marianny Łopatki i Danuty Mielczarskiej** – uczestniczek zajęć plastycznych z grupy „Nowa Fala” prowadzonych na Łowickim Uniwersytecie Trzeciego Wieku przez artystę malarza Aldonę Zajac; czynna do 28 listopada w nowych salach ekspozycyjnych – wejście od ul. 3 Maja.
 - PIERWSZY MECZ** – wystawa w 100. rocznicę rozegrania pierwszego meczu przez reprezentację Polski w piłce nożnej wernisaż niedziela, 5 grudnia, godz. 15.00 – wystawę otworzą: były reprezentant Polski w piłce nożnej, Euzebiusz Smolarek (47 występów w kadrze, 19 bramek: 2002 – 2010) oraz Stefan Szczepłek, dziennikarz sportowy „Rzeczpospolitej” i „Piłki Nożnej”, autor wielu książek o tematyce sportowej.
- Ksienią przy Muzeum w Łowiczu** do 31 marca 2022 roku czynny tylko z zewnątrz (obowiązuje bilet spacerowy 5 zł). Wstęp bezpłatny; piątek.
- Skansen w Maurzycach** – do 31 marca 2022 roku nieczynny
- Galeria Browarna w Łowiczu,** ul. Podrzeczna 17, tel. kom. 691 979 262;
- Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja ozdobnych i zwyczajnych guzików z całego świata; czynna pon.–pt. w godz. 10–19, sob. 9–15; Galeria Łowicka, ul. Stanisławskiego 10, wstęp wolny.
- Ruiny zamku prymasowskiego w Łowiczu** – zwiedzanie: rezerwacje telefoniczne: 605 767 555; wstęp 15–25 zł;
- Muzeum Ludowe Rodziny Brzozowskich w Sromowie** – czynne do 30 listopada, dni powszednie w godz. 9.00-17.00; niedz. i święta 12.00-17.00; Sromów 11, tel. 46 838 44 72.
- Pałac w Nieborowie** – czynny codziennie w godzinach od 10.00 do 15.30; bilety: 20 zł normalny, 15 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież (ucząca się, 7–26 lat); poniedziałek dzień bezpłatny (za wyjątkiem dni świątecznych i długich weekendów).
 - „W podróży”** – wystawa zabytków związanych z podróżami arystokratów z Polski w odległe zakątki świata, czynna do 30 listopada.
 - niedziela, 28 listopada, godz. 11.00 i 14.00 – oprowadzanie kuratorskie po wystawie** – na wydarzenie obowiązują wcześniejsza rezerwacja miejsc: tel. 46 838-56-35 (wew.241), mail: dzial.szteki@mnw.art.pl. Obowiązują wyłącznie bilety wstępu do pałacu.
- Ogrody w Nieborowie i Arkadii** – czynne codziennie w godz. 10.00–16.00. Bilety: 16 zł normalny, 10 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się.
- Pałac w Sannikach** – czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł.
 - „Historia pedzłem malowana”** – wystawa malarstwa uczestników V Pleneru Malarskiego „Sannickie inspiracje”; czynna do 30 listopada.
- Park w Sannikach** – czynny codziennie w godz. 8.00–17.00; wstęp wolny.
 - „Pro musica”** – wystawa plenerowa poświęcona 120-leciu Płockiego Towarzystwa Muzycznego im. Wacława Łachmana; ekspozycja przy kłombie. przed pałacem czynna do 30 listopada.
 - „Malowanie bez farb”** – plenerowa wystawa fotografii autorstwa Jerzego Wernika, czynna do 31 grudnia.
- Pałac i stadnina koni w Walewiczach** – w kompleksie warle obejrzania są m.in. Apartament Napoleoński, kaplica pałacowa i zabytkowe wnętrza, a także poznać historię hodowli koni rasy półkrewi angloarabskiej – zwiedzanie wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji tel. 693 422 684.
- Park w Walewiczach** – czynny codziennie, wstęp wolny.
- „W podróży... Fotografie i opowieści”** – wystawa fotografii Adriana Sekury z podróży do Chin, Tybetu, Armenii, Gruzji, Włoch, Iranu, Hongkongu, czynna do 30 listopada; Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach, sala nr 9.

- Koncerty**
 - Sobota, 27 listopada:** godz. 20.00 – **18. edycja TİPES TO-PES: Dynasonic** – koncert w rytmach dubu; zagrają Mateusz Rychnicki – perkusja, elektronika, Adam Soltysik – bass, Mateusz Rosiński – pianino Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna 20, bilety 25 zł.
 - Niedziela, 28 listopada:** godz. 16.00 – „**Jednemu Bogu przez Maryję**” – koncert ku czci kard. Stefana Wyszyńskiego i bpa Józefa Zawitkow-

- skiego; wystapia: Małgorzata Kustosik (mezzosopran), Marcin Drzadzinyński (tenor), Weronika Morka-Chwała (skrzypce), Dorota Błaszczyńska-Mogilska (skrzypce), Oliwia Skrzypczak (altówka), Marzena Małowska (wolonczela), Jerzy Filipowicz (pianino); kościół pw. św. Ducha w Łowiczu, wstęp wolny.

kino Fenix

Łowicz, ul. Podrzeczna 20

- Czwartek, 25 listopada** godz. 17 /sala II – **Bo we mnie jest sex** – biograficzny / dramt prod. Polska, reżyseria: Anders Thomas Jensen, czas: 1 godz. 45 min. godz. 17.15 – **Venom 2: Carnage** (dubbing) – akcja / sci-fi prod. USA, reżyseria: Andy Serkis, czas: 1 godz. 37 min. godz. 19.00 /sala II – **18. edycja TİPES TOPEs: „Truposz”** – dramt / western / psychologiczny prod. Japonia / Niemcy / USA, 1995 r., reżyseria: Jim Jarmusch, czas: 2 godz. 01 min., bilety 12 zł
- godz. 19.15 /sala II – **Pitbull** – dramt / sensacyjny prod. Polska, reżyseria: Patryk Vega, czas: 1 godz. 52 min.
- Piątek, 26 listopada:** godz. 16.30 – **Rodzina Adamsów 2** – animacja / familijny prod. Kanada / USA / Wielka Brytania, reżyseria: Greg Tiernan / Conrad Vernon, czas: 1 godz. 33 min. godz. 17.00 /sala II – **Bo we mnie jest sex** – dramt / erotyczny / sensacyjny prod. Polska, reż. Maria Sadowska, czas: 2 godz. 26 min. godz. 19.00 /sala II – **18. TİPES TOPEs: „Kawa i papierosy”** – dramt / komedia / muzyczny, prod. Japonia / USA / Włochy, 2003 r., reżyseria: Jim Jarmusch, bilety: 12 zł.
- Sobota, 27 listopada:** godz. 16.30 – **Rodzina Adamsów 2** – animacja / familijny prod. Kanada / USA / Wielka Brytania, reżyseria: Greg Tiernan / Conrad Vernon, czas: 1 godz. 33 min. godz. 17.00 /sala II – **Bo we mnie jest sex** – dramt / erotyczny / sensacyjny prod. Polska, reż. Maria Sadowska, czas: 2 godz. 26 min. godz. 19.00 /sala II – **18. TİPES TOPEs: „Gołąb przysiadł na gałęzi i rozmyśla o istnieniu”** – dramt / surrealistyczny / komedia, prod. Dania / Francja / Niemcy / Norwegia / Szwecja, Japonia / USA / Włochy 2014 r., reżyseria Roy Andersson, czas: 1 godz. 41 min. godz. 18.30 – **Dziewczyny z Dubaju®** – film 12 z. Przedmowy przed filmami wygłosi Janusz Wróblewski.
- Niedziela, 28 listopada:** godz. 16.30 – **Rodzina Adamsów 2** – animacja / familijny prod. Kanada / USA / Wielka Brytania, reżyseria: Greg Tiernan / Conrad Vernon, czas: 1 godz. 33 min. godz. 17.00 /sala II – **Bo we mnie jest sex** – dramt / erotyczny / sensacyjny prod. Polska, reż. Maria Sadowska, czas: 2 godz. 26 min. godz. 19.00 /sala II – **18. TİPES TOPEs: „O Nieskończoności”** – dramt / surrealistyczny, prod. Niemcy / Norwegia / Szwecja, 2019 r., reżyseria Roy Andersson, czas: 1 godz. 18 min. Pojedynczy bilet 12 zł, karnet na dwa filmy 20 zł. Przedmowy przed filmami wygłosi Janusz Wróblewski.
- Poniedziałek, 29 listopada:** godz. 16.30 – **Rodzina Adamsów 2** – animacja / familijny prod. Kanada / USA / Wielka Brytania, reżyseria: Greg Tiernan / Conrad Vernon, czas: 1 godz. 33 min. godz. 17.00 /sala II – **Bo we mnie jest sex** – dramt / erotyczny / sensacyjny prod. Polska, reż. Maria Sadowska, czas: 2 godz. 26 min. godz. 19.00 /sala II – **18. TİPES TOPEs: „Gołąb przysiadł na gałęzi i rozmyśla o istnieniu”** – dramt / surrealistyczny / komedia, prod. Dania / Francja / Niemcy / Norwegia / Szwecja, Japonia / USA / Włochy 2014 r., reżyseria Roy Andersson, czas: 1 godz. 41 min. godz. 18.30 – **Dziewczyny z Dubaju®** – film 12 z. Przedmowy przed filmami wygłosi Janusz Wróblewski.
- Wtorek, 30 listopada:** godz. 16.30 – **Rodzina Adamsów 2** – animacja / familijny prod. Kanada / USA / Wielka Brytania, reżyseria: Greg Tiernan / Conrad Vernon, czas: 1 godz. 33 min. godz. 17.00 /sala II – **Bo we mnie jest sex** – dramt / erotyczny / sensacyjny prod. Polska, reż. Maria Sadowska, czas: 2 godz. 26 min. godz. 19.00 /sala II – **18. TİPES TOPEs: „Gołąb przysiadł na gałęzi i rozmyśla o istnieniu”** – dramt / surrealistyczny / komedia, prod. Dania / Francja / Niemcy / Norwegia / Szwecja, Japonia / USA / Włochy 2014 r., reżyseria Roy Andersson, czas: 1 godz. 41 min. godz. 18.30 – **Dziewczyny z Dubaju®** – film 12 z. Przedmowy przed filmami wygłosi Janusz Wróblewski.

- godz. 17.00 /sala II – **Wszystko zostaje w rodzinie** – **Dziewczyny z Dubaju®** – film 12 z. Przedmowy przed filmami wygłosi Janusz Wróblewski.
- Sroda, 1 grudnia:** godz. 16.30 – **Rodzina Adamsów 2** – animacja / familijny prod. Kanada / USA / Wielka Brytania, reżyseria: Greg Tiernan / Conrad Vernon, czas: 1 godz. 33 min. godz. 17.00 /sala II – **Bo we mnie jest sex** – dramt / erotyczny / sensacyjny prod. Polska, reż. Maria Sadowska, czas: 2 godz. 26 min. godz. 19.00 /sala II – **18. TİPES TOPEs: „Gołąb przysiadł na gałęzi i rozmyśla o istnieniu”** – dramt / surrealistyczny / komedia, prod. Dania / Francja / Niemcy / Norwegia / Szwecja, Japonia / USA / Włochy 2014 r., reżyseria Roy Andersson, czas: 1 godz. 41 min. godz. 18.30 – **Dziewczyny z Dubaju®** – film 12 z. Przedmowy przed filmami wygłosi Janusz Wróblewski.
- Czwartek, 2 grudnia:** godz. 16.30 – **Rodzina Adamsów 2** – animacja / familijny prod. Kanada / USA / Wielka Brytania, reżyseria: Greg Tiernan / Conrad Vernon, czas: 1 godz. 33 min. godz. 17.00 /sala II – **Bo we mnie jest sex** – dramt / erotyczny / sensacyjny prod. Polska, reż. Maria Sadowska, czas: 2 godz. 26 min. godz. 19.00 /sala II – **18. TİPES TOPEs: „Gołąb przysiadł na gałęzi i rozmyśla o istnieniu”** – dramt / surrealistyczny / komedia, prod. Dania / Francja / Niemcy / Norwegia / Szwecja, Japonia / USA / Włochy 2014 r., reżyseria Roy Andersson, czas: 1 godz. 41 min. godz. 18.30 – **Dziewczyny z Dubaju®** – film 12 z. Przedmowy przed filmami wygłosi Janusz Wróblewski.

inne

- Sobota, 27 listopada:** godz. 14.00 – **uroczystość patriotyczna** związana z przypadającymi w listopadzie 188. rocznicą śmierci Artura Zawiszy Czarnego i 191. rocznicą wybuchu Powstania Listopadowego; Aleje Sienkiewicza przy pomniku Artura Zawiszy Czarnego.
- Sobota, 4 grudnia:** godz. 10.00-16.00 – Wokalne Konfrontacje – **II Regionalny Festiwal Piosenki Polskiej Zduny '2021** – przesłuchania konkursowe, sala widowiskowa Domu Kultury w Zdunach. godz. 12.00-18.00 – **Świąteczny Rynek:** Restauracja Powroty. godz. 17.00 – „**Niebo złote Ci otworzę...**” – wieczór słowno-muzyczny dedykowany Krzysztofowi Kamiliowi Baczyńskimu; interpretację wierszy i piosenek do utworów poety zaprezentują aktorzy Teatru Jaracza z Łodzi przy akompaniamentcie kwartetu smyczkowego Filharmonii Łódzkiej; Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu, ul. Pijarska 2. Bezpłatne bilety do odebrania w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łowiczu.
- Niedziela, 5 grudnia:** godz. 10.00, 11.30 i 13.00 – **Rodzinne Warsztaty Bożonarodzeniowe** – podczas warsztatów uczestnicy przygotują ozdoby choinkowe inspirowane łowicką sztuką ludową (zajęcia w małych grupach); Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7; obowiązuja zapisy; tel. 46 837 39 28 wew. 36. Wstęp 15 zł/os. godz. 10.00-19.00 – **Bolimowski Jarmark Bożonarodzeniowy** – stoiska ze świątecznymi prezentami, rękodziełem i smakołykami; GOK Bolimów. godz. 15.00 – Wokalne Konfrontacje – **II Regionalny Festiwal Piosenki Polskiej Zduny '2021 – rozstrzygnięcie konkursu i koncert galowy**, sala widowiskowa Domu Kultury w Zdunach, wstęp wolny.
- Poniedziałek, 6 grudnia:** godz. 16.00 – **świąteczny spektakl teatralny pt. „Opowieści z Laponii”**; Biblioteka Publiczna i Dom Kultury Zduny, Wstęp bezpłatny, ale obowiązują zapisy pod nr tel. 46/838 74 16, 838 76 08. godz. 17.00 – **Spotkania autorskie z Robertem Małeckim**; Piwnica Muzeum w Łowiczu (wejście od ul. 3 Maja). Wstęp wolny.

OFERTY PRACY

z dnia 24.11.2021 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

- Pracownik produkcji
- Handlowiec
- Technik prac biurowych
- Ekspedient pocztowy,
- Pracownik do spraw statystyki
- Pomocnicy robotnik
- Kierownik pociągu roboczego
- Sprzedawca w stacji paliw
- Technik prac biurowych
- Pracownik ochrony
- Sprzątaczką
- Konfekcjonowanie wskazanych produktów oraz pomocnicze prace produkcyjne
- Operator maszyn intrlogatorskich
- Monter instalacji i urządzeń telekomunikacyjnych (tych nychlemonter)
- Szwaczka maszynowa
- Operator maszyn przędzalniczych
- Kierowca-ładowacz
- Ładowacz
- Pozostali pracownicy obsługi biurowej
- Sprzątaczką biurowa
- Młodsza pielęgniarka/młodszy pielęgniarz/ młodszy ratownik medyczny ambulatorium z izbą chorych
- Strażnik działu ochrony
- Młodszy instruktor ds. Zatrudniania osób pozabawionych wolności
- Technik prac biurowych

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- Specjalista ds. Logistyki
- Robotnik magazynowy
- Pakowacz ręczny
- Stażysta ds. Administracji
- Stażysta ds. Obsługi klienta
- Opiekun w żłobku
- Sprzątaczą pojazdów-obsługa klienta
- Młodszy operator linii pakujących
- Kasjer-sprzedawca
- Rekruter
- Pracownik pakowania leków
- Młodszy monter
- Magazynier
- Portier
- Pałac kotłów wodne, paliwa stałe
- Pracownik pomocniczy
- Kierowca operator wózków jezdniowych (widlowych)
- Dziennikarz
- Pomoc przy sortowaniu paczek
- Robotnik magazynowy
- Szwaczka
- Przedstawiciel handlowy
- Cukiernik
- Kierowca autobusu w środowiskowym domu samopomocy
- Hafciarka
- Pomoc cukiernika
- Pracownik budowlany

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

- Asystent projektanta
- Przedstawiciel handlowy
- Sprzątaczką
- Rodadca klienta indywidualnego
- Mechanik pojazdów samochodowych
- Lakiernik samochodowy
- Mechanik pojazdów samochodowych
- Specjalista do spraw księgowości
- Monter instalacji sanitarnych
- Aparatowy
- Spawacz
- Technik bioprocessowy,
- Młodszy analityk

NOTOWANIA Z TARGOWISKA

– ceny z dnia 23.11.2021 r.

		w Łowiczu	w Głownie
brokuły	szt.	5,00	5,00
buraki czerwone	kg	2,50	2,00-3,00
cebula	kg	3,00	3,00
czosnek	szt.	2,50	1,50-2,50
gruszk	kg	5,00	5,00
jabłka	kg	1,50-3,00	3,00
jaga fermowe	15 szt.	8,00-10,00	9,00-11,00
jaga wieskie	15 szt.	12,00	11,00-13,00
kalafior	szt.	5,00	4,00-5,00
kapusta biała	szt.	4,00-5,00	5,00
kapusta kiszona	kg	5,00	5,00
kapusta pekińska	kg	5,00	5,00
koperek	peczek	2,50	2,00
młdki	0,9 litra	35,00	32
marchew	kg	3,00	2,5-3,00
natka pietruszki	peczek	2,50	2,00
ogórki kiszona	kg	10,00	-
ogórki zielony	kg	10,00	10,00-11,00
papryka czerwona	kg	8,00	10,00
papryka zielona	kg	8,00	10,00
papryka żółta	kg	8,00	10,00
pieczarki	kg	10,00	-
pietruszką	kg	5,00	4,50-5,00
pomidor malinowy	kg	8,00	10
pomidor szklamiowy	kg	8,00	8,00-10,00
por	szt.	3,00	3,00
rzodkiewka	peczek	3,00	3,00
sałata	szt.	3,00-3,50	3,00-3,50
seller	szt.	3,00	2,50-3,00
szczypiorek	peczek	2,50	2,00
włoszczyzna	peczek	5,00	4
ziemniaki	kg	2,00	2,00

ROLNIK SPRZEDAŻ

– ceny z dnia 23.11.2021 r.

Żywiec: wieprzowy:

- Domaniewice: 3,70 zł/kg+VAT
- Różyc: 3,70 zł/kg+VAT
- Kiernozia: 3,80 zł/kg + VAT
- Karnków: 4,20 zł/kg+VAT

Żywiec: wolowy:

- Domaniewice: jałówki 11,00 zł/kg+VAT, krowy 6,00 zł/kg+VAT, byki 11,00 zł/kg+VAT
- Różyc: jałówki 11,00 zł/kg+VAT, krowy 6,00 zł/kg+VAT, byki 11,00 zł/kg+VAT
- Skowroda Pld.: jałówki 10,50 zł/kg+VAT, krowy 7,50 zł/kg+VAT, byki 12,00 zł/kg+VAT

ŁÓWNO, STRYKÓW I OKOLICE

apteki

- Dyżury nocne w Głownie:** **czwartek, 25 listopada:** ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
- piątek, 26 listopada:** ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12
- sobota, 27 listopada:** ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
- niedziela, 28 listopada:** ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
- poniedziałek, 29 listopada:** ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
- wtorek, 30 listopada:** ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11
- środa, 1 grudnia:** ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
- Dyżury w Strykowie:** **niedziela,** w godz. 9–14.00: pl. Łukaszińskiego 15, tel. 42 719-80-00
- Pozostałe apteki w Strykowie:** ul. Kolejowa 11, tel. 42 719-83-20 ul. Targowa 16, tel. 42 719-86-89 ul. Kolejowa 33, tel. 42 719-81-48
- Bratoszewice,** tel. 42 719-65-25
- Popów Głowiński 35,**

tel. 42 719-57-57

dyżury przychodni

- Przychodnia Rejonowa w Głownie,** ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92
- Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuszki 27; tel. 42-717-45-15 ul. Targowa 16; tel. 42-719-92-30
- Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie:** 42-719-26-46
- Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Przeciwdziałania Przemocy i dla Osób w Kryzysie** – Stryków, ul. Tadeusza Kościuszki 31; czynny: pon.

Medycyna

Medycyna | Historyczna opowieść profesora

Bliźnięta. Co Biblia mówiła o tym, o czym dziś naucza współczesne położnictwo

W łowickim szpitalu pracuje od wielu już miesięcy utytułowany lekarz ginekolog-położnik prof. Witold Malinowski. Jego zainteresowania są szerokie. Do naszej redakcji przekazał tekst, który z przyjemnością publikujemy.

Prowadzone w XX wieku badania archeologiczne wykazały, że wiele z przekazanych nam w Biblii opisów historycznych jest niewątpliwie prawdziwych. Nasuwa się zatem pytanie, czy również opisy porodów bliźniaczych są prawdziwe i zgodne ze współczesną wiedzą położniczą? Czy opisy owe mogą być wyjaśnione w oparciu o najnowsze badania medyczne?

Księga Rodzaju (od greckiego terminu Genesis i hebrajskiego Toldot – „rodowód”, „początek”, „źródło”) jest pierwszą częścią Pięcioksięgi wchodzącej w skład Starego Testamentu (1). Panuje dzisiaj ogólne przekonanie, że opisuje ona wydarzenia historyczne obejmujące lata 2000 – 1700 przed Chrystusem, które działy się na obszarze Bliskiego Wschodu (2). Ostateczna forma tej księgi została nadana przez nieznanego autora wywodzącego się z rodu kapłańskiego w VI wieku p.n.e. (1). W niej to zawarte są interesujące nas informacje o porodach biblijnych bliźniąt.

Pierwsze naukowe podejście do problematyki bliźniąt zawdzięczamy pionierskiej pracy sir Francis Galtona, który swoje obserwacje zamieścił w wydanym w 1875 roku dziele pod tytułem „Historia bliźniąt jako kryterium dla określenia względnych sił natury i wychowania”. Kolejne lata przynosiły nowe odkrycia i obserwacje, które poszerzały naszą wiedzę na temat bliźniąt. Niektóre z nich, jak np. powstawanie ciąży bliźniaczych, diagnostyka zygotyczności, kosmówkowoci i owodniowoci ciąży wielopłodowych, zostały dokonane dopiero w XX wieku, i to w większości w II połowie

jego trwania. Część z nich nadal czeka na ściśle naukowe opracowanie. Stąd też zdumiewające są opisy ciąży i porodów bliźniaczych zawarte w tekstach Starego Testamentu. Zmysł obserwacyjny i wiedza, która musiała być znana autorom żyjącym przed kilku tysiącami lat, budzi podziw współczesnego położnika.

Podkreślić należy, że Biblia nie jest podręcznikiem położnictwa. Pomimo tego, zawarte w niej informacje o charakterze opisowym są tak czytelne, że pozwalają na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków.

W Starym Testamencie istnieją dwa opisy biblijnych bliźniąt. Pierwszy z nich znajduje się w Księdze Rodzaju, wersety 20-26 i opisuje dzieje potomków Izaaka, syna Abrahama.

„20 Izaak miał czterdzieści lat, gdy wziął sobie za żonę Rebeke, córkę Betuela, Aramejczyka z Pad-dan-Aram, siostrę Labana Aramejczyka.

21 Izaak modlił się do Pana za swą żonę, gdyż była ona nieplodna. Pan wysłuchał go, i Rebeka, żona Izaaka, stała się brzemienna.



Zmysł obserwacyjny i wiedza, która musiała być znana autorom żyjącym przed kilku tysiącami lat, budzi podziw współczesnego położnika.

24 Kiedy nadszedł czas porodu, okazało się, że w łonie jej były bliźnięta.

25 I wyszedł pierwszy syn czerwony, cały pokryty owłosieniem, jakby płaszczem; nazwano go więc Ezaw.

26 Zaraz potem ukazał się brat jego, trzymający Ezaw za piętę; dano mu przeto imię Jakub.” – Izaak miał lat sześćdziesiąt, gdy mu się oni urodzili.”

Biblia, Stary Testament, Genезis, 25;20-26

Takie wiadomości zostały nam przekazane przez autorów Starego Testamentu. Powstaje zatem pytanie, czy informacje tam zawarte można wytłumaczyć na podstawie współczesnej wiedzy położniczej.

Oni to zauważyli

W chwili obecnej wiadomym jest, że częstość występowania ciąży bliźniaczej rośnie wraz z wiekiem kobiety. Odsetek porodów bliźniaczych jest nawet 6-krotnie wyższy w grupie kobiet powyżej 30 roku życia w stosunku do rodzących posiadających mniej niż 20 lat. Wyższy odsetek ciąży wielopłodowych obserwuje się również u kobiet u których ciąża powstała po leczeniu niepłodności. Fakty te zostały zatem zaobserwowane także przez biblijnych autorów. Przemawia za tym treść wersetów 20, 21 i 26, według których Rebeka, żona Izaaka, poczęła bliźnięta po 20 latach niepłodności. Musiała mieć zatem co najmniej 35 lat.

Kolejną informację przynoszą wersety 25 i 26. „I wyszedł pierwszy syn czerwony (.....) nazwano go więc Ezaw. Zaraz potem ukazał się brat jego (błady) trzymający Ezaw za piętę”. Moim zadaniem, w sposób niezwykle wyrazisty opisane tu zostały bliźnięta urodzone z ciąży powiklanej zespołem „przetoczenia krwi pomiędzy płodami”. Jest to o tyle zdumiewające, że pierwszy opis tego zespołu przypisuje się Herlitziowi, który w 1941 roku opublikował opis przypadku bliźniąt jednokosmówkowych, z których jedno urodziło się z objawami policitemii, drugie zaś anemii. Obecnie wiemy, że w przypadku wystąpienia zespołu „przetoczenia krwi pomiędzy płodami”, płód „biorca”, ze względu na wysokie stężenie hemoglobiny i liczby krwinek czerwonych rodzi się nadmiernie różowy, zaś drugi płód, „dawca”, przeciwnie – anemiczny i błady.



Profesor Witold Malinowski

Współczesne badania poporodowe popłodów pochodzących z ciąży bliźniaczych wykazały, że zespół „przetoczenia krwi” związany jest prawie wyłącznie z obecnością ciąży jednozygotycznej jednokosmówkowej, tak dwu- jak i jednoowodniowej. Fakt ten został również pośrednio potwierdzony w Biblii. Oba płody były tej samej płci, męskiej, i rozwijały się we wspólnym worku owodniowym, bowiem Jakub trzymał Ezaw za piętę („Zaraz potem ukazał się brat jego trzymający Ezaw za piętę; dano mu przeto imię Jakub”). Obecnie wiemy, że możliwość taka istnieje jedynie w przypadku obecności ciąży bliźniaczej jednoowodniowej, zawsze jednokosmówkowej, a więc niezbędnej dla powstania połączeń naczyniowych pomiędzy płodami i wystąpienia zespołu „przetoczenia”.

Kolejną zaskakującą informacją zawartą w tych wersetach jest ta, że pierwszy urodził się bliźniak „czerwony” (biorca), zaś drugi „błady” (dawca). Mahony w obszernym przeglądzie literatury

zauważył, że w Biblii. Oba płody były tej samej płci, męskiej, i rozwijały się we wspólnym worku owodniowym, bowiem Jakub trzymał Ezaw za piętę („Zaraz potem ukazał się brat jego trzymający Ezaw za piętę; dano mu przeto imię Jakub”). Obecnie wiemy, że możliwość taka istnieje jedynie w przypadku obecności ciąży bliźniaczej jednoowodniowej, zawsze jednokosmówkowej, a więc niezbędnej dla powstania połączeń naczyniowych pomiędzy płodami i wystąpienia zespołu „przetoczenia”.

Kolejną zaskakującą informacją zawartą w tych wersetach jest ta, że pierwszy urodził się bliźniak „czerwony” (biorca), zaś drugi „błady” (dawca). Mahony w obszernym przeglądzie literatury



Tym też obecnie tłumaczy się obserwowany wysoki odsetek ciąży bliźniaczych u kobiet, u których ciąża powstała w ciągu pierwszych 5 miesięcy po ślubie oraz u nierządnic. Taki też fakt został zaobserwowany i opisany w Biblii.

światowej i obserwacji własnych przypadków ciąży bliźniaczych powikłanych wystąpieniem zespołu „przetoczenia krwi pomiędzy płodami” stwierdził, że płód „biorca” zajmuje najczęściej pozycję najniższą w jamie macicy. Wynika to najprawdopodobniej z prawa ciężenia, według którego większy, a więc cięższy płód (biorca), przysysa w jamie macicy pozycję najniższą, a więc przodującą w kanale rodym. Fakt ten został zaobserwowany również już w czasach biblijnych.

25 „I wyszedł pierwszy syn czerwony, cały pokryty owłosieniem, jakby płaszczem; nazwano go więc Ezaw”. Współczesne badania wykazały, że ponad 50% bliźniąt rodzi się przed terminem (9). Odsetek ten jest jeszcze wyższy w przypadku ciąży jednokosmówkowej, a zwłaszcza powikłanych zespołem „przetoczenia krwi pomiędzy płodami” (10). Jedną z dobrze widocznych zewnętrznych cech płodu urodzonego przedwcześnie stanowi nadmierne owłosienie jego ciała.

Meszek (lanugo) którym pokryte jest ciało urodzonego noworodka stanowi odzwierciedlenie jego niedojrzałości. Jest on wyraz-

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektresekcja
▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe
www.drburzynski.pl
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Łowicz ul. Długa 20d
tel. 602 706 803, **www.neurocenter.pl**
Przyjęcia **we wtorki** (po umówieniu się telefonicznie)
• bóle głowy • zawroty głowy • szumy uszne • bóle kręgosłupa • zaburzenia czucia
• padaczka • stwardnienie rozsiane • choroba Parkinsona • zaburzenia widzenia
• zaburzenia snu • nerwice • depresje • zaburzenia lękowe • zaburzenia pamięci
• zaświadczenia dla pracodawcy • zaświadczenia do ZUSu • i inne

Spółka Medyczna
GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
• holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
Łowicz, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne ▪ Esperal
▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850

LOGOPEDA
mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591
terapia logopedyczna
nauka czytania metodą sylabową

GABINET CHOROÓB SKÓRY
DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. Maciej Kotecki
• endoskopia
• tympanometria
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiologia (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

AgaMED
GABINET MASAZU i REHABILITACJI
mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przytycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
• drenaż limfatyczny • mechaniczny
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

niejszy u wcześniaków, ponieważ pierwsze włoski są zwykle tracone w jamie macicy podczas ostatniego trymestru ciąży (3). Moim zdaniem, informacja zawarta w wersecie 25 w sposób jednoznaczny przedstawia pierwszy w świecie opis przedwczesnego porodu bliźniaka "biorcy".

Częściej w drugim pokoleniu

W Starym Testamencie znajduje się kolejny opis porodu bliźniąt. Według Biblii bliźnięta urodziły się także Judzie, synowi Jakuba, po tym, gdy zbliżył się do swej synowej Tamar przebranej za nierządnicę:

27 *A gdy nadszedł czas jej porodu, okazało się że będzie miała bliźnięta. 28 Kiedy zaczęła rodzić, [jedno z dzieci] wyciągnęło rączkę; położyła,*

zawiązawszy na tej rączce czerwoną tasiemkę, rzekła:-

29 *Ale cofnęło ono rączkę i wyszedł z łona jego brat. Wtedy [położna] powiedziała: Dano mu więc imię Pares.*

30 *Gdy po nim urodził się jego brat, na którego rączce była czerwona tasiemka, nazwano go Zerach. Biblia, Genezis 38,27-30.*

Istnieje obecnie coraz więcej dowodów na to, że występowanie ciąży wielopłodowych w tej samej rodzinie zdarza się częściej dopiero w drugim pokoleniu. Uważa się nawet, że płodność kobiety po urodzeniu bliźniąt pozostaje obniżona. Fakt ten został także zaobserwowany przez autorów Starego Testamentu, ponieważ Juda był wnukiem Izaaka.

Współczesne badania nad częstotliwością występowania ciąży bliźniaczych wykazały, że ciążę te występują częściej u kobiet, które przynajmniej raz doświadczyły licznych stosunków płciowych (12). Uważa się, że związane jest to z wystąpieniem zjawiska nadpłodnienia. Tym też obecnie tłumaczy się obserwowany wysoki odsetek ciąży bliźniaczych u kobiet, u których ciąża powstała w ciągu pierwszych 5 miesięcy po ślubie oraz u nierządnic. Taki też fakt został zaobserwowany i opisany w Biblii.

One to potrafiły

Przytaczany fragment Starego Testamentu świadczy też o wysokiej wiedzy położniczej ówczesnych kobiet zajmujących się odbieraniem porodów.

Współczesne podręczniki położnictwa i doświadczenie kliniczne uczą nas, że w przypadku wypadnięcia rączki płodu poród

żywego, zdolnego do życia noworodka odbyć się nie może. Poród taki jest również niemożliwy w przypadku wypadnięcia rączki drugiego płodu przed część przodującą pierwszego. W chwili obecnej optymalnym postępowaniem w takiej sytuacji jest rozwiązanie ciąży drogą cięcia cesarskiego. Co mogła zatem zrobić w tamtych czasach osoba uczestnicząca przy porodzie, kiedy wykonanie tego rodzaju operacji na żywej ciężarnej było niemożliwe? Jedynym rozsądnym rozwiązaniem, jakie nasuwa się w tym przypadku, to odprowadzenie wypadniętej rączki. I takie postępowanie zostało wdrożone przez biblijną położną.

Przywilej pierworództwa

Przedstawiony powyżej opis porodu jednoznacznie sugeruje obecność ciąży bliźniaczej jednoowodniowej, w której oba płody rozwijają się we wspólnym worku owodniowym. Jedynie brak przełomu rozdzielającej pomiędzy płodami może doprowadzić do wypadnięcia rączki drugiego płodu przed część przodującą pierwszego. Ponieważ, według obecnej wiedzy medycznej, każda ciąża jednoowodniowa jest jednozygotyczna, to urodzone z takiej ciąży bliźnięta powinny być zawsze tej samej płci. I tak też było w opisanym w Biblii przypadku. Pares i Zarach byli noworodkami płci męskiej.

Przytaczane przykłady wskazują na to, jak dużą wagę przywiązywano do kolejności urodzenia bliźniąt. Pierworództwo było uważane za przywilej, zarówno co do dziedziczenia majątku, jak i pod względem religijnym. Również obecnie wiedza taka posiada istotne znaczenie, choćby pod względem prawnym. Jeszcze nie tak dawno, w każdym szpitalu, w chwili urodzenia pierwszego płodu położna zawiązywała na jego rączce tasiemkę. Obecnie została ona zastąpiona plastikowym identyfikatorem. Zatem i tu istnieje duże podobieństwo pomiędzy położnictwem współczesnym a biblijnym.

Trudno wymagać, by Stary Testament zawierał ścisłą wiedzę z dziedziny nauk przyrodniczych. Jednakże cud narodzin bliźniąt, zwłaszcza jednozygotycznych, był już w czasach biblijnych tak fascynującym zjawiskiem, że tylko takim porodom poświęcono miejsce w Starym Testamencie.

Witold Malinowski

Popów | Olimpijczycy w szkole podstawowej

Uczniowie przepytali mistrza

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Popowie mieli niecodzienną okazję by obejrzeć z bliska złoty medal tegorocznych igrzysk olimpijskich w Tokio. Jeszcze ważniejsza była możliwość porozmawiania z olimpijczykami i zdobycia autografów.

22 listopada szkołę odwiedziła polska olimpijczyca. Największe zainteresowanie wzbudzała potężna (197 cm wzrostu, 130 kg wagi) młociarka Wojciech Nowicki, brązowy medalista z Rio de Janeiro (2016 rok) i mistrz olimpijski z Tokio (2021). Opowiadał on młodzieży o swojej karierze, studiach (ma dyplom wyższej uczelni technicznej) i treningach. Powiedział, że choć do sportu ciągnęło go od dziecka, to dopiero na studiach podjął decyzję, że będzie się nim zajmował profesjonalnie.

Chętnie też odpowiadał na pytania młodzieży, także te niezwiązane ze sportem. Mówił na przykład, że lubi czytać literaturę faktu i książki historyczne, które woli



Szkolna społeczność na długo zapamięta to wydarzenie.

zdecydowanie bardziej niż beletrystykę, że lubi koty i psy, ale ze względu na ciągłe wyjazdy i zgromadzenia nie może sobie na razie pozwolić na pupila. Przyznał też, że relaksuje się grając w gry wideo na konsoli (z auditorium zaraz padło pytanie – na jakiej konkretnej?).

Wraz z mistrzem przyjechała Joanna Fiodorow, która od niedawna jest jego trenerką, a kibice lekkiej atletyki mają jeszcze świeżo w pamięci jej występy jako zawodniczki. Na tegorocznych igrzyskach zajęła 7. miejsce. Medalu igrzysk nie miała, trzykrotnie kończyła rywalizację w pierwszej dzie-

siątce (w Londynie, Rio i Tokio), ma za to w dorobku medale mistrzostw świata i Europy.

Starszym kibicom nazwisko „Nowicki” może się natomiast kojarzyć z kolarstwem. W spotkaniu w szkole w Popowie uczestniczył też Mieczysław Nowicki, były kolarz, podwójny (srebro i brąz) medalista igrzysk w Montrealu (1976 rok). Obecnie jest wiceprezesem PKOl i prezesem Towarzystwa Olimpijczyków Polskich.

W zorganizowaniu wizyty olimpijczyków pomogli szkolne prezesy Fundacji „Czyń dobro” Wojciech Urbanek oraz wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski. **tm**

Kocierzew Pd. | Książkowy miesiąc

Bajkowy dzień w szkole

W Szkole Podstawowej w Kocierzewie Płd. zakończyły się obchody Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych, który w tym roku przebiegał pod hasłem „Baśnie i legendy z całego świata”.

Celem akcji była promocja biblioteki szkolnej i jej działań. – Nasza biblioteka po raz kolejny aktywnie włączyła się w obchody święta, organizując wiele przed-

siewieć promujących czytelnictwo – informuje dyrektor szkoły Agnieszka Maliszewska.

W każdy wtorek i czwartek w bibliotece odbywało się „Czytanie na dywanie”. Zaproszeni goście, jak m.in. Myszka Miki, Królową Śnieżkę, Strażaka Sama, Elżę, Czerwonego Kapturka i wiele innych.

Natomiast 21 października szkoła wzięła udział w II Międzynarodowej Akcji Bicia Rekordu w Czytaniu na Przerwie – „Przerwa na czytanie”. Czytali wszyscy: mali i duzi, chłopcy i dziewczynki, przedszkolaki, uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły. W akcję włączyło się aż 285 osób. **aa**



W Szkole Podstawowej w Kocierzewie Płd. zakończyły się obchody Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych.

REKLAMA

HOLLYDENT

PROTETYKA, IMPLANTY

- ▶ leczenie kanałowe, powikłań - mikroskop
- ▶ licówki pełnoceramiczne
- ▶ implanty zębowe i stabilizujące protezy
- ▶ korony i mosty cyrkonowe

GŁOWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

424230

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

• PROTEZY
• ekspresowe
• NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Głowno, ul. Kopernika 12
w godz. 9-16
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

PRACOWNIA
TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ

ul. Mostowa 4, 99-400 Łowicz
tel. 501 963 940

EKSPRESOWA NAPRAWA PROTEZ
PEKNIĘCIA, ZŁAMANIA

PROTEZY
AKRYLOWE, ELASTYCZNE, SZKIELETOWE
SZYNY RELAKSACYJNE
PRZECIWKO ZGRZYŻANIU I ŚCIERANIU SIĘ ZĘBÓW
NAKLADKI WYBIELAJĄCE

Prace wykonujemy we współpracy z gabinetami stomatologicznymi

Kapusta DENT

NZOZ Maria Kapusta
Filia w Domaniewicach
ul. Górna 1A
czynne 10.00-18.00

Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: **728-870-645**

- GABINET OFERUJE USŁUGI Z ZAKRESU:**
- implantoprotezy
 - stomatologii zachowawczej
 - protetyki – uzupełnienia stałe i ruchome
 - endodoncji i chirurgii – w tym ósemki zatrzymane, implanty
 - stomatologii dziecięcej w sedacji od 3. roku życia
 - plastyki wędzidełek
 - znieczulenia komputerowego
 - ortodoncji

427067

RENATA WYKRĘTOWICZ

PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY
Głowno - Osiny 50
tel. 607-371-781

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
▶ akrylowe ▶ elastyczne
▶ szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

GABINET STOMATOLOGICZNY

PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
☎ 609 646 644

PROMOCJA
DO KOŃCA GRUDNIA

MECHANICZNE CZYSZCZENIE PROTEZ

STOMATOLOGIA DENTA-MED

Czynna: pon. i czw. 13⁰⁰-19⁰⁰
wt., śr. i pt. 12⁰⁰-18⁰⁰

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)
tel. gab. 46 830-31-23
608-584-238

umowa z NFZ na protezy
lakowanie i lakierowanie zębów
do 18 roku życia BEZPŁATNIE

Urszula Maciągowska-Siniarska

SPECJALISTA ORTODONTA

umowa z NFZ

Łowicz ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)

wt., śr., pt.: 8-13 pn., czw.: 14-20
tel. **728-380-827**

• aparaty stałe i zdejmowane
• zdjęcia RTG pantomogram

426653

Łyżwiarstwo szybkie | Puchar Świata

Kolejne starty Bródki i Janickiego

W dniach 19-21 listopada
w Stavanger odbyły się
kolejne zawody
Pucharu Świata
w łyżwiarstwie szybkim.

W Norwegii panczeniści Błyskawicy Domaniewice nie mieli za wiele okazji do startów. Nie rozgrywano biegu masowego gdzie zarówno obaj podopieczni trenera Mieczysława Szymajdy upatrują swoje szanse na wyjazd na Igrzyska do Pekinu. Artur Janicki nie miał możliwości wziąć udziału również w biegu na 5000 metrów i w biegu drużynowym. Te dystanse będą rozgrywane podczas grudniowych startów w USA i Kanadzie. Zawodnik z Krepy wystąpił „treningowo” w biegu na 10000 metrów gdzie zajął odległe 33 miejsce w grupie B. Artur pojechał o ponad 13 sekund wolniej niż na odbywających się pod koniec października mistrzostwach Polski gdzie zajął 2 miejsce.

■ Wyniki biegu na 10000 metrów grupa B:

1. Ryosuke Tsuchiya (Japonia)	13:03.652
2. Kars Jansman (Holandia)	13:10.074
3. Michele Malfatti (Włochy)	13:12.324
27. Szymon Palka	13:46.397
33. Artur Janicki	14:02.500

Artur Janicki walczy o kwalifikacje olimpijską w biegu masowym oraz w biegu drużynowym.

Na chwilę obecną jego forma nie pozwala realnie myśleć o wywalczeniu kwalifikacji na którymś z dłuższych dystansów w których się specjalizuje (1500, 5000 czy 10000 metrów).

W niedzielę na swym koronnym dystansie wystąpił Zbigniew Bródka. Po niezłym występie w Tomaszowie Maz., który jednak nie dał awansu do grupy A, panczenista z Domaniewic liczył, że sztuki tej uda mu się dokonać w Norwegii. Bródka w parze zmierzył się z mało znanym Rosjaninem Aldoshkin. Rywal Zbyszka pojechał bardzo dobrze, w biegu ustanowił swój rekord życiowy i nie tylko odniósł zwycięstwo w parze ale również wygrał cały bieg. Mistrz olimpijski z Sochi nie był zadowolony ze swego rezultatu jak i samego biegu. Wynik uzyskany przez Bródkę był gorszy niż uzyskany tydzień temu w Tomaszowie i dałby mu w grupie A ostatnie 20 miejsce ale ze stosunkowo niedużą stratą do miejsc w środku stawki. W grupie tej zwyciężył Chińczyk Zhongyan Ning – 1:45.167.

Podium i awans do grupy A mógłby dać Bródce szanse na uzyskanie kwalifikacji olimpijskiej dzięki punktom i miejscu w kwalifikacji generalnej Pucharu Świata. Teraz Domaniewicz-
ninin musi liczyć na jeden dobry bieg na wszystkich torach w Ameryce i awans dzięki dobremu cza-

sowi. W biegu masowym Bródka ma już praktycznie zapewnioną kwalifikację olimpijską. Być może spróbuje też swoich sił na dystansie 1000 metrów. Jeden bardzo dobry czyli szybki przejazd może dać możliwość występu też i na tym dystansie w Pekinie. Choć z drugiej strony rywalizację z mocnymi sprinterami z naszej kadry nie będzie łatwa. A każdy kraj ma ograniczą liczbę kwalifikacji (zazwyczaj nie więcej niż 2-3 w zależności od dystansu).

■ Wyniki biegu na 1500 metrów
grupa B:

1. Daniil Aldoshkin (Rosja)	1:46.857
2. Dmitry Morozov (Kazachstan)	1:47.022
3. Emery Lehman (USA)	1:47.388
11. Zbigniew Bródka	1:48.721
24. Marcin Bachanek	1:49.747
30. Jakub Piotrowski	1:50.373

Choć reprezentujący nasz region zawodnicy nie zaprezentowali się do dobrze to Polacy za sprawą sprinterów mogą uznać zawody w Norwegii za bardzo udane. Kaja Ziomek oraz Marek Kania zajęli 3 miejsca w grupie A w biegach na 500 metrów. W sprincie drużynowym mężczyzn Polacy zajęli 3 miejsce a nasze panczenistki po raz pierwszy w historii stanęły na najwyższym stopniu podium.

Teraz lyżwiarze przenoszą się do Ameryki. W dniach 3-5 grudnia będą ścigać się na torze w Salt Lake City, a tydzień później w Calgary. Tory te należą do najszybszych na świecie. Starty te będą ostatnią szansą na uzyskanie „biletów do Pekinu”.

Radosław Taflński

Piłka nożna | 17. kolejka IV ligi

Ostatnie mecze Orła i Zryw w rundzie jesiennej

Zdobyczą w postaci
jednego punktu
zakończyły ostatnie
mecze rundy jesiennej
zespoły LKS Orzeł
Nieborów i SKF Zryw
GrantON Wygoda.

Dla zespołu trenera Dawida Ługowskiego remis 1:1 (1:1) osiągnięty z ZKS Włókniarz Żelów w sobotę, 20 listopada, nie był satysfakcjonujący. Mimo że Włókniarz ma dużo wyższe notowania w ligowej rywalizacji, ustawiona przez niego poprzeczka powinna być pokonana przez graczy Orła. Niestety dobrej gry nie udało się przełożyć na skuteczne strzały, o czym opowiedział szkoleniowiec: – Remis z ogromnym niedosytem. Zagraliśmy dobry mecz w Żelowie, stwarzając bardzo dużo sytuacji, które wynikały z dobrej gry. Zaczęliśmy bardzo dobrze od bramki Bartka Placka w 3. minucie. W pierwszej połowie stwarzamy przynajmniej cztery sytuacje, które powinniśmy zamienić na bramki. W końcówce pierwszej połowy mamy rzut karny podyktowany z faul na Piotrze Jaworskim. Uderza Placek, ale bramkarz broni. Sędzia nakazuje powtórkę za nieprawidłowe wyjście bramkarza i do drugiego podchodzi Krystian Kruk i... bramkarz broni po raz drugi. Niestety po tej sytuacji przeciwnik strzela bramkę po rzucie rżymym i zamieszaniu. Druga połowa także pił-



FOT. PAWEŁ A. DOLIŃSKI

Z dużym zaangażowaniem gracze Zrywu walczyli o każdą piłkę.

Ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem, a Orzeł zamknął rundę jesienną dopiero na pozycji szesnastej, z dorobkiem 11 punktów.

– Bardzo szkoda straconych punktów, ale styl jaki prezentujemy w końcówce rundy napawa optymizmem. Teraz trzeba odpocząć i od końcówki stycznia rozpocząć pracę przed decydującą rundą – dodał trener Ługowski.

Remisem 1:1 zakończyli jesienne rozgrywki gracze SKP Zryw GrąNTON Wygoda. Przeciwnikiem był mocny zespół MKP Boruta Zgierz, zajmujący 7. miejsce w ligowej tabeli, więc zdanie jakie stało przed drużyną trenera Piotra Gawlika nie było wcale łatwe. Niemal z marszu, bo już w 3. minucie, rywal strzelił gola i do końca połowy Zryw nie zdołał stworzyć

sytuacji, która doprowadziłaby do wyrównania. Jednak determinacja z jaką walczyli gracze Zrywku przyniosła w końcu efekt w postaci bramki – w 51. minucie skuteczny strzał oddał Kamil Augustyn. Pozostałe do końca meczu minuty nie zostały wykorzystane przez żadną ze stron i nie zmieniły wyniku spotkania.

– W ostatnim spotkaniu rundy z Borutą zdobyliśmy punkt i trzeba być z tego wyniku zadowolonym. Należy pochwalić cały zespół za to, że przewagę piłkarską drużyny ze Zgierza potrafiliśmy zneutralizować walką i zaangażowaniem do ostatniego gwizdka sędziego – skomentował Piotr Gawlik, trener koordynator SKF Zryw Wygoda.

SKF Zryw GrantON Wygoda z siedemnastoma punktami na koncie, zakończył rundę na miejscu 12. **Gogo**

REKLAMA



NZOZ ALAMED

Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

● **PORADNIA CHIRURGICZNA
+ USG**

dr n.med. Krzysztof Ciesielski
spec. chirurg
pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904

● **USG DOPPLER ŻYŁ
I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**

dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu
telefonicznym

● **PORADNIA
NEUROCHIRURGICZNA**

dr n. med. Ryszard Bober
spec. neurochirurg
– piętki po uzgodnieniu
telefonicznym

● **PORADNIA
ENDOKRYNOLOGICZNA**

dr n. med.
Renata Koptas-Głowska
spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu
telefonicznym

● **PORADNIA UROLOGICZNA**

Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

● **PORADNIA
STOMATOLOGICZNA**

Alicja Ciesielska
spec. periodontolog
pn.-pt. po uzgodnieniu tel.

- stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja
- protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty
- ortodoncja • zdjęcia RTG zębów

● **PORADNIA
KARDIOLOGICZNA**

dr n. med. Monika Piechowiak
spec. chorób wewnętrznych
kardiolog
czwartki po uzgodnieniu
telefonicznym

● **PORADNIA
REUMATOLOGICZNA**

dr n. med. Henryk Kapusta
spec. reumatolog
wtorki po uzgodnieniu tel.

**Laboratorium medyczne
badaj.to**

Punkt pobrania krwi
czynny pon.-pt. 6³⁰-10⁰⁰
tel. 42 670 27 91
www.badaj.to

www.nzoz-alamed.pl

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywienia.pl

specjalista ginekolog
- położnik - cytolog - USG

Krzysztof
KUŚMIERCZYK

GABINET PRYWATNY

tel. 601-254-571

Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyc)
czynne codziennie oprócz sobót
w godz. 16-19

ZAPISY NA GODZINY

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych

USG - EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Wiesław Bielecki
lekarz chorób
wewnętrznych

**WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie**
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

LARYNGOLOG
Jarosław Czapla
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
(obok McDonald's)
PRZYJĘCIA NA
SKIEROWANIE NFZ
ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo
pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
tel. 602-580-567

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych
i medycyny rodzinnej

Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników
 - kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

**Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym**
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

**GABINET
ORTOPEDYCZNY**

**SPECJALISTA
CHIRURG ORTOPEDA
-TRAUMATOLOG**

**lek. med.
Adel Elmgasbi**

**Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400**

17. kolejka IV ligi:

■ **ZKS Włókniarz Zelów – LKS Orzeł Nieborów 1:1 (1:1);** br.: Piotr Boczkiewicz (45+2) – Bartosz Placek (3).

Orzel: Cristian Vesa – Piotr Jaworski, Rafał Kołaczyński, Bartłomiej Tkacz, Radosław Greńkowicz, Karol Kruk (55 Bartłomiej Krupa) – Bartosz Placek, Wiktor Stępień, Jan Haczykowski, Błażej Tomaszewski – Krystian Kruk (72 Kasper Stencel).

Sędziował: Adam Faliszewski (Łódź). **Żółte kartki:** Bartosz Jachymyński, Kamil Bruchajzer, Rafał Swędrowski, Szymon Rosiak i Piotr Boczkiewicz – wszyscy Włókniarz oraz Karol Kruk (9), Krystian Kruk (3), Jan Haczykowski (6) i Radosław Grefkowicz (1) – wszyscy Orzeł.

■ **SKF Zryw GrantON Wygoda**
– **MKP Boruta Zgierz 1:1 (0:1);**
br.: Kamil Augustyn (51) – Michał
Siennicki (3).

Zryw: Sebastian Ostrowski – Piotr Gawlik, Kamil Augustyn, Tomasz Wudkiewicz, Kacper Rześny – Hubert Matyjas, Mateusz Sekuła (40 Sebastian Sobieszek) – Szymon Panek (78 Hubert Kania), Michał Świdrowski, Marcel Wnuk – Michał Fabjański.

Sędziował: Tomasz Majkowski (Sieradz). **Żółte kartki:** Szymon Panek (1) – Zryw oraz Beniamin Tonn, Krystian Ślęzak, Michał Sienicki i Damian Knera – wszyscy Boruta.

Piłka nożna | Trampkarz C2 Pelikan-2008 odpadł w barażach

Gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008 nie zdołali pokonać Pogoni II Zduńska Wola w meczach barażowych o grę w II lidze wojewódzkiej trampkarzy młodszych. Łowiczanie najpierw przegrali wyjazdowe spotkanie 1:7 (0:2), a w rewanżu ulegli rywalom w stosunku 2:5.

W pierwszym ze spotkań gracze „biało-zielonych” nie poradzi sobie ze wzmocnioną zawodnikami pierwszej drużyny Pogoni II, tracąc aż siedem goli. Niekwestionowanym bohaterem meczu był Maksymilian Sterniczuk, reprezentant województwa łódzkiego i zawodnik sprawdzany przez chociażby Raków Częstochowa strzelił w tym meczu cztery gole. Jedyne goła w Zduńskiej Woli dla Pelikana strzelił natomiast Maciej Majchrzak, wykorzystując zamieszanie w polu karnym.

W meczu rewanżowym obie drużyny toczyły wyrównany pojedynek w pierwszej odsłonie meczu, lecz Pogoń II wyszła na prowadzenie w 23. minucie po pięknym uderzeniu z dystansu. W drugiej połowie gracze trenera Damiana Kosiela walczyli, starali się, lecz stać ich było tylko na strzelenie dwóch goli przy straconych pięciu trafieniach. Autorami goli dla Pelikana byli Igor Barańczyk i Hubert Polit.

Łowiczanie nie zagrają więc w II lidze wojewódzkiej. Przez zawodnikami rywalizacja o grę w pierwszym zespole występującym w I lidze wojewódzkiej i rywalizacja na poziomie okręgowym.

– Był to drugi mecz barażowy o awans do drugiej ligi wojewódzkiej, niestety drugi przegrany. Mecz uważam, że był wyrównany w długich fragmentach aczkolwiek, zabrakło lepszej gry, przy

bramce przeciwnika. Wiemy nad czym musimy pracować, żeby stać się lepszym zespołem i od następnego tygodnia zabieramy się do dalszej pracy – podsumował trener Damian Kosiela. **ever**

Baraże o II ligę wojewódzką trampkarzy młodszych C2:

■ **MUKS Pogoń II Zduńska Wola – MUKS Pelikan-2008 II Łowicz 7:1 (2:0)**; br.: Maksymilian Sterniczuk 4 (4, 60, 64 i 78), Bartosz Romanowski 2 (36 i 70) i Wojciech Chachuła (79) – Maciej Majchrzak (53).

Pelikan-2008: Szymon Banasik – Witold Matusiak, Jan Borzykowski, Fabian Skowroński, Hubert Polit, Szymon Gawlik, Maciej Majchrzak, Szymon Lebioda, Szymon Kucharek, Filip Domińczak, Kasjan Broszko. Na zmiany wchodził: Jakub Wójt, Bartosz Lus i Jakub Bryk.

■ **MUKS Pelikan-2008 II Łowicz – MUKS Pogoń II Zduńska Wola 2:5 (0:1)**; br.: Igor Barańczyk (55) i Hubert Polit (79) – Adam Ciapczyński (23), Bartosz Romanowski (54), Wojciech Chachuła (61), Hubert Różański (66) i Igor Jakubowiak (69).

Pelikan-2008: Adam Wojnarowicz – Jakub Bryk, Artur Boryna, Filip Domińczak, Igor Barańczyk, Bartosz Lus – Bartłomiej Skóra, Szymon Lebioda, Kasjan Broszko – Jakub Wójt, Hubert Polit.



Pelikan-2007 (czarne stroje) uległ w meczu sparingowym Sokółowi 2:3 (2:1).

Piłka nożna | Trampkarz C2

Pelikan-2007 sparował

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2007 po zakończeniu rozgrywek ligowym rozegrali już mecz sparingowy.

Rywalom Pelikana był Sokół Aleksandrów Łódzki, a mecz zakończył się porażką łowickiej drużyny 2:3 (2:1). W składzie Pelikana zabrakło kilku podstawowych zawodników, a szansę dostali inni zawodnicy.

Spotkanie lepiej rozpoczęli goście z Aleksandrowa Łódzkiego, którzy w 10. minucie meczu wyszli na prowadzenie. Strata gola nie załamała „biało-zielonych”, którzy w kolejnych minutach pokazali się z dobrej strony. Najpierw

do remisu doprowadził Rafał Ugarenko, który w 23. minucie strzelił głową gola wyrównującego. W 38. minucie Pelikan-2007 wyszedł na prowadzenie po trafieniu Jakuba Barańskiego i wynikiem 2:1 łowiczanie zakończyli pierwszą po-

wę. Po przerwie rywale dość szybko wyrównali, a w 68. minucie Jan Talarek wyprowadził Sokół na prowadzenie.

– W takich meczach wynik nie jest pierwszoplanową sprawą. Braki kadrowe spowodowane kwarantanną, chorobami, czy kontuzjami dają szansę na grę zawodników, którzy w sezonie grali mniej, albo i wcale. Zaczęliśmy sparingi, w których chcemy sobie dużo poukładać i wykonywać założenia taktyczne. Kilka kluczowych błędów sprawia, że przegrywamy ten mecz – podsumował Adam Wojda, trener MUKS Pelikan-2007 Łowicz. **ever**

Mecz sparingowy:

■ **MUKS Pelikan-2007 Łowicz – TS Sokół Aleksandrów Łódzki 2:3 (2:1)**; br.: Rafał Ugarenko (23 głową) i Jakub Barański (38) – Daniel Lubiszewski 2 (10 i 45) i Jan Talarek (68).

Pelikan-2007: Kacper Ceroń – Adrian Kołodziejczyk, Alan Bartosik, Rafał Ugarenko, Maksymilian Mularski – Jakub Świdrowski, Michał Pawlina, Tomasz Kochanek – Mikołaj Majewski, Maciej Kępka, Jakub Barański. Na zmiany wchodził: Bartosz Ciupiński – Kamil Kostrzewski, Krystian Kapusta, Władysław Symonenko i Bartosz Grzegorek.

Piłka nożna | Przed meczem Sokół – Pelikan

Najważniejszy mecz rundy?

Miejsce na koniec sezonu 2021/22 będzie oczywiście wypadkową rezultatów osiąganych przez kluby na przestrzeni 38 kolejek. Sprowadzenie rozgrywek do jednego meczu i określeniem go mianem tego najważniejszego będzie dużym uproszczeniem. Ciężko jednak nie oprzeć się wrażeniu, że najbliższe stracie Sokółu z Pelikanem dla obu zespołów będzie miało niebagatelne znaczenie.

Nawet po sobotnim starciu w Warszawie trener Ursusa (przypominamy, że Bogdan Jóźwiak przepracował w Łowiczu kilka lat) powiedział, że najbliższy mecz to będzie dla Pelikana spotkanie „o życie”. W ramach 20 serii gier – rozegranej awansem już z rundy rewanżowej – łowiczanie udadzą się do Aleksandrowa Łódzkiego na mecz z Sokółem. Oba kluby dzielą w tabeli tylko trzy punkty. Jeżeli białozieloni przegrają sobotni mecz, to zimę spędzą za plecami Sokółu, a więc na pewno w strefie oznaczającej degradację niezależnie od tego, kto spadnie z II ligi.

Sokół w strefie spadkowej znajduje się nieprzerwanie od piątej kolejki. Przez krótką chwilę zamknął nawet ligowe zestawienie. Najlepszą pozycją jaką Aleksandrowianie zajmowali w bieżącej kampanii to 10. miejsce. Miało to miejsce po inauguracyjnym sezonie remisie z Pelikanem. Wydaje się, że Aleksandrowianie to drużyna, która w tym momencie prezentuje formę zbliżoną do białozielonych. Biorąc pod uwagę ostatnie pięć spotkań, to jednak zdecydowanie większe powody do optymizmu mogą mieć w Aleksandrowie Łódzkim.

Przypomnijmy, Pelikan w ostatnich pięciu kolejkach zdobył punkt remisując z Jagiellonią II. Ustępował Polonii, Błonianom, Świtowi i ostatnio Ursusowi. Z kolei Sokół przegrał w tym okresie tylko dwa razy – ze Zniczem i ostatnio z Bronią. Potrafił urwać punkty Legii II i Piłicy, a wygrał z Mamrami. Teoretycznie, wynik



Jeżeli białozieloni przegrają sobotni mecz, to zimę spędzą za plecami Sokółu, a więc na pewno w strefie oznaczającej degradację niezależnie od tego, kto spadnie z II ligi.



Robert Ziółkowski (w zielonym) długo był podstawowym piłkarzem Ptaków, ale w ostatnich dwóch kolejkach wchodził z ławki. Czy w Aleksandrowie Łódzkim będzie podobnie?

zdecydowanie lepszy. Gdy trochę dokładniej przyjrzymy się tym rezultatom dostrzeżemy, że Pelikan przegrał mecze z czterema najlepszymi zespołami w lidze na przestrzeni ostatniego miesiąca. Sokół zaś mierzył się z drużynami punktującymi podobnie i wygrał w Giżycku, gdzie przez całą pierwszą połowę sezonu nikt (!) nie stracił punktów.

Białozieloni nie mają, co jednak skupiać się na problemach rywali. Swoich mają pod dostatkiem. – Dla mnie główną przyczyną naszych wyników jest głowa. Oczywiście, mając więcej jakości piłkarskiej na boisku łatwiej byłoby nam utrzymać wynik. Zamiast tego podświadomie się cofamy, bo na siłę chcemy się wybronić – mówił nawiązując

do meczu z Ursusem trener Jakóbiak.

Szkoleniowiec Pelikana nie ukrywał też, jak duże znaczenie będzie mieć rywalizacja z Sokółem – To będzie dla nas mecz rangi Mistrzostw Świata. Jeżeli nie wygramy w Aleksandrowie Łódzkim, to będziemy w bardzo słabej sytuacji przed rundą wiosenną. Szykujemy się na najważniejszy mecz w tej rundzie – powiedział.

Problem nieustannie stanowi też sytuacja kadrowa. Brakuje chociażby Macieja Wyszogrodzkiego, Patryka Pomianowskiego czy Adriana Marciocha, którzy z powodzeniem mogliby rywalizować o miejsce w „jedenastce”. – Absencji to oczywiście nie jest nasze usprawiedliwienie, ale za dużo jest teraz tych złych rzeczy. Jeśli wszyscy chłopcy byłoby zdrowi, to wyniki byłby lepsze. Mamy taką, a nie inną kadrę i próbujemy coś z tego ugrać. Niestety nie możemy sobie pozwolić na rotację składem. Znałeczenie optymalnej „jedenastki” polega teraz na ustaleniu, którzy z zawodników są zdrowi i mogą grać – opisał Paweł Jakóbiak.

Mateusz Lis

Piłka nożna | 19. kolejka III ligi

Czy może być gorzej?

■ **KS Ursus Warszawa – KS Pelikan Łowicz 2:1 (0:1);** 0:1 – Piotr Białousko (6), 1:1 – Patryk Kamiński (60 karny), 2:1 – Paweł Tarnowski (68).

Ursus: Paweł Szajewski – Jakub Kabala, Patryk Jurczyński, Paweł Czarnecki, Antoni Górecki – Filip Dziełak (65 Kuba Wardzyński), Maciej Prusinowski – Oskar Pyrzyń (65 Łukasz Buczkowski), Patryk Kamiński (90+3 Wojciech Bernacki), Paweł Tarnowski – Michał Strzałkowski (74 Mateusz Muszyński).

Pelikan: Patryk Orzeł – Damian Kozieł (74 Marcel Sluga), Grzegorz Wawrzyński, Eryk Woliński, Piotr Tkacz, Michał Żółtowski – Tomasz Kolus (15 Robert Ziółkowski), Igor Tomaszewski (74 Radosław Kuciński), Krystian Mycka, Piotr Białousko (56 Jakub Garnysz) – Kamil Łojaszczyk. **Sędziował:** Piotr Kawiński (Chelm). Żółte kartki: Michał Żółtowski (5) i Damian Kozieł (7) – obaj Pelikan.

Aż strach głośno zadać postawione w tytule pytanie. Bo choć łowiczanie wciąż śrubują serię meczów bez zwycięstwa dobijając już w tym momencie do dziewięciu, w ostatnich sześciu spotkaniach zdobyli zaledwie punkt, to rzeczywistość wciąż pokazuje, że... może być gorzej. W meczu z Ursusem nie było dłuższa przerwa. Do tego Pelikan po sobotnich meczach wciąż teoretycznie był nad strefą spadkową, ale raczej już nikt się nie łudzi, że z ligi spadną tylko cztery kluby i 15. miejsce nie może żadnym gwarantem bezpieczeństwa.

Zaskakujący był początek starcia w stolicy, a zdziwieni byli nie tylko stołeczni. Pelikan dość niespodziewanie zdecydowanie ruszył na rywala. I tak naprawdę



Stale fragmenty gry – zarówno w ataku, jak i obronie – to nie był w sobotę atut Pelikana.

biało-zieloni lepsi byli w każdym elemencie gry. Najważniejsze – już w 6. minucie gola strzelił Piotr Białousko. Najpierw prawą stroną przedał się Kolus i chociaż jego dogranie nie było do końca precyzyjne, to Jakub Kabala pod presją skierował piłkę na słupkę własnej bramki, a z bliska do siatki wpakował ją wspomniany skrzydłowy. Poza tym łowiczanie po prostu gospodarzy wyprzedzali, nie pozwalili skonstruować żadnej akcji w ofensywie, a w defensywie stanowili solidny monolit. Bramki Pawła Szajewskiego nie szturmowali, ale w ataku potrafili swoje sytuacje mieć. Efektowny był chociażby strzał Kamil Łojaszczyka z linii pola karnego, ale piłka nieznacznie minęła słupkę.

Po 25 minutach można było mieć wrażenie, że Pelikan gra najlepszy mecz pod wodzą Pawła Jakóbiaka. Nie przeszkodziła w tym nawet wymuszona zmiana. Już po kwadransie boisko utykając opuścił Kolus, który przecież wypracował gola. Zastąpił go Robert

Ziółkowski, który dobrze sobie radził odważnie kręcąc rywalami na skrzydle. Jednak po tych 25 minutach coś nagle się zepsuło. Łowiczanie – z sobie tylko znanych powodów – postanowili od tego czasu już tylko przetrwać. Liczba wypadków pod bramkę Szajewskiego drastycznie zmalała. Utrzymanie się z piłką na połowie rywa stanowiło duże wyzwanie. Biało-zieloni mieli to szczęście, że Ursus stosunkowo długo się rozkręcał. Jeszcze przed przerwą warszawianie osiągnęli sporą przewagę, ale Orzeł pracy nie miał. Groźnie było gdy w polu karnym przepchnął się Paweł Tarnowski, uderzył mocno, jednak wyraźnie ponad poprzeczką.

Podopieczni Jakóbiaka żądnych wniosków z tego nie wyciągnęli. Drugą odsłonę rozpoczęli tak, jak zakończyli pierwszą. Ekipa Traktorków wyraźnie przeważała, a biało-zieloni dość szybko zaczęli grać na czas, samemu mając niewiele do zaoferowania. Nie jest tajemnicą, że obrona łowiczanie

przypomina muru, którego nie da się skruszyć i na efekty nie trzeba było długo czekać.

Nieporadność defensywa po raz pierwszy brutalnie została obnażona po godzinie gry. Po centerze z rogu Orzeł dwukrotnie piąstkował piłkę – za pierwszym razem odbił futbolówkę do góry, przy poprawce nie potrafił nawet wyeksponować jej poza „szesnastkę”. Przejął ją Tarnowski, którego uderzenie zostało zablokowane, ale trafiło wprost pod nogi Patryka Jurczyńskiego. Stopera Ursusa zatrzymał z kolei Damian Kozieł, problem w tym, że strzał blokował ręką. „Jedenastkę” zaś skutecznie wykonał Patryk Kamiński.

Kilka minut później Ursus już prowadził. Pelikan znów nie poradził sobie przy rzucie rożnym. Wydawało się, że centra jest przeciągnięta, ale walkę o górną piłkę z Michałem Żółtowskim wygrał Kabala i zgrał ją na siódmy metr. Tam przejął ją Tarnowski, który miał dość czasu, aby spokojnie przyjąć i odwrócić się w stronę



Kamil Łojaszczyk (przy piłce) był najaktywniejszym piłkarzem Pelikana w ofensywie, ale w pojedynkę niewiele był w stanie wskórać.



Piotr Białousko zdobył swojego premierowego gola w barwach Pelikana, ale poza tym nie pokazał w Warszawie nic wielkiego.

bramki. Uderzył mocno, wydawało się, że wprost w Orla, lecz uderzenie próbował zablokować Eryk Woliński zmieniając tor lotu i nie dając bramkarzowi Ptaków na skuteczną interwencję.

Ostatni kwadrans to spora optyczna przewaga Pelikana i nie-

umiejętnie wyprowadzane kontry przez gospodarzy. Łowiczanie nie potrafili zagrozić bramce Szajewskiego. Jedynym pomysłem była gra długiej piłki – czy to z okolic środka boiska, czy to ze stałych fragmentów gry, czy też z autów. Nie istniał środek pola, żaden z piłkarzy nie potrafił dobrze rozegrać piłki. Obrona warszawian ze wszystkim sobie radziła. Najgroźniejszy z tego fragmentu meczu był niecelny płaski strzał Krystiana Mycki z 20 metrów, o którym nikt ani przez chwilę nie pomyślał, że może wpadć do siatki...

Pelikan przegrał z Ursusem, chociaż ten wcale nie sprawiał wrażenia zespołu wyraźnie lepszego. To nie Ursus ograł w sobotę łowiczanie, to biało-zieloni dali się ograć rywalom. Można zrozumieć tłumaczenia trenera Jakóbiaka mówiące o tym, że zespół jest w dołku i podświadomie skupia się na obronie wyniku, chociaż po winie i jest w stanie wziąć sprawy w swoje ręce. Jeżeli jednak gra i myślenie piłkarzy się nie zmienia, to w tym momencie jakakolwiek wygrana łowiczanie urosnie do miana sensacji.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Trenerzy po meczu Ursus – Pelikan

Po prostu szkoda mi naszych chłopaków

To był piąty mecz Pelikana pod wodzą trener Pawła Jakóbiaka. Szkoleniowiec, któremu w poniedziałek wybił równo miesiąc pracy z biało-zielonymi, nie miał jeszcze okazji wypowiadać się po wygranym meczu. Feralnej passy nie udało się przerwać w Warszawie. Jak przyznał trener gospodarzy, jego podopieczni w sobotę mieli swoje problemy i momentami wyglądali gorzej od Ptaków, to ostatecznie ich wygrana była zasłużona.

Mateusz Lis

Paweł Jakóbiak (Pelikan): – Szkoda mi naszych chłopaków. Po prostu jest mi szkoda. Zostawili na boisku mnóstwo zdrowia. Wiedzieliśmy, jak ważny jest to dla nas mecz... po prostu szkoda.

Bogdan Jóźwiak (Ursus): – Pelikan bardzo wysoko postawił nam poprzeczkę, ponieważ był to dla nich bardzo ważny mecz. To jest końcówka rundy i łowiczanie potrzebują punktów. My mieliśmy serię trzech wygranych spotkań i to się sprawdziło. W pierwszej połowie bramkę strzelił Pelikan, a my

byliśmy senni i niedokładni. Goście bardzo dobrze bronili się, jako zespół. Pelikan pozamykał nam wszystkie przestrzenie pozostawiając praktycznie jedynie możliwość gry dłuższą piłką. Wiedzieliśmy, że możemy mieć problem. Cieszę się, że graliśmy jednak konsekwentnie. Ważna oczywiście była w miarę szybko strzelona bramka na 1:1. To dało nam wiarę, że możemy ten mecz nawet wygrać. Oczywiście cieszę się z trzech punktów i myślę, że było to jednak zasłużone zwycięstwo.

Piłka nożna | Przed 20. kolejką III ligi

Przełożony hit

Pewna spędzenia zimy na fotelu lidera jeszcze przed ostatnią kolejką jest Legionovia. Szyki legionowianom mogłyby pokrzyżować jedynie Polonia i Unia, które w 20. kolejce zmierzą się w bezpośrednim meczu. Oba kluby zgłosiły jednak chęć przełożenia spotkania i wobec tego będą rywalizować na początku marca. Wspomnianą Legionovię czeka wyjazdowy mecz z Jagiellonią II, która przed zimą będzie chciała jak najbardziej

oddalić się od strefy spadkowej. Na fotel wicelidera może wskoczyć Świt, który podejmie blakającą się cały czas w dolnych rejonach tabeli GKS Wiekielec. **Mateusz Lis**

■ **20. kolejka III ligi – grupa I (2021.11.26-28):** **TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – KS Pelikan Łowicz** (s, godz. 12.00); **RKP Broń 1926 Radom – KS Sand-Bus Kutno** (pt, godz. 17.00); **MKS Świt Nowy**

Dwór Mazowiecki – GKS LZS Wiekielec (pt, godz. 18.00); **MLKS Znicz Biała Piska – MKS Pilica Białobrzegi** (s, godz. 13.00); **KS Błonianka Błonie – MLKS Wissa Szczuczyn** (s, godz. 13.00); **KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA – GKS Mamry Giżycko** (n, godz. 12.00); **SSA Jagiellonia II Białystok – KS Legionovia Legionowo** (n, godz. 13.30); **KS Ursus Warszawa – ŁKS II Łódź SA** (s, godz. 16.00); **Polonia Warszawa SA – Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo** przełożony na 5 marca 2022 roku (s) na godz. 17.00. Pauza: **Legia II Warszawa SA.**

Piłka nożna | 19. kolejka III ligi

Tylko Polonia wykorzystwała zadyszkę lidera

Ewidentnie pod koniec rundy lekką zadyszkę złapał lider z Legionowa. Podopieczni Michała Piroso w tym sezonie siedem razy tracili punkty, a w ostatnich pięciu kolejkach przytrafiło im się to aż czterokrotnie. W sobotę po pasjonującym i zaciętym meczu Legionovia podzieliła się punktami z Błonianką.

Kibice w Błoniu obejrzeni aż cztery bramki. Żadna z drużyn nie potrafiła długo utrzymać się na prowadzeniu, bo zarówno gdy Legionovia strzelała pierwszą bramkę oraz gdy Błonianka obejmowała prowadzenie 2:1, to rywal wyrównywał po kilkunastu sekundach. Wydaje się, że z tego remisu bardziej zadowoleni mogą być gospodarze. Oba zespoły kończyły mecz w osłabieniu, ale gracz Błonianki czerwoną kartkę ujrzał już w 25. minucie. Siły zostały wyrównane 40 minut później.

Na drugą pozycję w tabeli wspięła się Polonia, która w piątek spokojnie ograła Wisłę. Straty do lidera nie zmniejszył Świt, który tylko podzielił się punktami z ŁKS II. W Nowym Dworze Mazowieckim grano po południu i mieli spore problemy ze światłem. Rywalizacja rozpo-

częła się z 25-minutowym opóźnieniem z powodu awarii oświetlenia. Później, pięć minut przed końcem nad murawą znów zgasyły reflektory i tym razem z awarią uporano się w 10 minut. Unia w tej kolejce nie grała.

Mateusz Lis

19. kolejka III ligi – grupa I:

■ **Polonia Warszawa SA – MLKS Wissa Szczuczyn 2:0 (1:0);** br.: Łukasz Piątek (11) i Jakub Wysocki (51).

■ **KS Sand-Bus Kutno – GKS Mamry Giżycko 2:0 (0:0);** br.: Marcin Kacela 2 (51 i 79).

■ **KS Ursus Warszawa – KS Pelikan Łowicz 2:1 (0:1);** br.: Patryk Kamiński (60 karny) i Paweł Tarnowski (68) – Piotr Białousko (6).

■ **KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA – MKS Pilica Białobrzegi 3:2 (2:1);** br.: Krystian Mroczek (15), Artur Amroziński (31) i Miłosz Kapica (82) – Konrad Paterek (11) i Kamil Czarnecki (90+4).

■ **TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – RKP Broń 1926 Radom 1:2 (1:1);** br.: Marcin Pękała (20) – Michał Kielak (45 karny) i Michał Wrześniewski (66).

■ **MLKS Znicz Biała Piska – Legia II Warszawa SA 0:4 (0:2);** br.: Arkadiusz Ciach (20 karny), Niko-

dem Niski (30), Rui Gomes (55) i Dawid Dzięgielewski (89).

■ **KS Błonianka Błonie – KS Legionovia Legionowo 2:2 (0:0);** br.: Dawid Jarczak 2 (60 i 79 karny) – Patryk Koziała (58) i Piotr Sonnenberg (80).

■ **MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – ŁKS II Łódź SA 0:0**

■ **SSA Jagiellonia II Białystok – GKS LZS Wiekielec 0:1 (0:0);** br.: Michał Jankowski (70 karny).

Pauza: **Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo.**

1. KS Legionovia Legionowo (1)	18	38	35:20
2. Polonia Warszawa SA (4)	18	35	34:17
3. Unia Słoneczna Non-Profit sp. zoo (2)	18	35	33:21
4. MKS Świt Nowy Dwór Maz. (3)	18	34	31:18
5. KS Lechia Tomaszów Maz. SA (5)	18	32	38:22
6. Legia II Warszawa SA (6)	18	30	39:23
7. KS Sand-Bus Kutno (7)	18	28	24:22
8. KS Ursus Warszawa (8)	18	28	30:34
9. KS Błonianka Błonie (9)	18	26	31:37
10. RKP Broń 1926 Radom (11)	18	25	20:28
11. MKS Pilica Białobrzegi (10)	18	24	31:38
12. SSA Jagiellonia II Białystok (12)	17	21	31:29
13. ŁKS II Łódź SA (13)	18	20	31:34
14. GKS LZS Wiekielec (16)	18	19	20:27
15. MLKS Znicz Biała Piska (14)	18	18	22:34
16. KS Pelikan Łowicz (15)	18	17	22:27
17. TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł. (17)	18	14	19:26
18. MLKS Wissa Szczuczyn (18)	18	13	14:30
19. GKS Mamry Giżycko (19)	17	13	16:34

Sport szkolny | Powiatowa Licealiada Szkolna w piłce ręcznej chłopców

Reprezentacja ZSP nr 2 Łowicz obroniła mistrza

Drugi sezon z rzędu Mistrzowski tytuł w Powiatowej Licealiadzie Szkolnej w piłce ręcznej chłopców zdobyli zawodnicy z ZSP nr 2 Łowicz. Turniej powiatowy organizowany przez Szkolny Związek Sportowy rozegrano w środę, 17 listopada. O awans na zawody rejonowe (półfinały wojewódzkie) walczyli uczniowie szkół ponadpodstawowych. Okazuje się, że piłka ręczna to popularna dyscyplina, ponieważ do rywalizacji w Powiatowej Licealiadzie Szkolnej stały się reprezentacje aż 7 szkół.

Zawody rozegrano w dwóch grupach, a zwycięzcy spotkali się od razu w finale. W grupach, najlepiej poradzili sobie uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego Zduńska Dąbrowa i ekipa z „Blichu”. W meczu o mistrzostwo powiatu łowickiego



Piłkarze ręczni z Blichu zdobyli mistrzostwo powiatu łowickiego.

podopieczni Kamila Szkupa (ZSP nr 2 Łowicz) byli zdecydowanie lepsi i wygrali 6:0.

Trzecie miejsce wywalczyli zawodnicy ZSP nr 4 w Łowiczu, pokonując w zaciętym meczu II LO w Łowiczu 2:1.

■ W składzie zwycięskiego zespołu ZSP nr 2 CKZ w Łowiczu

grali: Michał Buczek, Filip Fudała, Dariusz Gałązka, Maciej Król, Kacper Kwiatkowski, Marek Lelonkiewicz, Hubert Łukawski, Kacper Machnicki, Emil Panak, Maciej Pełka, Kacper Pięta, Kacper Słowiński, Damian Waclawiak, Jakub Wiesiołek, Maciej Wojda, Szymon Wojtyśiak i Mateusz Wróbel – nauczyciel w-f Kamil Szkup. **zł**

■ Powiatowa Licealiada Szkolna w piłce ręcznej chłopców: Grupa A: ZSP 1 Łowicz – ZSP 2 Łowicz 1:7, ZSP 4 Łowicz – I LO Łowicz 3:0, ZSP 2 Łowicz – I LO Łowicz 9:2, ZSP 1 Łowicz – ZSP 4 Łowicz 1:2, ZSP 4 Łowicz – ZSP 2 Łowicz 1:5, I LO Łowicz – ZSP 1 Łowicz 3:6. Grupa B: ZSP 3 Łowicz – II LO Łowicz 3:2, II Łowicz – ZS Zduńska Dąbrowa 2:0, ZS Zduńska Dąbrowa – ZSP 3 Łowicz 4:0. Mecz o 3. miejsce: ZSP 4 Łowiczu – II LO Łowicz 2:1. Mecz o 1. miejsce: ZSP 2 Łowicz – ZS Zduńska Dąbrowa 6:0.

1. ZSP 2 Łowicz	4	8	27-4
2. ZS Zduńska Dąbrowa	3	2	4-8
3. ZSP 4 Łowicz	4	6	8-7
4. II LO Łowicz	3	2	5-5
5. ZSP 1 Łowicz	3	2	8-12
ZSP 3 Łowicz	2	2	3-6
7. I LO Łowicz	3	0	5-18

Sport szkolny | Półfinał Wojewódzkiej Licealiady Szkolnej w piłce ręcznej chłopców

Piłkarze ręczni z „Blichu” w finale wojewódzkim

Powody do radości mają uczniowie z Blichu. Reprezentacja ZSP nr 2 CKZ w Łowiczu, która zdobyła mistrzostwo powiatu łowickiego, w piątek, 19 listopada, w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu, zagrała półfinał wojewódzki. O awans na zawody finałowe walczyły trzy zespoły z rejonu rawskiego. Łowiczanie penie wygrali tę rywalizację i zagrają w finałach wojewódzkich.

Zawody rozegrano systemem „każdy z każdym” Podopieczni Kamila Szkupa swoje dwa mecze zdecydowanie wygrali i zapewnili sobie miejsce w rywalizacji z najlepszymi szkołami z województwa łódzkiego. Tu walka o miejsce



O awans na Finał Wojewódzki walczyły trzy drużyny.

na podium będzie trudna, ponieważ grają tam ekipy trenujące piłkę ręczną w klubach sportowych.

W składzie zwycięskiej drużyny Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 CKZ w Łowiczu grali: Michał Buczek, Filip Fudała, Dariusz Gałązka, Maciej Król, Marek Lelonkiewicz, Dawid Le-

narczyk, Hubert Łukawski, Emil Panak, Maciej Pełka, Kacper Pięta, Damian Waclawiak, Maciej Wojda, Szymon Wojtyśiak, Mateusz Wróbel – nauczyciel w-f Kamil Szkup. **zł**

■ Półfinał Wojewódzkiej Licealiady Szkolna w piłce ręcznej

chłopców: ZSP 2 Łowicz – ZS 3 Skierniewice 6:4 (2:2), ZSP Rawa Mazowiecka – ZSP 2 Łowicz 3:9 (2:5), ZS 3 Skierniewice – ZSP Rawa Mazowiecka 9:1 (4:0).

1. ZSP 2 Łowicz	2	4	15-7
2. ZS 3 Skierniewice	2	2	13-7
3. ZSP Rawa Mazowiecka	2	0	4-18

Sport szkolny | Powiatowe Igrzyska Dzieci w tenisie stołowym

Uczniowie z Bednar wygrali

Tenisisci stołowi ze szkół podstawowych z powiatu łowickiego urodzeni w roku 2009 i młodszy walczyli w mistrzostwach powiatu w tenisie stołowym, które odbyły się w poniedziałek, 15 listopada, w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu. W zawodach, które organizuje Powiatowy SZS w rywalizacji chłopców w ramach Igrzysk Dzieci wystartowały tylko trzy szkolne reprezentacje z powiatu łowickiego, które walczyły o dwa miejsca

premiowane awansem na półfinały wojewódzkie.

Tenisisci zagraли systemem „każdy z każdym”. Dwa mecze wygrała reprezentacja SP Bednary i zajęła 1. miejsce. Uczniowie z Bielaw odnotowali jedną wygraną i awansowali do dalszej gry z drugiego miejsca.

Mistrzowie powiatu łowickiego – Szkoła Podstawowa w Bednarach grała w składzie Krzysztof Jabłoński, Piotr Jaros, Szymon Ty-

buś – nauczyciel w-f Daniel Grzywacz.

W drużynie wicemistrzów – Szkoła Podstawowa w Bielawach występowali Nikodem Adamiak, Maciej Bryk i Jan Sobieszek – nauczyciel w-f Piotr Kociak. **zł**

■ Powiatowe Igrzyska Dzieci w tenisie stołowym chłopców: SP 1 Łowicz – SP Bednary 0:3, SP Bielawy – SP 1 Łowicz 3:2, SP Bednary – SP Bielawy 3:1.



Tenisisci z SP Bednary grali najlepiej.

1. SP Bednary	2	2	6-1
2. SP Bielawy	2	1	4-5
3. SP 1 Łowicz	2	0	2-6

Sport szkolny | Powiatowe Igrzyska Dzieci w tenisie stołowym

Tenisistki z Nowych Zdun mistrzyniami

Cztery szkolne reprezentacje dziewcząt walczyły o miano mistrza powiatu łowickiego w tenisie stołowym. Turniej organizowany przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy odbył się 15 listopada w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu. W Igrzyskach Dzieci dziewcząt (roczniki 2009 i młodsze) najlepiej zagrały tenisistki z Nowych Zdun, a awans do półfinału wojewódzkiego wywalczyły z drugiego miejsca dziewczyny Bąkowa Górnego.

Tenisistki zagrały „każdy z każdym” i po rozegraniu sześciu spotkań okazało się, że w tym roku poziom był bardzo wyrównany. Trzy zespoły miały po dwie wy-



Najlepsze tenisistki powiatu łowickiego.

grane, a o kolejności końcowej musiały zdecydować małe punkty. Tu najlepszy bilans miały zawodniczki z SP Nowe Zduń, druga ekipa SP z Bąkowa Górnego, a trzeci SP Bielawy.

■ Mistrzyni powiatu łowickiego – Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach grała w zestawieniu: Anna Balik i Natalia Sibiela – nauczycielka w-f Aleksandra Mostowska.

■ Wicemistrzyni – Szkoła Podstawowa w Bąkowie Górnym występowały w składzie Julia Milczarek, Justyna Warzywoda i Julia Witczak – nauczyciel w-f Mariusz Sibiela.

Śledzimy dalej losy naszych reprezentantek i o dobrych wynikach na pewno będziemy informować naszych czytelników. **zł**

■ Powiatowe Igrzyska Dzieci w tenisie stołowym dziewcząt: SP Bielawy – SP Bąków Górny 1:3, SP Nowe Zduń – SP Bobrowniki 3:1, SP Bąków Górny – SP Bobrowniki 3:1, SP Bielawy – SP Nowe Zduń 3:2, SP Nowe Zduń – SP Bąków Górny 3:1, SP Bobrowniki – SP Bielawy 0:3.

1. SP Nowe Zduń	3	4	8-7
2. SP Bąków Górny	3	4	7-7
3. SP Bielawy	3	4	7-5
4. SP Bobrowniki	3	0	2-9

Koszykówka | Wojewódzka liga kadetów U15

Zabrakło zaangażowania

Trener Bartosz Włuczynski zawsze chwali koszykarzy ekipy kadetów UMKS Książek Łowicz z rocznika 2007 za walkę w każdym meczu, nawet z mocniejszymi rywalami, jednak tym razem szkoleniowiec zespołu nie był zadowolony z postawy swoich podopiecznych.

W spotkaniu 5. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów łowiczanie w sobotę, 20 listopada, na wyjeździe przegrali mecz z TK Basket Stryków 41:57.

– Z pełnym szacunkiem do przeciwników, ale to my przegraliśmy ten mecz, a nie Stryków wygrał. Nigdy nie widziałem tylu niecelnych rzutów sam na sam z koszem. Do tego popełnialiśmy zbyt dużo strat. Przez trzy kwarty zagraлиśmy bez zaangażowania i przeszedł obok meczu. Mam nadzieję, że już nigdy nam się to nie przydarzy – ocenił trener Bartosz Włuczynski.

Faworytem sobotniego spotkania był Basket Stryków, który ma w swoich szeregach część starszych graczy. Jak na razie jest to lider rozgrywek koszykówki kadetów, ale ma na koncie więcej rozegranych spotkań niż kandydaci do wygrania ligi (ŁKS i Osemka Skierniewice).

Pierwsza kwarta była bardzo równa. Masa błędów z jednej i drugiej strony i wynik 8:7 mówi wszystko. W drugiej odsłonie gospodarze trafiali lepiej, a po zmianie stron zdominowali mecz i zapewnili sobie wygraną. Księżacy mają za sobą już pięć spotkań w lidze i z bilansem 1-4 zajmują 6. lokatę w gronie 9 zespołów.



W meczu w Strykowie zabrakło zaangażowania.

W sobotę, 27 listopada, czekamy na mecz UMKS Książek-2007 Łowicz – AZS PWSZ Skierniewice (s, godz. 15.00). Tu Księżacy powalczą o drugie zwycięstwo w tym sezonie. **zł**

5. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15:

■ TK Basket Stryków – UMKS Książek-2007 Łowicz 57:41 (8:7, 17:10, 23:12, 9:12)

Książek-2007: Dawid Gładki 14, Antoni Pietrzak 6, Jan Doroba 5, Maciej Fudała 4 i Mateusz Pińkowski 2 oraz Maciej Brzozowski 3 (1x3), Rafał Wojda 3, Ryszard Kuczak 2, Krystian Dutkowski 2, Szymon Szygulski, Konstanty Boguszewski i Mikołaj Szalkiewicz, Najwięcej dla Basketu: Mateusz Szymański 29 (2x3).

1. TK Basket Stryków (4)	6	9	364-522
2. ŁKS KM Szkoła Gortata i Łódź (1)	4	8	439-175
3. MKS Osemka Skierniewice (2)	4	8	392-206
4. UMKS Piotrcovia Piotrków Tryb. (3)	5	7	392-331
5. UKS Siódemka Trans Michor Kutno (5)	5	6	272-353
6. UMKS Książek-2007 Łowicz (7)	5	6	315-397
7. PKK 99 Pabianice (6)	3	5	228-232
8. ŁKS KM Szkoła Gortata i Łódź (8)	4	4	254-407
9. AZS PWSZ Skierniewice (9)	2	3	112-148

Piłka siatkowa | Skierniewicka Liga

Korabka wygrywa po raz trzeci

Nie zwalniają tempa siatkarze UKS Korabka Łowicz. Po 3. kolejce Skierniewickiej Ligi Siatkówki łowiczanie nadal są liderami tabeli, zachowując komplet punktów.

W rozegranym w niedzielę, 21 listopada meczu, nasi siatkarze pokonali SS Puma Puszcza Mariańska 3:0.

Mecz był krótki i bez historii. Nasz team zdecydowanie grał lepszą siatkówkę i zasłużył na wygraniu meczu.

– Wygrana 3:0. Na ten sezon Puszcza troszeczkę zmieniła skład, doszło kilku bardziej doświadczonych zawodników. Naszą grę rozpoczęliśmy dzisiaj z powracającym do gry na rozegraniu Patrykiem Milczarkiem. Cieszymy się, że nasz zawodnik po kontuzji wrócił na boisko. Spotkanie należało do tych, które trzeba było po prostu wygrać, żeby z jak najlepszym bilansem punktowym wejść do kolejnego etapu gry. Dlatego dziś na przyjęciu Jakub Zagórowicz i Rafał Dudziński, na ataku Dawid Pawlak i na libero niezastąpiony Dominik Zabost. W miarę, jak wynik zaczął być korzystny dla nas, na atak wszedł Mikołaj Roguz i Eryk Kukiela na przyjęcie – opowiedział o meczu Paweł Tomczak, trener drużyny UKS Korabka Łowicz.

Tytuł MVP w tym spotkaniu został przyznany Dudzińskiemu.

Planowany mecz pomiędzy LKS Retki a OSK Ekonomik I Skierniewice został przełożony.

W 4. kolejce SLS – 1 Worek (OSiR nr 1 Skierniewice, 2021.11.28) odbędą się mecze: UKS Korabka Łowicz – AZS PZSZ Skierniewice (n, godz. 15.00), OSK Ekonomik I Skierniewice – SS Puma Puszcza Mariańska (n, godz. 16.30) i Skierniewicki Węgiel Skierniewice – LKS Retki (n, godz. 18.00). Trzymamy kciuki za nasze dwa zespoły. **zł**

■ 3. kolejka XXVIII edycji SLS – 1 Worek:

■ SS Puma Puszcza Mariańska – UKS Korabka Łowicz 0:3 (16:25, 15:25, 20:25)

Korabka: Rafał Dudziński 10 (2 serwis, 7 atak i 1 blok), Dawid Pawlak 9 (7 atak i 2 blok), Mateusz Kwasek 8 (3 serwis, 3 atak i 2blok), Jakub Zagórowicz 8 (5 serwis i 3 atak), Oskar Klimkiewicz 5 (2 serwis i 3 atak), Eryk Kukiela 3 (3 atak), Mikołaj Roguz 3 (2 atak i 1 blok), Patryk Milczarek 3 (3 serwis), Dominik Zabost (L) i Adam Pietrzak. MVP: Rafał Dudziński (Korabka).

■ Skierniewicki Węgiel Skierniewice – AZS PZSZ Skierniewice 2:3 (25:20, 15:21, 21:25, 16:25, 13:15)

■ LKS Retki – OSK Ekonomik I Skierniewice przełożony.

1. UKS Korabka Łowicz (1)	3	9	9-0
2. Skierniewicki Węgiel Skic (2)	3	7	8-3
3. AZS PWSZ Skierniewice (3)	3	7	9-4
4. LKS Retki (4)	2	1	2-6
5. OSK Ekonomik I Skierniewice (5)	2	0	0-6
6. SS Puma Puszcza Mariańska (6)	3	0	0-9

Koszykówka | 6. kolejka WLK U-15 M

Wygrana strykowian dała mocny awans w tabeli

Gracze TK Basket pokonali po emocjonującym spotkaniu rówieśników z Łowicza i awansowali na 1. miejsce w tabeli. Strykowianie mają jednak kilka meczów rozegranych więcej.

BASKET STRYKÓW 57
(8, 17, 23, 9)
KSIĘŻAK ŁOWICZ 41
(7, 10, 12, 12)

TK Basket: M. Szymański – 29 pkt., M. Kowalski – 3 pkt., J. Kruk, M. Szubert, A. Głowacki – 6 pkt., G. Rdzanek – 2 pkt., B. Kencler, S. Winkiel – 5 pkt., O. Nawrocki, A. Przybyszewski – 6 pkt., A. Grzegorz – 2 pkt., O. Olszczyk – 4 pkt.

W sobotę, 20 listopada drużyna pod wodzą trenera Jacka Lewandowskiego przystępowała do ligowego spotkania z Księżakiem Łowicz. Oba zespoły dzieliło w tabeli niewiele, dlatego zapowiadało się trudne spotkanie. Strykowianie zagrali w roli gospodarzy w zgierskiej hali MOSiR i po dobrej grze zasłużenie wygrali 57:41.

Tylko na początku i pod koniec spotkania rywale z Łowicza rzucili wyzwanie wyżej notowanej ekipie Strykowa. Na parkiecie brylował Mateusz Szymański, którego rywale za nic nie mogli powstrzymać. Niedawno powołany członek kadry województwa łódzkiego zdobył w tym spotkaniu aż 29 pkt. Dwucyfrowym wynikiem mógł pochwalić się jedynie gracz gości Dawid Gładki, który zdobył 14 pkt. Kluczowa dla losów sobotniego spotkania była druga odsłona, w której koszykarze Strykowa odskoczyli rywalom na



Koszykarze Basket Stryków (pomarańczowo-niebieskie stroje) przez niemal całe spotkanie z Księżakiem Łowicz prowadzili grę i zasłużenie odnieśli trzecia zwycięstwo w sezonie.

8 pkt. Trzecia partia to z kolei koncert gry TK Basket i właśnie Szymańskiego. Przed ostatnią kwartą gospodarze prowadzili 48 do 29 i nic strasznego nie miało prawa już się wydarzyć.

TK Basket odniósł trzecie zwycięstwo w szóstym spotkaniu. Drużyna pod wodzą trenera Jacka Lewandowskiego jest jedyną, która



Niekwestionowanym liderem zespołu ze Strykowa był Mateusz Szymański, który niemal w pojedynkę pokonał rywali.

ra rozegrała wszystkie spotkania ligowe i między innymi dlatego prowadzi w tabeli Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 15. Strykowianom nie można jednak odmówić dobrej gry i po odrobeniu zaległości przez pozostałe ekipy TK Basket pozostanie w czołówce tabeli. Kolejne spotkanie z udziałem koszykarzy Strykowa zaplanowano na sobotę, 27 listopada przeciwko UMKS Piotrcowi Piotrków Trybunalski.

6. kolejka: TK Basket Stryków – UMKS Księżak Łowicz 57:41, PKK 99 Pabianice – UKS Siódemka Trans Michor Kutno (przełożony), MKS Ósemka Skierniewice – ŁKS Koszykówka Męska Szkoła Gortata II Łódź (przełożony), AZS PWSZ Skierniewice – ŁKS Koszykówka Męska Szkoła Gortata I Łódź (przełożony).

1. TK Basket Stryków	6	9	364:522
2. ŁKS KM SG I Łódź	4	8	439:175
3. Ósemka Skierniewice	4	8	392:206
4. UMKS Piotrcovia	5	8	395:331
5. Siódemka Kutno	5	6	272:353
6. Księżak Łowicz	5	6	315:397
7. PKK 99 Pabianice	3	5	228:232
8. ŁKS KM SG II Łódź	4	4	254:407
9. AZS PWSZ Skierniewice	2	3	112:148

Następna, 7. kolejka odbędzie się w dniach 27-28 listopada: UMKS Księżak Łowicz – AZS PWSZ Skierniewice, UMKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – Towarzystwo Koszykówki Basket Stryków, ŁKS Koszykówka Męska Szkoła Gortata II Łódź – PKK 99 Pabianice, ŁKS Koszykówka Męska Szkoła Gortata I Łódź – MKS Ósemka Skierniewice, UKS Siódemka Trans Michor Kutno – pauza.



Robert Sobczak z rezerw Zjednoczonych w akcji.

Piłka nożna | 1. kolejka A-klasy, gr. II

Wysokie zwycięstwo rezerw Strykowa

Zjednoczeni II pewnie pokonali na wyjeździe ostatni w tabeli Sokół Popów w zaległej 1. kolejce Keeza Elite

1. kolejce Keeza Elite Łódź A-klasy, gr. II.

Podopieczni trenera Przemysław Fortuny nie mogli uznać minionej rundy do udanych. Wysokie aspiracje związane z zespołem Strykowa, który przejął licencję na grę w A-klasie od Strugi Dobieszków, nie miały przełożenia na wyniki na boisku. Zjednoczeni II grali mocno w kratkę o czym świadczy aż połowa przegranych meczów w rundzie jesiennej. Na zakończenie pierwszej części sezonu strykowianie w zaległej 1. kolejce udali się do Bielaw, gdzie zmierzili się z beniaminkiem Sokołem Popów, który w obecnych rozgrywkach zdobył zaledwie 1 pkt. Wyżej notowani Zjednoczeni II wygrali z mocno osłabionym Sokołem aż 5:1 i tym samym zakończyli rundę na 8. miejscu.

Mistrzem jesieni został LZS Justynów, ale szanse na awans ma nawet siódmy Huragan Śwędów, który do lidera traci jedynie 6 pkt. Na wysokiej pozycji po pierwszej części sezonu plasują się Błękitni Dmosin, którzy zajmują 3. miejsce. Podopieczni grającego trenera Dawida Słazaka tracą do prowadzącego zespołu Justynowa jedy-

nie 4 pkt. Na 11. pozycji plasuje się z kolei beniaminek z Głowna – OSP Iskra.

Zaległa, 1. kolejka: Sokół Popów – Zjednoczeni II Stryków 1:5. Pozostałe mecze: Polonia Andrzejów – OSP Iskra Głowno 4:1, Czarni Smardzew – KKS Koluski 1:1, Błękitni Dmosin – LKS Kalonka 4:0, MKP Boruta II Zgierz – Victoria Łódź 0:0, LZS Justynów – LKS Gałkówka 1:4, Huragan Śwędów – pauza.

1. LZS Justynów	12	26	48-19
2. Czarni Smardzew	12	24	33-19
3. Błękitni Dmosin	12	22	44-26
4. Polonia Andrzejów	12	22	34-23
5. KKS Koluski	11	21	29-17
6. LKS Gałkówka	12	21	27-23
7. Huragan Śwędów	12	20	36-39
8. Zjednoczeni II Stryków	12	16	36-37
9. MKP Boruta II Zgierz	12	15	29-16
10. Victoria Łódź	12	11	18-38
11. OSP Iskra Głowno	12	11	18-38
12. LKS Kalonka	12	9	22-50
13. Sokół Popów	11	1	10-53

Przełożony mecz 13. kolejki: KKS Koluski – Sokół Popów.

Następna, 14. kolejka odbędzie się w rundzie wiosennej: Iskra Głowno – Polonia, KKS Koluski – Czarni Smardzew, LKS Kalonka – Błękitni Dmosin, Victoria Łódź – Boruta II Zgierz, LKS Gałkówka – LZS Justynów, Zjednoczeni II Stryków – Sokół, Huragan Śwędów – pauza.

PROGNOZA POGODY | 25.11.2021 – 1.12.2021

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będą układy niżowe. Napływa wilgotna i coraz chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

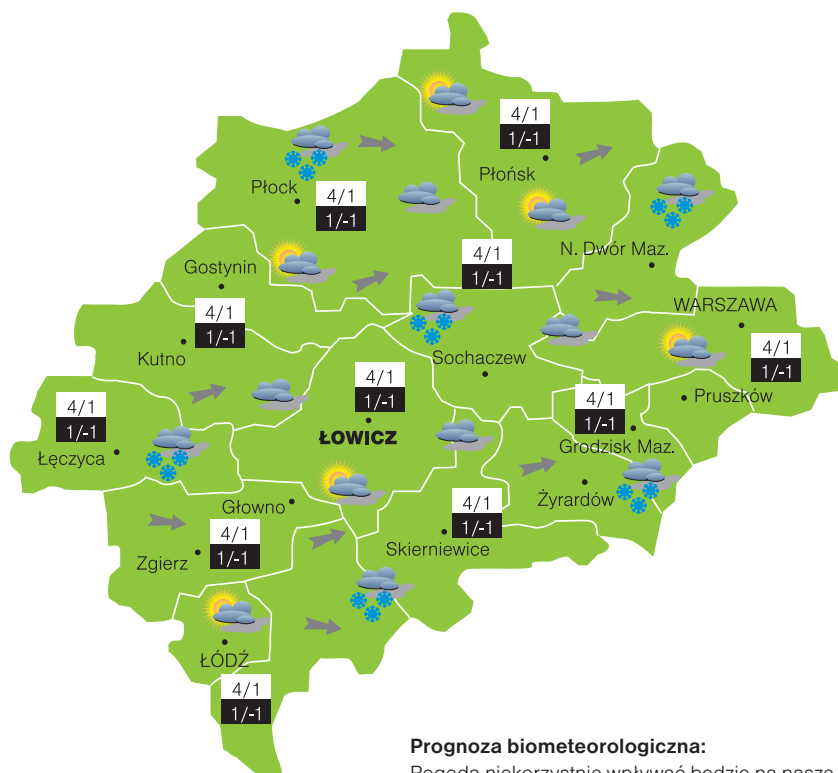
Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, bez opadów. W piątek zachmurzenie duże z przejaśnieniami, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni i zachodni słaby, okresami umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: od + 4 st. C czwartek do + 3 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 1 st. C do 0 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże, miejscami deszcz lub deszcz ze śniegiem. Drogi śliskie! Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana do słabej. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, słaby, okresami umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 3 st. C w sobotę do + 1 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: 0 st. C do – 1 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, okresami słabe opady śniegu. Drogi śliskie! Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana do słabej. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 1 st. C do + 2 st. C. Temp. min w nocy: – 2 st. C do – 3 st. C.



Prognoza biometeorologiczna:

Pogoda niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Lekkoatletyka | Hala

Sezon halowy rozpoczęty

Pod koniec listopada w Arenie Toruń zawodnicy UKS Błyskawicy Domaniewice wzięli udział w jednej z ważniejszych imprez halowych dla kategorii wiekowych do lat 12, 14 i 16, czyli finale Halowej Olimpiady Programu Lekkoatletyka Dla Każdego.

Start zawodników z domaniewickiego zespołu okazał się bardzo udany. W biegu na 60 m złoto z rekordem ziemi łowickiej wywalczyła w kat. U-12 Ines Sobczak, która do swojego dorobku dodała jeszcze medal w sztafecie mix 4 x 200 m. Ines pobiła na pierwszej zmianie sztafety województwa łódzkiego, która z wynikiem 1:54,29 min. wywalczyła brązowy medal.

Wysoko w klasyfikacji skoku wzwyż do lat 16 uplasowała się głównianka Małgorzata Jakóbiec, która uzyskała wynik 155 cm. Zawodniczka UKS Błyskawicy Do-

maniewice była sklasyfikowana na 5. miejscu w konkursie. Natomiast w konkursie pchnięcia kulą rekord ziemi łowickiej ustanowiła w kategorii U-14 Patrycja Gajda, która uzyskała 9,67 m, co dało jej 12. miejsce w zawodach. Na pozycjach 9-10. swój występ zakończyła z kolei Hanna Kobacka, która z wynikiem 145 cm wyrównała własny rekord życiowy w skoku wzwyż U-14.

Zawodnicy Błyskawicy jako reprezentanci województwa łódzkiego wraz z pozostałymi jej członkami zajęli dobre 6. miejsce w klasyfikacji zespołowej. – Wszyscy nasi zawodnicy punktowali i to był ich świetny wynik. Zwieńczeniem bardzo miłej niedzieli, było doskonała postawa Ines Sobczak, która zdobyła dwa medale – podsumował występy swoich podopiecznych trener Mieczysław Szymajda.

wp

Piłka nożna | 17. kolejka IV Ligi

Skromne zwycięstwo strykowian

Zespół Zjednoczonych zdobył cenne 3 pkt. na zakończenie trudnej rundy jesiennej.

LKS KWIATKOWICE 0 (0)
ZJED. STRYKÓW 1 (0)

Bramka dla Strykowa padła w 56 min. po trafieniu samobójczym.

Zjednoczeni: Tyburski – Majewski, Figurski, Zimoń, Witasia (w 86 min. Drogosz) – Przybysz (46 Sobczak), Potocki, Lenart, Dembiński (74 Kucharski) – Ściślewski (83 Młynarczyk), Pabjańczyk (63 Miedwiediew).

Po niechlubnej serii porażek strykowianie ustabilizowali formę na koniec rundy jesiennej i odnotowali trzecie zwycięstwo z rzędu, wygrywając na niewygodnym terenie w Kwiatkowicach. W sobotę, 20 listopada skromne 1:0 dla Strykowa stało się faktem po samo-

bójczym golem **Krzysztofa Suta** w 56 min. meczu.

Podopieczni trenera Łukasza Wijaty w ostatnich tygodniach mierzyli się, co prawda z nisko notowanymi zespołami, ale te z kolei pod koniec jesieni mocno poprawiły swoją grę. Strykowianie nie mieli zatem łatwego zadania, a na koniec poprzeczkę wysoko postawił LKS Kwiatkowice, który w tym sezonie wygrywał m.in. z Omegą Kleszczów, rezerwami Widzewa Łódź czy Polonią Piotrków Trybunalski, a więc czołowymi zespołami IV Ligi, ale potrafił też przegrać 2:7 ze Skalnikiem Sulejów czy 0:3 ze Stalą Głowno. Nieobliczalni gospodarze byli więc groźnym rywalem.

Strykowianie od pierwszych minut nastawili się na uważną grę w obronie, bowiem pierwszy gol mógł ustawić spotkanie. Taktyka **trenera Łukasza Wijaty** sprawdzała się przez długi okres czasu i w końcu nadeszła 56 min. Po zamieszaniu w polu karnym piłkę do własnej siatki skierował



Zjednoczeni (granatowe stroje) podnieśli się z dołka i w trzech meczach kończących rundę jesienią zanotowali komplet punktów, dzięki czemu oddali się znacznie od strefy spadkowej.

FOT. ZJEDNOCZENI STRYKÓW FB/AB SPORT FOTO FOTOGRAFIA SPORTOWA FB

“

Gospodarze postawili Zjednoczonym trudne warunki. W tej rundzie pokonali przecież aż trzy czołowe drużyny w IV Lidze.

Krzysztof Sut i dzięki temu Zjednoczeni objęli prowadzenie. Jak się okazało było to jedyne trafienie w tym meczu i strykowianie mogli cieszyć się na koniec rundy z kompletem punktów. Zjednoczeni zakończyli jesienne zmagania na 8. miejscu. To dobra pozycja wyjściowa na wiosną, która w wykonaniu strykowian jest przeważnie dużo lepsza, co mówią liczby w ostatnich latach. Zobaczmy, jak trener Łukasza Wijaty przygotowuje swój zespół do drugiej części sezonu po kilkumiesięcznej przerwie zimowej. Do rywalizacji IV-ligowcy wrócą w marcu, a pierwszym rywalem Strykowa na inaugurację wiosny będzie na wyjeździe Pogoń Zduńska Wola

wp



Uczestnicy kolejnej edycji halloweenowego biegu nie zawiedli i licznie stawili się na starcie.

Bieganie | VI Jesienny Bieg Hrabiego Drakuli

Szósta edycja wyjątkowego biegu młodzieży

W piątek, 5 listopada na terenie Obiektu Rekreacyjnego w Arturówku odbyła się już szósta edycja Jesiennego Biegu Hrabiego Drakuli.

Organizatorem zawodów kolejny raz był Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapeutyczny nr 4 w Łodzi z Dyrektorem Stanisławem Bębenem na czele przy współpracy z MOSiR Łódź. W zawodach wielokrotnie brali udział uczniowie i młodzież z terenu Gminy Stryków, a tym razem do zawodów przystąpiło sześć placówek z terenu województwa łódzkiego.

W trudnych czasach pandemii koronawirusa impreza skierowana do młodzieży zagrożonej wykluczeniem społecznym oraz szkół ogólnodostępnych na terenie Łodzi jest na wagę złota, dlatego już wszystkim zaangażowanym w organizację i przeprowadzenie zawodów należą się wielkie brawa.

Celem imprezy było rozbudzenie indywidualnych zainteresowań, przygotowanie i wdrożenie do uczestnictwa w aktywnych formach spędzania wolnego czasu, propagowanie zdrowego stylu życia i sportu wśród młodzieży wykluczonej zagrożeniem społecznym oraz wzajemne lepsze poznanie i integracja społeczności uczniowskiej prowadzone w duchu sportowej rywalizacji.

Do biegowych zmagani przystąpiło łącznie aż 75 zawodników, a na trasie uczestnikom dopingowali kibice, którzy wykazywali się świetną twórczością w halloweenowych strojach. Najwięcej do powiedzenia podczas biegu rywalizacji mieli reprezentanci Zespołu Szkół Gastronomicznych z Łodzi pod opieką Beaty Kicińskiej-Kokotek, ale wszystkim biegaczom należą się wielkie słowa uznania.

wp

■ Dziewczeta młodsze:

1. Natalia Marzena	ZSG Łódź
2. Oliwia Dyonizak	ZSS nr 2 Łódź
3. Maryna Smorzh	ZSG Łódź

■ Dziewczeta starsze:

1. Julia Osmulka	ZSG Łódź
2. Paulina Krzemińska	ZSS nr 2 Łódź
3. Wiktoria Mazela	ZSS nr 2 Łódź

■ Chłopcy młodzi:

1. Dominik Kobus	ZSG Łódź
2. Kacper Rosiński	ZSG Łódź
3. Szymon Olczak	MOS nr 4 Łódź

■ Chłopcy starsi:

1. Jakub Kroszczyński	ZSG Łódź
2. Krystian Szmagaj	ZSG Łódź
3. Jakub Figlewicz	ZSG Łódź

1. ZSG Łódź	(Beata Kicińska-Kokotek)
2. MOS nr 4 Łódź	(Ag. Olejniczak, Grz. Chalubiński)
2. ZSS nr 2 Łódź	(Ilona Gur, Marta Kaczmarek)
3. ZSS nr 2 Łódź	(Kat. Konopka-Chabin, Krz. Zwoliński)
3. SCPW Centrum	(Dariusz Przespolewski)
3. MOS nr 3 Łódź	(Michał Głowczyński)

Piłka nożna | 17. kolejka IV Ligi

Warta Sieradz z mistrzostwem jesieni

W miniony weekend zakończyła się runda jesienna rozgrywek IV Ligi w sezonie 2021/2022. Mało pozytywnych słów można powiedzieć o zespołach Głowna i Strykowa.

Stal pod wodzą trenera Adama Gibały dobrze zaczęła sezon, ale później fatalna ponad 2-miesięczna seria porażek spuściła głównian w dolne rejony tabeli, tuż nad strefę spadkową. W ostatniej kolejce jesieni piłkarze Głowna mieli szansę odskoczyć od drużyn zagrożonych degradacją, ale tylko zremisowali 2:2 z ostatnią w tabeli Andrespolią, która zdobyła w ten sposób dopiero swój szósty punkt w obecnych rozgrywkach. Pozytywnym aspektem gry Stali w minionej rundzie była na pewno gra w obronie. Głównianie pod



Drużyna Strykowa (granatowe stroje) kończy jesień w połowie.

FOT. ZJEDNOCZENI STRYKÓW FB

względem liczby straconych bramek plasują się w połowie stawki, ale już w ofensywie w IV Lidze gorszy jest jedynie WKS Proсна Wieruszów.

Nieco cieplej można wypowiedzieć o piłkarzach Zjednoczonych Stryków. Podopieczni trenera Łukasza Wijaty uplasowali się w środku tabeli na 8. miejscu i przy dobrze rozegranej rundzie wiosennej mogą spróbować powalczyć o ligowe podium, do którego tracą obecnie 8 pkt. Bilans bramkowy strykowian wyszedł na zero, więc tutaj jest spore pole do poprawy. Mistrzem jesieni została Warta Sieradz, która doznała tylko jednej porażki i ma na półmetku sezonu 6 pkt. więcej od Omegi Kleszczów i Polonii Piotrków Trybunalski. W walkę o awans mogą włączyć się także spadkowicz z III Ligi RKS Radomsko, rezerwy Widzewa Łódź i GKS Orkan Buczek.

wp

■ **17. kolejka:** Zryw Wygoda – Boruta Zgierz 1:1, Skalniki Sulejów – WKS Proсна Wieruszów 2:1, Po-

1. Warta Sieradz	17	42	50-12
2. Omega Kleszczów	17	36	40-20
3. Polonia Piotrków Tryb.	17	36	31-24
4. RKS Radomsko	17	35	43-14
5. RTS Widzew II Łódź	17	34	52-15
6. GKS Orkan Buczek	17	32	48-26
7. MKP Boruta Zgierz	17	29	34-16
8. Zjednoczeni Stryków	17	28	31-31
9. Włókniarz Żelów	17	25	21-21
10. Skalniki Sulejów	17	23	34-37
11. LKS Kwiatkowice	17	22	31-35
12. Zryw Wygoda	17	17	18-43
13. Pogoń Zduńska Wola	17	16	31-37
14. Stal Głowno	17	15	17-28
15. KS Paradyż	17	12	20-49
16. Orzeł Nieborów	17	11	26-40
17. WKS Proсна Wieruszów	17	10	16-50
18. Andrespolia Wiś. Góra	17	6	16-62

■ **Następna, 18. kolejka** odbędzie się w rundzie wiosennej: RKS Radomsko – GKS Orkan Buczek, Polonia Piotrków Tryb. – Warta Sieradz, LKS Kwiatkowice – Stal Głowno, Skalniki Sulejów – KS Paradyż, Zryw Wygoda – WKS Proсна Wieruszów, Omega Kleszczów – Orzeł Nieborów, Andrespolia Wiśniowa Góra – Boruta Zgierz, Włókniarz Żelów – Widzew II Łódź, Pogoń Zduńska Wola – Zjednoczeni Stryków.

Więści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51,
e-mail: wieosci@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-85-50
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka, Aleksandra Zielińska, Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Artykułów niezamówionych nie odsyłamy.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy e-mailem: ogloszenia@lowiczanie.info, reklama@lowiczanie.info oraz w siedzibie głównej redakcji w Łowiczu, ul. Piłarska 3a, tel. 46 837-37-51, 46 837-46-57, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,

Ogłoszenia drobne
przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń w Łowiczu od poniedziałku do piątku

oraz w wybrane dni w redakcji w Głownie, a także w punktach przyjmowania ogłoszeń wymienionych na stronie 20.

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład
Więści z Głowna i Strykowa 1.450 egz.
Nakład wraz z wydaniem głównym (Nowy Łowiczanie): 7.250 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

100%
własności polskiej



Piłka nożna | 17. kolejka IV ligi

Stal gonila wynik z outsiderem

Głównianie walczyli do ostatnich minut rundy, ale nie przełamali czarnej serii.

ANDRESPOLIA 2 (2)
STAL GŁOWNO 2 (1)

Bramki dla Stali: Aleksy Waśkiewicz (16 min.) oraz Eryk Ignatowski (w 71 min.).

Stal: Kantyka – Jarzębski, Osiński (w 65 min. Majcher), E. Ignatowski, Owczarczyk (65 Włodarczyk) – Olszewski, Ogórek (56 Andrzejewski), Rogalski (46 Szymczak), Antoni Waśkiewicz (53 Bursiak) – Aleksy Waśkiewicz, Tuliński.

Po fatalnej serii siedmiu porażek głównianie piłkarze zanotowali trzeci remis z rzędu. Wynikiem 2:2 zakończyło się ostatnie spotkanie w tej rundzie, w którym w sobotę, 20 listopada Stal zremisowała w Wiśniowej Górze z ostatnią w tabeli IV Ligi Andrespolią. Ostatnie zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach podopieczni trenera Adama Gibały odnotowali 4 września, gdy pokonali 3:0 u siebie KS Paradyż. Na przełamanie trzeba będzie poczekać zatem do wiosny.

Głównianie fatalnie zaczęli sobotnie spotkanie, bowiem po kwadransie przegrywali 0:1 po голу Krzysztofa Felczaka. Odpowiedź gości była niemal natychmiastowa, bowiem zaledwie mi-



Stal Głowno (żółte koszulki) w ostatnich dniach wlała nieco radości w serca swoich kibiców.

nutę później wyrównał **Aleksy Waśkiewicz**. Niestety tego dnia zawiodła stosunkowo mocna strona Stali w tym sezonie, czyli niezła gra w obronie. W 34 min. jedna z najsłabszych ofensyw w IV Lidze zdobyła drugiego gola, znów za sprawą Felczaka. Do przerwy to Andrespolia była bliższa dru-

giego zwycięstwa w sezonie niż Stal czwartego. W drugiej odsłonie głównianie zaprezentowali się jednak znacznie lepiej i mogli, a w zasadzie powinni rozstrzygnąć losy spotkania na swoją korzyść. Na 2:2 pięknym strzałem z rzutu wolnego trafił **Eryk Ignatowski**, ale potem szczęście uśmiecha-

ło się do gospodarzy. Po uderzeniu w poprzeczkę kolejnego pecha miał **Adrian Olszewski**, którego strzał zatrzymał się na spojeniu bramki. Ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem, który bardziej zadowalał miejscowych.

Podopieczni trenera Adama Gibały zakończyli słabą w swoim

wykonaniu rundę jesienną dopiero na 14. miejscu w IV-ligowej tabeli. Inauguracyjny mecz wiosną głównianie rozegrają w Kwiatkowicach przeciwko LKS i będą musieli od razu ostro wziąć się do pracy jeśli chcą uniknąć widma spadku do klasy okręgowej.

wp

Koszykówka | 1. kolejka WLK U-12 K

Falstart zaczął TK Basket Stryków w Lidze Wojewódzkiej U-12

Młode koszykarki Strykowska rozpoczęły rywalizację w Lidze Wojewódzkiej do lat 12. Niestety nie był to udany początek sezonu.

Żaczki TK Basket w niedzielę, 21 listopada zmierzyły się w Ksawerowie w dwumeczu 1. kolejki WLK U-12 K. Młode strykowianki dzielnie walczyły o zwycięstwo, ale niestety uległy w obu spotka-

niach. W pierwszym pojedynku lepsze od TK Basket okazały się zawodniczki ŁKS Koszykówki Kobiet Łódź, które wygrały 53:36 (14:12, 16:6, 11:0, 12:8). Drugi pojedynek to starcie z gospodyniemi, które także wygrały wysoką różnicą 47 do 23, a w kwartach 13:6, 16:7, 11:2 i 7:8).

W sezonie 2021/2022 w Wojewódzkiej Lidze Koszykówki występuje 10 drużyn. Kolejne spotkania młode zawodniczki ze Strykowską rozegrają w niedzielę, 19 grudnia w Łodzi, gdy zmierzą się w dwumeczu 3. kolejki z Super Drob Widzewem oraz UMKS Księżak Łowicz. Więcej na TK Basket Stryków na FB.

wp



Koszykarki TK Basket Stryków (niebieskie stroje) walczą kolejny sezon w Lidze Wojewódzkiej. W przeszłości strykowianki zdobywały medale w różnych kategoriach wiekowych.

■ **1. kolejka:** Basket 4Ever Ksawerów – ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź 58:48, ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź – TK Basket Stryków

53:36, TK Basket Stryków – Basket 4Ever Ksawerów 23:47.

■ **Następna, 3. kolejka** odbędą się w niedzielę, 19 grudnia: TK Ba-

sket Stryków – UMKS Księżak Łowicz, UMKS Księżak Łowicz – SuperDrob Widzew Łódź, SuperDrob Widzew Łódź – TK Basket Stryków.

**SOBOTA,
27 LISTOPADA:**

■ 10.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz młodzików D1: MUKS Pelikan-2009 Łowicz – MKS Zjednoczenie Stryków;**

■ godz. 11:00, hala MOSiR przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu, **2. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 chłopców:** Towarzystwo Koszykówki Basket Stryków – UMKS Księżak Łowicz,

■ godz. 12:00, hala MOSiR przy ul. Łokietka 55 w Sieradzu, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 13 dziewcząt:** SMOK Trójka Sieradz – TK Basket Stryków,

■ godz. 13:00, hala MOSiR przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu, **3. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 chłopców:** PKK 99 Pabianice – Towarzystwo Koszykówki Basket Stryków,

■ 14.00-15.30 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIX edycji Robkol IV ligi ŁoLiF;**

■ 15.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **7. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15: UMKS Księżak-2007 Łowicz – AZS PWSZ Skierniewice;**

■ 15.30-18.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIX edycji Zina III ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsalu;**

■ godz. 17:00, hala ZSP nr 4 przy ul. Sienkiewicza 10/12 w Piotrkowie Trybunalskim, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 15 chłopców:** UMKS Piotrków Trybunalski – TK Basket Stryków.

NIEDZIELA, 28 LISTOPADA:

■ 12.00-14.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIX edycji Robkol IV ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsalu;**

■ 14.00-17.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIX edycji Da Grasso II ligi ŁoLiF;**

■ 17.20-20.40 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIX edycji Kia Open I ligi ŁoLiF.**

SOBOTA, 4 GRUDNIA:

■ 9.00 – Stadion im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – UMKS Korab Łask.**

“

Zespół koszykarek ze Strykowską przegrał dwa pierwsze ligowe spotkania, ale może po nich chodźć z podniesioną głową.

ISSN 1641-6260



47 >

9 177 164 11 626 218 1